

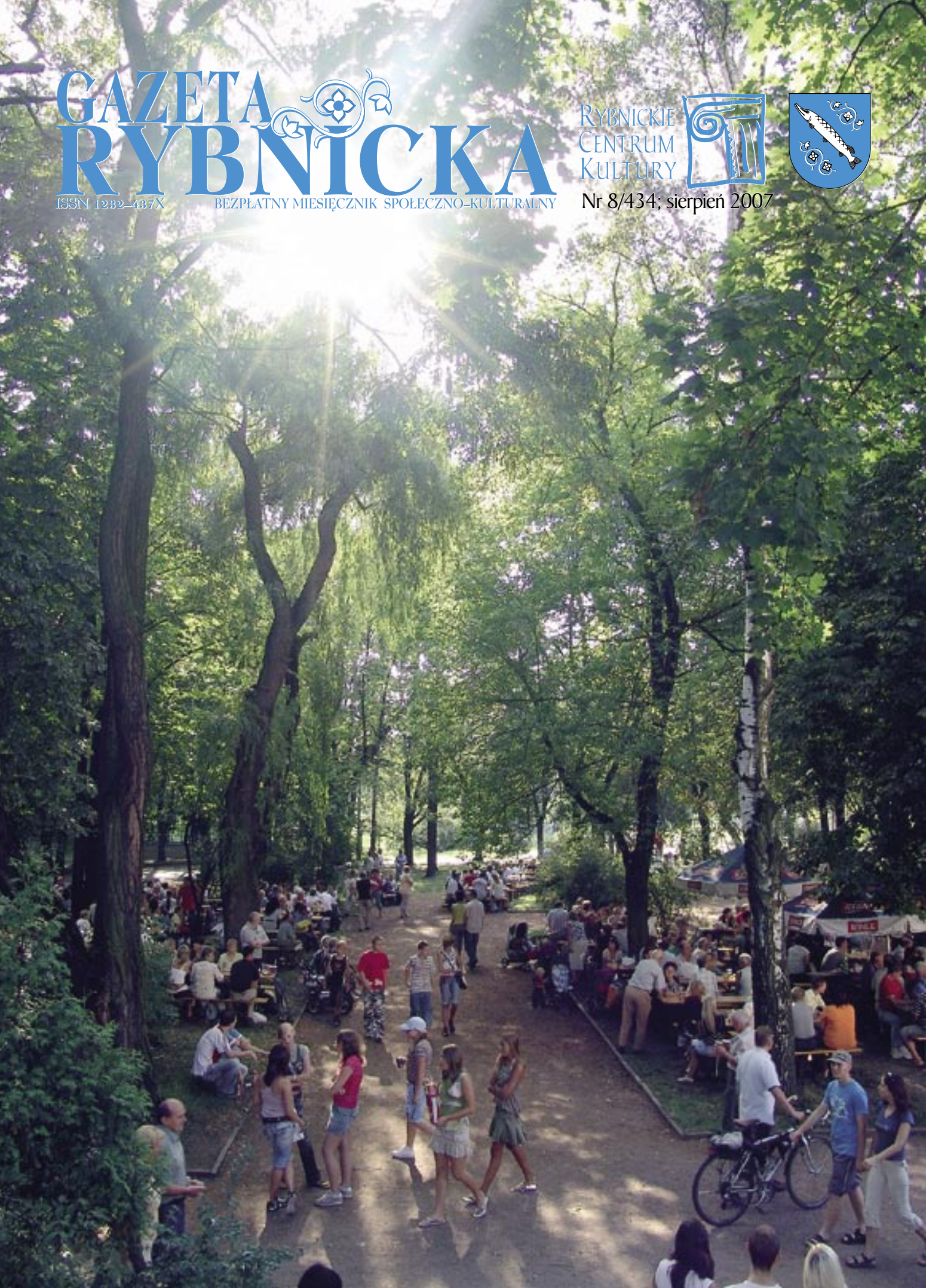
GAZETA RYBNICKA

ISSN 1232-437X
BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

RYBNICKIE
CENTRUM
KULTURY



Nr 8/434; sierpień 2007



Latem, w plenerze...

Tego lata rybniczanie nie narzekali na brak atrakcji.
Były plenerowe występy i festyny...



Na Kampusie zawitali artyści z „Latin Show”.



Na estradzie w Kampusie wystąpił dziecięcy zespół z Korei.



Gośćmi festynu w Parusowcu–Piaskach byli tradycyjnie seniorzy z Karwiny.



W Grabowni zarówno artyści jak i dzieci biorące udział w konkursach świetnie się czuły na nowej scenie wybudowanej w „skandynawskim stylu”.



Goście rytmu „Jumbo Africa” rozbrzmiewały w Chwałowicach.

Czytaj więcej na stronach 28 i 32.
Zdj.: r, D, S, arch. org.

Liczba uczestników festynu w Ligocie–Ligockiej Kuźni potwierdza fakt, że rybniczanie lubią się integrować...



Na festynie w Rybnickiej Kuźni panowie w średnim wieku przypomnieli sobie chłopięce lata.



Atrakcją pikniku studentów Uniwersytetu III Wieków był rejs po Zalewie Rybnickim wraz z wnuczkami...





Drodzy Rybniczanie!

Wycinka drzew przy ul. Boguszowickiej wzbudziła ostatnio wiele emocji. Jej efektem jest publiczna dyskusja, w której zdania są, jak zwykle, podzielone. Mam jednak nadzieję, że zwycięży tu zdrowy rozsądek.

Wspomniana wycinka drzew prowadzona jest na podstawie ostatecznej i wykonanej decyzji administracyjnej wydanej przez Prezydenta Miasta Katowice jeszcze w październiku ub. roku. Informacje o zamiarze jej przeprowadzenia ukazały się na miejskich stronach internetowych oraz w lokalnej prasie. O samej wycinke, wykonaniu zatoki autobusowej i barierach energochłonnych można było przeczytać w cieszącej się dużym powodzeniem gazecie parafialnej „Serce Ewangelii” (nr 159, maj–sierpień br.), obejmującej swym zasięgiem dzielnicę Boguszowice i Gotartowice. Mówienie więc o braku informacji w tej sprawie jest zwykłym nieporozumieniem.

Nie wymyśliłem sobie zza biurka, że, ot tak, wytniemy ponad sto drzew. Decyzja ta jest rezultatem całego programu poprawy bezpieczeństwa na rybnickich drogach, którego elementem było planowane wycięcie drzew (więcej na str. 14). Jej słuszność potwierdza przede wszystkim wspomnienie tych, którzy uczestniczyli tam w poważnych wypadkach drogowych, niejednokrotnie ginąc tragicznie w cieniu pięknych drzew. Nie na darmo ustawiono tam tablicę z „czarnym punktem”, ostrzegającym kierowców przed wyjątkowym niebezpieczeństwem drogowym. I nie jest to bynajmniej wyłącznie rybnicki problem – konieczność wycinki przydrożnych drzew dotyczy przecież całego kraju. Ponadto, Unia Europejska przychyliła się coraz bardziej do stanowiska stawiającego na „porządkowanie” dróg i poprawę ich bezpieczeństwa poprzez usuwanie przydrożnych drzew. Oczywiście przy wycinkach drzewostanu obowiązkowo prowadzone są nasadzenia nowych drzew, lecz w bezpiecznej strefie pasa drogowego.

Trzeba pamiętać, że obecnie ul. Boguszowicka jest placem budowy, przekazanym wykonawcy robót. Wiąże się to nierozdzielnie z szeroko pojętą odpowiedzialnością za bezpieczeństwo oraz konkretnymi kosztami wynikającymi z prowadzenia prac. Jeśli więc przy wprowadzaniu w życie naszego programu poprawy bezpieczeństwa na rybnickich drogach powstaną wymierne straty, nie zawaham się wystąpić o odszkodowanie w stosunku do tych, po których stronie leżeć będzie wina za wstrzymanie modernizacji drogi. Natomiast o wstrzymaniu wykonalności decyzji administracyjnej, zezwalającej na usunięcie drzew rosnących przy ul. Boguszowickiej, może postanowić Prezydent Miasta Katowice.

Szanowni Państwo! Spora część opinii publicznej popiera wycinkę tych drzew, czego dowodem jest korespondencja i podpisy mieszkańców ul. Boguszowickiej, która wpływa do Urzędu Miasta. Potwierdziła to również sonda, przeprowadzona na jednym z najpopularniejszych komercyjnych portali internetowych w Rybniku, gdzie zdecydowana większość z ponad 1 400 oddanych głosów internautów nie poparła protestu mieszkańców przeciw wycinke drzew, głosując tym samym za poprawą bezpieczeństwa na naszych drogach. Jestem przekonany o słuszności podjętej decyzji i gdybym kiedykolwiek miał kłaść na szali ludzkie zdrowie i życie z jednej strony oraz wycinkę drzew im zagrażających – z drugiej, z pewnością wybrałbym to pierwsze.

Z serdecznym pozdrowieniem
Adam Fudali
Prezydent Rybnika

Podczas ostatniej przed wakacjami sesji radni wysłuchali nie tylko referujących poddawane pod głosowanie uchwały, ale także wystąpienia na temat sytuacji finansowej Rybnika oraz lokalizacji nowych stacji bazowych telefonii komórkowej w naszym mieście osób spoza Rady. Była również mowa o strategii miasta na lata następne i nowej organizacji Straży Miejskiej.

Sesja Rady Miasta – 27 czerwca br.

O mieście – strategicznie...

Na początek zmiany...

Jeszcze przed przystąpieniem do omawiania projektów uchwał, radni wprowadzili zmiany w proponowanym porządku obrad. Kazimierz Salamon (BSR) zgłosił wniosek formalny o wykreślenie projektów dotyczących zatwierdzenia taryf dla firm Best Eko i Hydroinstal. — *Propozycje taryf zostały złożone zgodnie z przepisami, prezydent dokonał ich weryfikacji, więc nie ma konieczności poddawania ich głosowaniu* — argumentował K. Salamon. W imieniu klubu PO propozycję poparł Piotr Kuczera, a prezydent Adam Fudali zaproponował wprowadzenie punktu w sprawie upoważnienia go do określenia wysokości opłat za korzystanie z usług kompostowni. Obydwa wnioski zostały przyjęte jednogłośnie, a zaraz potem prezydent podsumował...

... najważniejsze wydarzenia w mieście

A należały do nich spotkania, również w międzynarodowym gronie, kontynuacja inwestycji drogowych i kanalizacyjnych czy pozyskanie kolejnych funduszy zewnętrznych.

Rybniccy samorządowcy gościli w niemieckim Dorsten, a kilku młodych rybniczian we francuskim Liévin na II Francusko-Polskiej Olimpiadzie Miast Partnerskich. Rybnik odwiedzili przedstawiciele francuskiego Mazamet i czeskiej Karwiny. Prezydent poinformował również o spotkaniu, jakie odbył z jedenastoma dyrektorami rybnickich placówek oświatowych, którzy przeszli na emeryturę. A. Fudali uczestniczył również w posiedzeniu nowo powołanej stałej konferencji współpracy w województwie śląskim oraz w zgromadzeniu ogólnym Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, podczas którego ustępujący zarząd otrzymał absolutorium, a prezydent Rybnika po raz kolejny został wiceprzewodniczącym związku. Prezydent przypomniał również o podpisaniu umowy na dokończenie prac związanych z budową kanalizacji w Orzepowicach i Zebrzydowicach oraz o prowadzonych inwestycjach drogowych – remoncie DK 78, wykupach nieruchomości pod kolejne etapy obwodnicy i przygotowywanych przetargach m.in. na remont chodnika na ul. Cmentarnej, modernizację części ul. Dworek, wymianę nawierzchni przy ul. Grzybowej czy chodnika przy ul. Wodzisławskiej.

Rybnik wziął udział w Środkowoeuropejskich Targach Nieruchomości i Inwestycji CEPIF, w których uczestniczyły firmy komercyjne oraz miasta i gminy z całej Polski. Prezydent mówił o przyznaniu przez zarząd woj. śląskiego dofinansowania renowacji zabytkowej kamienicy przy Rynku 1 oraz jej adaptacji na cele gospodarcze. Przy tej okazji przywołał wyniki najnowszej edycji ogłoszonego przez dziennik „Rzeczpospolita” rankingu samorządów, w którym Rybnik najskuteczniej wśród polskich miast na prawach powiatu pozyskuje środki unijne w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Ponadto, wśród samorządów, które najlepiej wykorzystują dotacje z Unii Europejskiej, Rybnik zajął drugie miejsce wśród największych polskich miast. — *Biorąc pod uwagę wartość projektu w przeliczeniu na jednego mieszkańca, jest to kwota ponad 4 tys. zł – to absolutny rekord* — mówił prezydent, który poinformował również o inicjatywie przeprowadzonej przez miasto we współpracy z Politechniką Śląską i Nadleśnictwem Rybnik. Podczas obchodów VI Dni Ziemi, Wody i Powietrza przeprowadzono zbiórkę zużytych baterii i tonerów. W wyniku akcji zebrano 24,5 tys. baterii, ponad 100 tonerów i wydano 120 pokwitowań na odbiór niemal 2,5 tys. sadzonek drzew.

Trochę ekonomii i finansów...

Radni wysłuchali wystąpienia dr. Jana Czempasa z Akademii Ekonomicznej, który od kilkunastu lat zajmuje się badaniem sytuacji finansowej gmin, a od pięciu – jest związany zawodowo z Rybnikiem, pełniąc funkcję pełnomocnika rektora katowickiej AE ds. tutejszego ośrodka naukowo-dydaktycznego. — *Z uwagą przyglądam się sytuacji finansowo-inwestycyjnej tego miasta i przyznam, że jestem nim zafascynowany* — mówił J. Czempas, który przy pomocy prezentacji multimedialnej pokazał, jak w ostatnich latach kształtowała się sytuacja finansowa naszego miasta. Rybnik został porównany do pozostałych gmin woj. śląskiego mających status miast na prawach powiatu grodzkiego. W kilkunastominutowym referacie dr Czempas przedstawił kryteria, jakimi posłużył się w prezentowanej analizie i omówił podstawowe wskaźniki charakteryzujące sytuację gmin. Najważniejsze z nich, np. poziom dochodów własnych, wielkość wydatków inwestycyjnych, czy udział środków unijnych w budżecie miasta w 2006 r., sytuuje Rybnik na

1 pozycji wśród 19 gmin o podwójnym statusie gminy wielkomiejskiej i powiatu grodzkiego. — *Wielkość wydatków inwestycyjnych w latach 2005 i 2006 była dwukrotnie wyższa niż średnia wojewódzka. Dochody własne wzrastają z każdym rokiem średnio o 170 zł, a wydatki majątkowe o 48 zł na głowę jednego mieszkańca. Patrząc z perspektywy 166 gmin woj. śląskiego, sytuacja Rybnika w tym aspekcie jest godna pozazdroszczenia* — referował dr Czempas. Przeprowadzona przez niego analiza potwierdziła, że Rybnik znajduje się w ścisłej czołówce śląskich miast w pozyskiwaniu środków unijnych. Jednak, jak twierdzi J. Czempas, inne gminy, takie jak Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza czy Tychy już nauczyły się pozyskiwać środki zewnętrzne, dlatego z każdym rokiem walka o skorzystanie z unijnego portfela będzie coraz bardziej zacięta...

Zwolnienia inaczej...

Radni wprowadzili zmiany w podjętej w 2003 r. uchwale regulującej zwolnienia z opłaty stałej za wpis do ewidencji działalności gospodarczej oraz z podatku od nieruchomości. Dotychczas obowiązujący dokument zawierał dwa najważniejsze zapisy dotyczące zwolnienia z opłaty za wpis do ewidencji działalności gospodarczej. W związku ze zmianami redakcyjnymi w ustawie *Prawo działalności gospodarczej* oraz wejściem w życie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, konieczna była aktualizacja podstaw prawnych zwolnienia z opłaty osób, które bezpośrednio przed dokonaniem wpisu posiadały status bezrobotnych.

Wspomniana uchwała zawiera również zapisy dotyczące zwolnienia z podatku od nieruchomości na terenie czterech obszarów przemysłowych – byłej huty „Silesia”, kopalni „Rymer”, Rybnickich Zakładów Naprawczych oraz kopalni „Ignacy”. Dotychczas podmioty, które spełniły określone warunki i dokonały odpowiednich inwestycji, bądź zwiększyły zatrudnienie, mogły skorzystać z 10-letniego zwolnienia. Przyjęta uchwała wprowadza zmiany, które mają zwiększyć efektywność dotychczas obowiązujących regulacji. Maksymalny czas zwolnienia (10 lat) przypisany został do danego budynku, gruntu lub budowli, niezależnie od tego ile podmiotów korzysta w tym czasie ze zwolnienia. Zmianie uległa również definicja nakładów inwestycyjnych, która w nowym brzmieniu kładzie większy nacisk na nakłady na remont i wyposażenie (uwzględniane w 100%). Sam fakt zakupu nieruchomości uwzględniany jest tylko w 50%. Dokument został dostosowany również do aktualnie obowiązujących przepisów o pomocy publicznej. Uchwałę przyjęto jednogłośnie.

Zmiany w budżecie...

Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2007 rok omówił naczelnik Wydziału Finansów Dariusz Skaba.



Wśród najważniejszych pozycji wprowadzonych do budżetu znalazły się środki otrzymane z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Kwota 68.242 zł stanowi rekompensatę za utracone w II półroczu 2006 r. dochody z tytułu zwolnień w podatku od nieruchomości w związku z zatrudnianiem osób niepełnosprawnych przez firmy.

W ramach akcji promocyjnej przeprowadzonej przez Focus Park, zwycięzcą konkursu na dofinansowanie modernizacji jednego z trzech obiektów rekomendowanych przez prezydenta miasta, został Zespół Szkół im. Powstańców Śląskich. Darowizna w kwocie 20.000 zł przekazana przez firmę „Parkridge”, przeznaczona została na dofinansowanie remontu placu szkolnego. Do budżetu wprowadzono również kwotę 76.243,48 zł, wynikającą z porozumień zawartych z Kuźnią Raciborską (w sprawie uczęszczania dziecka do niepublicznego przedszkola „Bim-Bom”), z miastami Jastrzębie Zdrój i Żory oraz powiatami: raciborskim i wodzisławskim w sprawie kształcenia uczniów klas wielozawodowych w zakresie teoretycznych przedmiotów zawodowych w Rybnickim Centrum Edukacji Zawodowej.

O 617.831,60 zł zwiększono dochody miasta z tytułu niewykorzystanych wydatków niewygasających w 2006 r. Z tego kwotę 78.408 zł ujęto w wydatkach na realizację tych samych zadań z uwagi na przesunięcie terminu zakończenia prac. Chodzi o utwardzenie ul. Łącznej w Orzepowicach, w związku z rozszerzonym zakresem robót (60.352 zł) oraz wykonanie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, związanych przede wszystkim ze zmianą przebiegu drogi ekspresowej Racibórz–Pszczyna (18.056 zł). O kwotę 425.850 zł zwiększono wydatki na budowę sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej przy ul. Podmiejskiej, a dodatkowo 37.596 zł przeznaczono na remont parkietu w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 3.

W związku z uruchomieniem telecentrów, o kwotę 145.193 zł zwiększono dotacje dla kilku instytucji kultury, w których one się znajdują, na sfinansowanie kosztów wynagrodzeń pracowników tam zatrudnionych. Radni wyrazili również zgodę na przeniesienie środków pomiędzy działami budżetu miasta na łączną kwotę 192.030 zł, z przeznaczeniem m.in. na wykonanie remontów w SP 1 i SP 21 oraz na sfinansowanie dotacji dla oświatowych zakładów budżetowych, które w okresie od 1 grudnia 2006 do 31 maja br. używały przyszłolnych sal gimnastycznych organizacjom pozarządowym na prowadzenie tam zajęć. Dodatkowo dla 24 OZB przyznano dotacje w kwocie 33.410 zł na organizowanie olimpiad, konkursów przedmiotowych, wypoczynku dzieci i młodzieży oraz prowadzenie edukacji regionalnej. Jednocześnie zwiększono przychody własne OZB w kwocie 84.822,40 zł (środki pochodzą m.in. z darowizn, czynszów i wynajmu pomieszczeń),

a w planie finansowym Rybnickiego Centrum Edukacji Zawodowej zwiększono przychody i wydatki o kwotę 218.663 zł. z tytułu środków własnych na inwestycje zarezerwowanych w 2006 r. Kwota ta ma sfinansować generalny remont sali konsumpcyjnej.

Radni dokonali również zmian w Wieloletnich Programach Inwestycyjnych. W wyniku aktualizacji kosztorysu inwestorskiego, o 185.000 zł zwiększono wartość kosztorysową i nakłady na budowę kanalizacji sanitarnej i deszczowej w dzielnicy Smolna. W związku z pozyskaniem dofinansowania ze środków ZPORR na renowację zabytkowej kamienicy Rynek 1, zaistniała konieczność zabezpieczenia w budżecie miasta wkładu własnego wynikającego z wniosku złożonego w Urzędzie Marszałkowskim. Na ten cel miasto zarezerowało dodatkowo kwotę 53.267 zł.

Radni dokonali również przeniesień środków finansowych pomiędzy poszczególnymi zadaniami realizowanymi w ramach budowy kanalizacji sanitarnej. Zmiany te mają na celu zabezpieczenie środków na realizację bieżących płatności. W przypadku kontraktu realizowanego w Golejowie, Zamysłowie i Kamieniu większość robót budowlanych zakończono w 2005 r., jednak z uwagi na długotrwałą awarię jednej z przepompowni w Golejowie, końcowe rozliczenie kontraktu nastąpiło w bieżącym roku. Stąd konieczność wprowadzenia kwoty 448.272 zł. W związku z kontynuacją robót w dzielnicach Paruszowiec–Piaski, Niedobczyce i Niewiadom oraz koniecznością szczegółowej weryfikacji kanalizacji ułożonej przez Hydrobudowę 9 (inwentaryzacja wykonanych prac, czyszczenie i odtwarzanie sieci), zaistniała konieczność podniesienia nakładów na tę inwestycję w kwocie 3 mln 200 tys. zł. Środki zostały przeniesione z kontraktu realizowanego w Orzepowicach i Zebrzydowicach, gdzie wcześniej zaplanowane kwoty nie będą wykorzystane w całości. — *Wydatki związane z uporządkowaniem placu budowy i sieci kanalizacyjnej po firmie Hydrobudowa 9 to tzw. wydatki niekwalifikowane, w których nie partycypuje Unia Europejska. Te środki będziemy egzekwować od Hydrobudowy 9 na drodze sądowej* — podkreślił kierownik Biura Realizacji Projektu Marek Chrószcz, który szczegółowo wyjaśnił zmiany w budżecie związane z budową kanalizacji. Dzięki oszczędnościom uzyskanym przy realizacji kontraktu w dzielnicach Ligota–Ligocka Kuźnia, Gotartowice i Boguszowice Stare przeniesiono 950.000 zł na kontrakt realizowany w Niewiadomiu Górnym (Buzowicach) oraz Meksyku, Rybnickiej Kuźni i Ochojcu. — *Te wszystkie zmiany nie mają wpływu na zakres wykonywanych zadań, a wynikają z konieczności dostosowania poszczególnych źródeł finansowania do faktycznego tempa prac czy też innych okoliczności, które powstały w trakcie ich realizacji* — zakończył M. Chrószcz.

Zanim uchwałę poddano głosowaniu, radni

poprosili o uściślenie kilku informacji związanych ze zmianami w budżecie. Jerzego Lazara (PiS) zainteresowała sprawa utwardzenia ul. Łącznej, a w szczególności zakres robót, który sfinansuje wprowadzona do budżetu kwota. Będzie to wykonanie drogi wewnętrznej oraz utwardzenie nawierzchni drogi przy dwóch parcelach. Jan Mura (BSR) poprosił o sprecyzowanie co to są utracone dochody miasta z tytułu zwolnień w podatku od nieruchomości określone w ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Pytał także o to, czy planowana modernizacja instalacji c.o. w Ośrodku Lecznico–Rehabilitacyjnym im. Jana Pawła II jest aktualna. Szczegółowych wyjaśnień na ten temat udzielił D. Skaba, dodając, że inwestycja zaplanowana w ośrodku będzie realizowana ze środków Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Benedykt Kołodziejczyk (PO) wyraził wątpliwość, czy kwota 18.056 zł za wykonanie studium zostanie pokryta w całości przez kop. „Chwałowice”, ponieważ zmiany w studium nie dotyczą jedynie przebiegu drogi ekspresowej Racibórz–Pszczyna. — *Zawarliśmy porozumienie w tej sprawie z kopalnią. Jest to na razie porozumienie ustne, ale zapewniam, że należne nam środki wpłyną do kasy miasta* — odparł prezydent A. Fudali. Natomiast P. Kuczera odniósł się do kwoty 20 tys. zł przeznaczonej na dofinansowanie remontu placu szkolnego przy I LO. — *Szkola we wrześnieju będzie świętować jubileusz 85-lecia. Czy przed tą rocznicą miasto zdąży z modernizacją placu wraz z całą kanalizacją, której eksploatacja w tej chwili sprawia ogromne problemy?* — pytał radny. — *By wyremontować, odwodnić i uporządkować boisko, do kwoty ofiarowanej przez Focus Park musimy dołożyć wielokrotnie więcej. Planujemy przeprowadzić te prace w taki sposób, by pominąć teren, na którym w przyszłości będziemy rozbudowywać salę gimnastyczną* — wyjaśnił prezydent A. Fudali. Do zmian związanych z budową kanalizacji odniósł się J. Lazar, który chciał wiedzieć, czy w Orzepowicach przeprowadzono inwentaryzację wykonanych dotąd prac. — *Otrzymuję sygnały, że pewne prace zostały źle wykonane* — dodał. Okazuje się, że podpisane pod koniec czerwca umowy na dokończenie budowy kanalizacji w tych dwóch dzielnicach przewidują weryfikację dotychczas przeprowadzonych prac. Każdy z rurociągów musi być dokładnie obejrzany i oczyszczony, a wyloniony w przetargu nowy wykonawca weźmie odpowiedzialność za całość kontraktu. Pełnomocnik prezydenta ds. realizacji projektu, Andrzej Bartela jeszcze raz podkreślił, że zmiany dotyczące budowy kanalizacji mają jedynie charakter sprawozdawczy i organizacyjny. — *Dążymy do tego, by wszystkie zadania były realizowane przynajmniej zgodnie z harmonogramem. Opóźnienia, które miały miejsce w poprzednich miesiącach*

c.d. na stronie 6

szą przez wykonawców systematycznie nadrabiane i mogą z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że na dzień dzisiejszy prace idą zgodnie z harmonogramem.

Radni przyjęli uchwałę 21 głosami przy jednym wstrzymującym się.

Punkty sprzedaży alkoholu

Radni przyjęli uchwałę w sprawie ustalenia liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych. W związku z dynamicznym rozwojem miasta, zaistniała potrzeba dostosowania liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5%, do obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej. W ostatnich latach znacznie wzrosła liczba placówek detalicznych (sklepy, hipermarkety, stacje benzynowe) mających w swej ofercie m.in. napoje alkoholowe. Do tej pory maksymalna liczba punktów sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży wynosiła 270. Radni zwiększyli tę liczbę do 300. Natomiast liczba punktów sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży (bary, restauracje) nie ulega zmianie i również wynosi 300. Referujący uchwałę naczelnik Wydziału Rozwoju, Promocji Gospodarczej i Integracji Europejskiej Mateusz Motyka przedstawił radnym również kilka danych statystycznych dotyczących sprzedaży alkoholu w mieście. Uchwała przyjęta została jednogłośnie.

Strategia miasta

Zgodnie z przyjętą w kwietniu 2005 r. Strategią Zintegrowanego Rozwoju Miasta Rybnika, władze samorządowe zobowiązane są do określenia celów strategii na najbliższe dwa lata oraz do przedstawienia raportu z jej realizacji za okres dwóch ostatnich lat. Strategia, oparta na modelu amerykańskim, jest nastawiona przede wszystkim na klienta oraz przedsiębiorców i ściśle związana z systemem jakości ISO. (*Strategie zamieszczamy na str. 44*). Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał Marek Krząkała (PO), który ustosunkował się do celów zawartych w omawianym dokumencie. Przyznał, że tak ważna sprawa wymaga szerszej dyskusji. — *Materiały dotyczące strategii nie zostały przedstawione na żadnej z komisji, dlatego zasadne wydawałoby się przeprowadzenie rozmów na temat jej celów.* Radny nawiązał do kilku spraw zapisanych w dokumencie – planów objęcia wszystkich mieszkańców programem selektywnej zbiórki odpadów (tu według M. Krząkały pomocne mogłyby być doświadczenia Raciborza, gdzie program selektywnej zbiórki odpadów z powodzeniem realizowany jest również na osiedlach mieszkaniowych) oraz planowanej liczby zwiększenia miejsc pracy w latach 2007–2008.

J. Mura przypomniał, że strategia była omawiana na komisji gospodarki przestrzennej i działalności gospodarczej, a każdy radny mógł zapoznać się z dokumentem wyłożonym w Biurze Rady. M. Krząkała odniósł się także do spraw szkolnictwa. — *Uważamy, że rozwój szkolnictwa powinien obejmować również elastyczność kształcenia fachowców pod kątem zapotrzebowania na rynku pracy. Konieczna byłaby więc współpraca szkół, pracodawców i Urzędu Miasta.* Wiceprezydent Joanna Kryszczyńska wyjaśniła, że na ostateczne ustalenie kierunków kształcenia w szkołach ponadgimnazjalnych składa się kilka elementów, a każdą propozycję opiniuje Naczelna Rada Zatrudnienia działająca przy Ministerstwie Gospodarki i Pracy. — *Dopiero po weryfikacji oczekiwań rynku pracy, wydawane jest zezwolenie na otwarcie konkretnego profilu lub szkoły* — mówiła J. Kryszczyńska. B. Kołodziejczyka zainteresowała zapisana w strategii sprawa procedur uzgadniania warunków realizacji przedsięwzięć, a Stanisława Stajera (IO „Nasz Rybnik”) m.in. kwestie związane z planami ograniczenia tzw. niskiej emisji, budową kolejnych odcinków obwodnicy, wiaduktu przy ul. Włociańskiej, basenu krytego w Boguszowicach czy hali na targowisku. — *Traktujmy strategię jako materiał statystyczny obrazujący nasze plany, mogący pomóc w rozwoju naszego miasta* — mówił prezydent. Kończąc dyskusję zaproponował on powołanie stałego zespołu z udziałem radnych, którzy chcieliby włączyć się aktywnie w tworzenie strategii rozwoju miasta. — *Jako klub z radością w takiej inicjatywie wzięlibyśmy udział, ponieważ przywiązujemy dużą wagę do tego dokumentu* — stwierdził Piotr Kuczera. Uchwała została przyjęta 16 głosami przy 5 wstrzymujących się.

Telefonia przyszłości...

Następnie głos zabrał Andrzej Klapuch – przedstawiciel spółki P4, operatora telefonii komórkowej, który planuje wybudowanie w naszym mieście stacji bazowych dla nowoczesnej telefonii komórkowej UMTS. Jak wiele zmieniło się od czasu, kiedy pod koniec lat pięćdziesiątych XX wieku jedna ze szwedzkich firm wprowadziła na rynek aparat o rozmiarach walizki, ciężarze bliskim 40 kg i cenie zbliżonej do ceny samochodu, wie chyba każdy, kto dzisiaj posiada telefon komórkowy. Niezwykle dynamiczny rozwój technologii w dziedzinie telefonii komórkowej nie omija również naszego miasta. Po telefonii analogowej NMT, systemach cyfrowych GSM i DCS, nadszedł czas na rozwój telefonii nowej generacji w oparciu o technologię UMTS, zapewniającej lepszy transfer danych i mającej znacznie więcej możliwości technicznych. — *UMTS to nie tylko rozmowy telefoniczne czyli komunikacja głosowa. Jego podstawową funkcją jest transmisja danych oraz możliwość*

skorzystania z dodatkowych usług, o których dzisiaj jeszcze nie mówimy, a które będą w pełni dostępne w ciągu najbliższych 2–3 lat. Przy wykorzystaniu technologii UMTS rozmowy będą tylko dodatkiem — przekonywał A. Klapuch. Gość przedstawił podstawowe funkcje nowej technologii, wskazał na różnice między tradycyjną telefonią GSM, a nowoczesną UMTS. Pokazał w jaki sposób firma P4 buduje stacje bazowe, a przede wszystkim, jakie jest ich oddziaływanie na środowisko. Przedstawił też planowany zakres prac na terenie Rybnika, gdzie firma od roku próbuje pozyskać lokalizacje pod budowę przekaźników. Obecnie prowadzi rozmowy w sprawie zlokalizowania stacji na terenie trzech działek: skrzyżowania ulic Reymonta z Raciborską oraz Budowlanych z Żołędziową, a także przy ul. Kominka. Operator bierze pod uwagę również inne tereny: okolice stadionów przy ul. Gliwickiej i w Chwałowicach, basen przy ul. Powstańców Śląskich, budynki OSP w Popielowie i Chwałowicach, czy budynki niektórych szkół. — *Wstępnie, na terenie Rybnika zaprojektowaliśmy 37 lokalizacji* — mówił A. Klapuch. To sporo w porównaniu z liczbą stacji bazowych tradycyjnej telefonii komórkowej, jednak jak stwierdził A. Klapuch, zasięgi stacji UMTS są niewielkie, więc by zapewnić właściwy poziom usług, odległości pomiędzy nimi powinny wynosić ok. 500–600 m w centrum miasta. Tam, gdzie gęstość zabudowy i liczba mieszkańców jest mniejsza, odległości te wynoszą około jednego do półtora kilometra. — *W przypadku tradycyjnej telefonii komórkowej w obrębie Rybnika wystarczy kilka stacji, gdyż zasięg telefonu wynosi ok. 30 km. Zasięg telefonii UMTS oscyluje w granicach 2 km. Stąd konieczność wybudowania większej ilości stacji, by zapewnić ciągły i wysoki poziom usług* — przekonywał przedstawiciel P4.

Każda stacja wyposażona jest w anteny, które emitują fale elektromagnetyczne. W przypadku systemu UMTS maksymalna odległość oddziaływania promieniowania wynosi około 32 metrów wprost przed anteną, a przed uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie stacji, wykonywane są odpowiednie pomiary, które ustalają czy zachowane są bezpieczne strefy. Co więcej, każdy mieszkaniec, który chciałby sprawdzić poziom promieniowania, może skierować wniosek do Sanepidu o wykonanie stosownych pomiarów. — *Jeżeli są jakieś nieprawidłowości, Sanepid natychmiast wydaje nakaz wyłączenia i zweryfikowania stacji* — stwierdził A. Klapuch. Dodał, że oddziaływanie stacji bazowej jest znacznie mniejsze niż oddziaływanie telefonu komórkowego: — *Telefon pracuje z regulowaną mocą 2 wat. Komunikując się ze stacją bazową, otrzymuje sygnały co do zakresu mocy z jaką ma pracować. Jeżeli nie będzie odpowiedniej liczby stacji, telefon będzie otrzymywał sygnał, że ma pracować z maksymalną mocą. Jeżeli przekaźników będzie dostatecznie dużo, a komunikacja będzie dobra, telefon automatycznie zmniejsza moc.*



Przywołana przez A. Klapucha sprawa oddziaływania stacji bazowych na środowisko wzbudziła wśród radnych najwięcej emocji. P. Kuczera mówił o obawach mieszkańców związanych z montowaniem anten emitujących fale elektromagnetyczne. Poruszył kwestię ewentualnego zaburzenia porządku architektonicznego miasta związanego z montowaniem tak dużej liczby stacji, pytał też czy anteny mają akceptację norm europejskich. A. Klapuch odpowiedział, że firma prowadziła już spotkania informacyjne z mieszkańcami Rybnika, a wszystkie materiały i urządzenia spełniają normy europejskie. Z kolei K. Salamon pytał o rodzaj anten, które mają być zainstalowane na skrzyżowaniu ul. Reymonta i Raciborskiej i o to, czy przy braku zgody mieszkańców na wybudowanie pełnej sieci anten, firma będzie uruchamiać telefonię UMTS w oparciu o ograniczoną liczbę anten. Odpowiadając na prośbę Henryka Cebuli (PiS), A. Klapuch powtórzył: — *Jeśli budujemy stację zgodnie z obowiązującymi normami, przy zachowaniu odpowiednich odległości, promieniowanie nie wpływa negatywnie na zdrowie ludzi.* M. Krząkała pytał czy istnieje możliwość wykorzystania jednego masztu przez kilku operatorów, a Władysław Horabik (BSR) nawiązał do spotkania z mieszkańcami Popielowa, na którym firma P4 odpowiadała na pytania związane z planowaną budową stacji przekątnikowych. Radny stwierdził, że mieszkańcy nie zostali dostatecznie dobrze poinformowani o terminie spotkania zorganizowanego w SP 24, stąd niska na nim frekwencja. — *Dzisiejsza wizyta przedstawiciela P4 ma przybliżyć nam wszystkim kwestie związane z budową stacji bazowych. Być może dzięki temu mieszkańcy będą bardziej przychylni decyzjom, które mają unowocześnić nasze miasto* — odparł przewodniczący RM Tadeusz Gruszka (PiS). Jednak szczegółowe wyjaśnienia przedstawiciela P4 nie wyczerpywały tematu. St. Stajer wyraził obawy co do natężenia promieniowania, Józef Piontek (BSR) przedstawił sytuację w dzielnicy Kamień i trudności w porozumieniu się z jedną z firm telekomunikacyjnych, a Romuald Niewelt (BSR) przywołał przykład Grabowni, gdzie Sanepid kilkakrotnie przeprowadzał badania poziomu promieniowania emitowanego przez anteny zainstalowane na kominach elektrowni. Andrzej Wojacek (PiS) pytał czy obecność stacji nie zakłóci odbioru programów telewizyjnych. Okazuje się, że technologia UMTS i telewizja pracują w różnych pasmach nadawania, więc stacje nie wpływają na odbiór TV czy radia. Stanisław Jaszczuk (PiS) był ciekaw w jakim stopniu zaproponowana sieć jest już uzgodniona oraz które stacje budowane będą na gruntach prywatnych, a które na gruntach publicznych. — *To na razie faza wstępna, wciąż szukamy odpowiednich terenów* — od-

parł A. Klapuch. Dyskusję zakończył Henryk Ryszka (BSR), który zaapelował, by wierzyć opiniom fachowców, a B. Kołodziejczyk zaaprobował, by każdy, kto posiada telefon komórkowy sam sprawdził, jaki jest zasięg bezpośrednio pod masztem antenowym.

Imię dla szkoły

Postać i działalność Janusza Korczaka wciąż inspirują młodzież i pedagogów. Jeszcze przed wakacjami Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2 w Niewiadomiu otrzymał imię tego wybitnego pedagoga i lekarza, który wraz z dziećmi z prowadzonego przez siebie przytułku zginął w obozie zagłady w Treblince. Radni jednogłośnie poparli wniosek o nadanie imienia J. Korczaka, złożony przez Radę Pedagogiczną i Radę Rodziców ZSP nr 2 oraz Samorząd Szkolny funkcjonującej w nim szkoły podstawowej oraz przegłosowali uchwałę przedstawioną przez wiceprezident J. Kryszczyżyn.

E-karta dla statystyki

Elektroniczny bilet to dla korzystających z miejskiej komunikacji w Rybniku już chleb powszedni. E-karta jest nie tylko biletem, ale pomaga również w uzyskaniu obrazu wykorzystania poszczególnych linii i przebiegu kursów autobusów. Ma to wpływ na organizację miejskiego transportu – sporządzanie rozkładu jazdy lub dyspozycji co do pojemności wyjeżdżających autobusów. Obraz ten nie był pełny, bo dotąd obowiązku rejestracji czyli posiadania karty imiennej nie miały osoby uprawnione do przejazdów bezpłatnych i ulg, których przyznanie leży w kompetencji Rady Miasta, np. ze względu na wiek, dla osób niepełnosprawnych, uczniów czy honorowych dawców krwi. Projekt uchwały przedstawiony przez J. Kryszczyżyn zakłada obowiązek bezkosztowego korzystania z imiennej e-karty i logowania się w autobusie wymienionej grupy dla uzyskania pełnych danych o wykorzystaniu poszczególnych kursów. Chodzi również o osoby, które ukończą 70 lat 1 stycznia 2008 r. i później, zaś osoby urodzone wcześniej obowiązku posiadania e-karty nie mają, ale mogą ją pobrać i będą zachęcane do rejestracji, by w systemie zaistnieć dla celów statystycznych. By osoby, które mają obowiązek rejestracji, zmotywować do używania imiennej e-karty, w razie braku jej rejestracji naliczana będzie kara w wysokości 9 zł. Uchwała ma wejść w życie 1 września br. O ile radni zaakceptowali ideę rejestracji dla celów statystycznych, mieli wątpliwości co do wymierzania, niewielkiej wprawdzie, ale jednak kary, szczególnie w przypadku osób starszych. Radny A. Wojacek sugerował wprowadzenie okresu przejściowego, zaś P. Kuczera – anulowanie kary po pouczeniu. Ostatecznie radni uchwałę przyjęli jednogłośnie.

Spóźniona korekta

Problemy komunikacyjne dotyczyła również kolejna uchwała, będąca spóźnionym echem członkostwa Rybnika w latach 1991–1995 w Międzygminnym Związku Komunikacyjnym w Jastrzębiu–Zdroju.

Władze tej organizacji nie dopełniły obowiązku aktualizacji statutu MZK po wyjściu z niego Rybnika i kilku innych gmin oraz wejściu innych i nie ujawniły tych zmian w rejestrze związków międzygminnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W tej chwili wszystkie zaangażowane gminy zostały zobligowane do podjęcia uchwały o zmianie statutu MZK, polegającej na zaktualizowaniu listy członków związku. Rybniccy radni przyjęli uchwałę jednogłośnie.

Ale sprawa ma szerszy kontekst. Porządkowanie statutu MZK jest m.in. efektem zakwestionowania przez wojewodę uchwały radnych z Żor o porozumieniu w sprawie współfinansowania komunikacji autobusowej między Rybnikiem a Żorami. Nadzór prawny wojewody wyraził opinię, że porozumienie takie może zostać zawarte nie między miastami, ale między Rybnikiem a MZK, którego Żory są członkiem. Z powodu braku takiego porozumienia, Rybnik znacznie ograniczył liczbę kursów linii 52 między naszym miastem a Żorami, uzasadniając to dodatkowo niezgodą na ponoszenie całkowitych kosztów prowadzenia linii, która miesięcznie przynosi straty w wysokości ok. 100 tys. zł. Ta decyzja jest oczywiście niekorzystna dla pasażerów z obu miast, jednak szybkie porozumienie jest utrudnione właśnie ze względu na porządkowanie przez MZK spraw formalnych (*Nieco później część kursów linii 52 przywrócono; patrz str. 35 – przyp. red.*). Prezydent A. Fudali uważa, że Rybnik nie może brać na siebie całkowitych kosztów transportu poza granicami miasta, bo jego organizacja jest obowiązkiem każdej gminy. Dla porównania – Rybnik wydaje rocznie na komunikację 13 mln zł, zaś Żory – 1,4 mln. Prezydent Rybnika uważa, że problemy komunikacyjne powinny być rozwiązywane kompleksowo na forum Związku Gmin i Powiatów Subregionu Zachodniego Woj. Śląskiego, o co będzie zabiegał.

Straż Miejska inaczej

Zapowiadane uchwały o rozwiązaniu i powołaniu w innej formie Straży Miejskiej przedstawiła sekretarz miasta Daniela Lampert. Wprowadzenie tematu SM na sesję nie było zaskoczeniem. Po nagłośnieniu przez tę formację służbowego transportu do prywatnych celów, prezydent zdecydował o zmianach, które pozwolą na lepszą realizację zadań SM i jej sprawniejsze działanie. Dotąd Straż Miejska funkcjonowała jako jednostka organizacji wewnętrznej Urzędu Miasta.

Radni przyjęli uchwałę o rozwiązaniu SM

c.d. na stronie 8

20 głosami za, przy 2 wstrzymujących się, zaś drugą – o utworzeniu nowej formacji – 21 głosami za, przy 1 wstrzymującym się. Tak więc z dniem 24 września br. powstanie jednostka budżetowa o nazwie Straż Miejska jako umundurowana formacja do ochrony porządku publicznego na terenie miasta. Popierające zmiany stanowisko przedstawił Klub Radnych Platformy Obywatelskiej, w którym radni tego ugrupowania przyjęli argumentację prezydenta, że rozwiązanie SM i powołanie jej na nowo jako jednostki budżetowej jest najszybszym i najskuteczniejszym sposobem dokonania zmian na stanowiskach kierowniczych jednostki. W stanowisku czytamy m.in.: (...) *Jesteśmy przekonani, że nowo ukształtowana formacja będzie otwarta na społeczeństwo, nie będzie się kojarzyć tylko z wlepianiem mandatów i nadużyciami, lecz da mieszkańcom autentyczne poczucie bezpieczeństwa i ochrony, zyskując przez to szacunek i uznanie (...)*. Ale radni PO wyrazili też ubolewanie, że osoby, które dopuściły się uchybień, otrzymają, zgodnie z przepisami, finansowe odpawy. I ten właśnie fakt wzbudził największe kontrowersje. Wątpliwości co do procedury rozwiązania SM i jej ponownego powołania miał radny St. Stajer, który zauważył, że wypowiedzenie umowy o pracę wszystkim pracownikom, nawet tym, którzy nie mają nic na sumieniu, jest dla nich bardzo stresujące. Nie był również przekonany do procedury rozwiązania SM umożliwiającej otrzymanie przez obwinionych odpaw. Radny, mając na uwadze toczące się od dłuższego czasu wobec komendanta SM i jego zastępcy postępowanie sądowe, zarzucił prezydentowi zbyt późną reakcję na nieprawidłowości. Sugerował też, że sprawa ta powinna o wiele wcześniej znaleźć się w kręgu zainteresowania pełnomocnika prezydenta ds. bezpieczeństwa. Prezydent odparł, że nadzór nad SM nie leży w kompetencjach pełnomocnika, który swoje zadania wykonuje bez zarzutu. Przepisy związane z przekształceniem jednostki organizacji wewnętrznej w jednostkę budżetową wymagają rozwiązania tej pierwszej, a co za tym idzie – wręczenia wypowiedzeń. A. Fudali tłumaczył, że z sankcjami służbowymi wobec komendanta i jego zastępcy zamierzał zacząć do momentu wydania wyroku w toczącej się przeciw nim sprawie. Jednak kolejne wykroczenia spowodowały wcześniejszą reakcję władz miasta. Prezydent tłumaczył, że miał do wyboru dwie ścieżki: pierwsza polegałaby na powołaniu komisji dyscyplinarnej złożonej z pracowników Urzędu Miasta, co w efekcie, mając na uwadze status urzędników mianowanych komendanta SM i jego zastępcy, mogło cały proces, np. poprzez odwołanie się obwinionych do wyższych instancji czy sądu pracy, znacznie przedłużyć. Zdecydował się więc na bardziej radykalne, ale i bardziej racjonalne rozwiązanie czyli likwidację SM i powołanie

jej na nowo jako jednostki budżetowej. Wymaga to wprowadzić zwolnienia wszystkich pracowników, ale wiele wskazuje na to, że większość z nich, po weryfikacji, miejskimi strażnikami pozostanie. Komendant i zastępca oraz pracownicy, którzy nie zostaną zweryfikowani, mają prawo do odpaw zgodnych z zajmowanym stanowiskiem i stażem pracy. Aż do powołania nowego komendanta SM, funkcję pełnomocnika ds. reorganizacji tej formacji pełnił będzie Janusz Bismor.

Fundusze na przepompownie

Radni przyjęli uchwałę, dzięki której część środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej będzie można przeznaczyć na dofinansowanie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków lub przepompowni ścieków z budynków mieszkalnych do kanalizacji sanitarnej. Środki te mogą otrzymać właściciele posesji zlokalizowanych w rejonie miasta nie objętym projektem budowy sieci kanalizacji sanitarnej do 2009 r. To informacja ważna również dla mieszkańców terenów depresyjnych, bo będą oni mieli większe możliwości podłączenia się do sieci dzięki dodatkowym przepompowniom. Zasady rozdziału środków określi specjalny regulamin ustalony przez prezydenta, zgodnie z wytycznymi zawartymi w załączniku do prze głosowanej uchwały.

Kompostownia do usług

Funkcjonująca od połowy lipca br. na terenie Zarządu Zieleni Miejskiej przy ul. Pod Lasem i będąca w jego gestii kompostownia, służyć będzie nie tylko jednostkom miejskim, ale również indywidualnym mieszkańcom, którzy mogą tu składować odpady zielone. Uchwała, którą radni przyjęli jednogłośnie, upoważnia prezydenta miasta do określenia wysokości opłat za korzystanie z usług kompostowni. Przedstawiający temat wiceprezydent M. Śmigielski zapewnił, że opłaty będą symboliczne. Odpady będzie można przywieźć własnym transportem lub zawrzeć umowę z firmą wywozującą śmieci. Radny P. Kuczera przypomniał rozwiązanie, jakie stosuje się w partnerskim Dorsten, tj. sieć pojemników, do których mieszkańcy tego typu odpady wrzucają nieodpłatnie. (Więcej na str. 19).

Miasto nabywa...

...zbywa, oddaje w użytkowanie i wydzierzawia. Nieruchomości oczyścić! Ostatnio nabywa grunty głównie pod drogi – tym razem z przeznaczeniem pod budowę Obwodnicy Północnej – etap III, na odcinku łączącym ulice Budowlanych – Storczyków i Rudzką. Radni wyrazili zgodę również na zawarcie umowy dzierżawnej na 10 lat na rzecz osób, które wybudowały garaże na

gminnym gruncie przy ul. Mahoniowej. Dyskusję wzbudziły natomiast plany bezprzetargowego wydzierżawienia, również na 10 lat, operatorom telefonii komórkowej terenów pod lokalizację stacji bazowych – nowej w rejonie skrzyżowań ulic Raciborskiej i Krzyżowej oraz Zebrzydowickiej i Kotucz (P4 sp. z o.o.), a także przedłużenia działania stacji zlokalizowanej na kominie dawnej kotłowni przy ul. Żużlowej 25. Dyskusja była niejako przedłużeniem wymiany zdań i poglądów na temat szkodliwości urządzeń niezbędnych do działania telefonii komórkowej, jaka miała miejsce po wcześniejszym wystąpieniu A. Klapucha z firmy P4. Radny St. Jaszczuk zwrócił uwagę na niespójność przekazanych przez przedstawiciela telefonii komórkowej informacji z treścią projektu uchwały oraz niebezpieczeństwo zagęszczania sieci telefonii komórkowej w sposób niekontrolowany. Referujący projekt uchwały wiceprezydent Michał Śmigielski takich obaw nie podzielił, twierdząc, że bez wiedzy władz miasta nic w tej dziedzinie dzieć się nie może. Całą uchwałę przyjęto 20 głosami za, przy 2 wstrzymujących się.

Statuty raz jeszcze

Nie dalej jak w marcu ub. roku, poprzednia Rada Miasta uchwaliła statuty rad dzielnic, nad którymi przez wiele miesięcy pracowała specjalnie powołana komisja. Okazało się, że nadzór prawny wojewody dopatrywał się w procesie ich przygotowania braku przeprowadzenia niezbędnych konsultacji społecznych. Zgodnie z zaleceniem, konsultacje przeprowadzono później, a nowelizacją statutów zajęła się nowa komisja statutowa, na której czele stanął radny St. Jaszczuk. Statuty uzupełniono i uchwalono nową wersję dla każdej dzielnicy w osobnym głosowaniu. Wcześniej jednak radni PO złożyli oświadczenie, w którym wyrażają wprawdzie poparcie dla modyfikacji statutów, podkreślając jednak, że nie wszystkie zaproponowane przez nich zmiany uznają za uzasadnione. Zdaniem radnych PO, rola rad dzielnic w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego jest szczególnie, stąd zachęta „...do jak najszerszych konsultacji oraz dialogu społecznego z jednostkami pomocniczymi miasta” i kierowania się zasadą „Rozwijaj miasto razem ze swoimi obywatelami”. W oświadczeniu ponowili swój apel o nie łączenie płatnych funkcji kierowniczych w radach dzielnic z mandatem radnego, co jest wprawdzie dopuszczalne, ale według radnych PO, nieetyczne. Jak zapowiedział radny Jaszczuk, komisja statutowa będzie pracować nadal, bo wiele wskazuje na to, że to nie koniec zmian w statutach dzielnic. Ich wniesienie zapowiedziało już kilku radnych, w tym K. Salomon, J. Skrzypiec i B. Kołodziejczyk.



Radni pytają, wnioskują, oświadczają...

Ostatni punkt sesji rozpoczął wiceprezydent M. Śmigiełski, udzielając odpowiedzi na pytanie radnego St. Stajera zadane na poprzednim posiedzeniu, a dotyczące legalności funkcjonowania firmy Eko na obrzeżach parusowieckich Błoni. Przed Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego toczy się aktualnie postępowanie dotyczące udzielenia pozwolenia na użytkowanie zaplecza technicznego i socjalnego przez spółkę Eko przy ul. Przemysłowej. Jest ono podzielone na 5 postępowań dotyczących legalizacji kilku innych obiektów, a więc problem wydaje się być skomplikowany, i póki co, bez ostatecznych ustaleń. Radny Andrzej Oświecimski (BSR) podziękował za decyzję o budowie przedszkola, ale przedstawił inne bolączki mieszkańców dzielnicy, m.in. prośbę o umożliwienie dojazdu do cmentarza i z powrotem autobusem linii 51. Przypomnił też o wielokrotnie ponawianym postulacie lokalizacji przystanku na ul. K. Miarki – obie sprawy dotyczą głównie osób starszych. Wyraził też nadzieję, że analizy obciążenia linii autobusowych dokonywane z pomocą e-karty przekonają decydentów do tych rozwiązań. Prezydent przyznał, że trwają prace nad poprawą organizacji kursów i racjonalizacją transportu publicznego, tak więc problem ten powinien być w najbliższym czasie rozwiązany. Radny Oświecimski poinformował również o rozpoczęciu budowy nowego, bardzo wyciekawanego przedszkola w tejże dzielnicy (*Więcej na str. 21*).

Z wnioskiem, którego zapisy mają przyczynić się do skrócenia czasu załatwiania spraw mieszkańców w Urzędzie Miasta, w imieniu całego klubu PO wystąpił radny B. Kołodziejczyk. Radni PO postulują, by odpowiedzi na pisma mieszkańców w niektórych wymienionych przez radnego sprawach, np. dotyczące uzupełnienia dokumentacji jakiegoś wniosku, były wysyłane niezwłocznie, ale nie później niż 7 dni od daty jego wpływu do UM. Jak stwierdził radny, wniosek PO jest zbieżny z niektórymi zapisami Strategii Zintegrowanego Rozwoju Miasta Rybnika, o której mowa była wcześniej. Ponadto B. Kołodziejczyk złożył dwie interpelacje. Pierwsza dotyczyła popadających w dewastację nieruchomości w dzielnicy Kamień, których właścicielem jest Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Rybniku. Radny pytał czy istnieje możliwość przejęcia ich przez miasto, skoro GS nie inwestuje w infrastrukturę, nie prowadzi tam własnej działalności gospodarczej, czerpiąc jedynie zysk z wynajmu. Radny szczególnie krytycznie ocenił plany GS wynajęcia terenu pod budowę masztu antenowego dla potrzeb telefonii komórkowej. W drugiej interpelacji B. Kołodziejczyk zwrócił się do prezydenta o wyjaśnienie niektórych kwestii związanych z procedurą uchwalania

Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta. Radny uważa, że niektóre wnioski właścicieli nieruchomości są przez autorów studium zbyt pochopnie, bez uzasadnienia odrzucane, podał też konkretne przykłady. Miał również uwagi do samego *Studium*: według radnego nie uwzględniono w nim wszystkich uwarunkowań wynikających z dotychczasowego przeznaczenia terenu, błędnie podano okres wyłożenia tego dokumentu do publicznego wglądu, a od składających wnioski o zmiany wymagana jest mapka spornego terenu, mimo dysponowania przez miasto systemem informacji przestrzennej. Sugerował też, że w opracowaniu *Studium* niedostatecznie wzięto pod uwagę uzbrajanie nowych terenów pod budownictwo mieszkaniowe. Większa podaż działek obniżyłaby może ich ceny, które w Rybniku są bardzo wysokie i więcej osób wybierałoby nasze miasto do inwestowania. Prezydent wyraził nadzieję, że wnioski i interpelacje zostaną złożone na piśmie, gdyż ilość poruszonych problemów wymaga ich głębszej analizy i dopiero po niej – odpowiedzi. Treść wniosków i interpelacji prezydent odebrał też jako podważenie prawidłowej interpretacji przepisów przez rybnickich urzędników, z czym autor wniosku i interpelacji się nie zgodził, uważając proponowane rozwiązanie za element realizacji Strategii. — *Jeśli pismo np. o uzupełnienie wniosku nie wyjdzie w ciągu tygodnia, nigdy nie zrealizujemy celu, jakim jest 45-dniowy termin wydania pozwolenia na budowę* — mówił radny Kołodziejczyk. Przewodniczący RM T. Gruszka sugerował, by bardziej skomplikowane interpelacje składać na piśmie, bo percepcja radnych po kilku godzinach posiedzenia jest ograniczona. Radny P. Kuczera rozpoczął od podziękowania za szybką interwencję w sprawie ul. Rericha w Radziejowie, a poruszył sprawę zniszczonej nawierzchni ul. Zamojskiego (głównie z powodu nieprzestrzegania przez kierowców ciężarówek zakazu ruchu dla aut powyżej 2,5 tony i z powodu prac kanalizacyjnych) oraz budowy boiska pomocniczego dla modernizowanego obiektu MKS w Radziejowie. Sprawa ul. Zamojskiego zostanie rozeznana, jednak prezydent wyraził sceptycyzm co do zaangażowania się miasta w dodatkowe prace przy boisku, również w kontekście potrzeb innych dzielnic. Problem przygotowania do sezonu letniego rybnickich basenów poruszył radny J. Lazar, przypominając dawne czasy, kiedy w naszym mieście było kilka basenów na wolnym powietrzu, a pozostała tylko Ruda. Jednocześnie, z powodu wakacji i, jak można przypuszczać, niezbędnych remontów, zamknięto baseny kryte, co w sumie „wygoni” ludzi nad akweny niestrzeżone. Jak powiedział prezydent, uwagi są słuszne, ale realizacja bardzo trudna. Likwidowane od lat '90 kąpieliska nie były własnością komunalną, a więc nie miasto jest odpowiedzialne za ich zamknięcie. Jeśli chodzi o Kamień – basen ten dożywa swoich dni i jest to ostatni

rok jego funkcjonowania w dzisiejszej formie. Miasto wciąż szuka możliwości reanimacji ośrodka z pomocą inwestorów zewnętrznych (*Więcej o koncepcji zagospodarowania Kamienia na str. 16*). Radny M. Krząkała miał uwagi do planów przebudowy układu drogowego przez teren „Ryfamy” oraz pytanie o projekt końcowy i koszty przebudowy. W kontekście budowy przy rondzie chwałowickim marketu „Biedronka” i sklepie tej sieci przy ul. Sybiraków, wyraził obawy, że w przypadku budowy kolejnego na terenie d. „Ryfamy”, powstanie droga „szlakiem Biedronek”, które cieszą się niezbyt dobrą renomą... Jak odpowiedział prezydent, jeśli „Ryfama” teren sprzeda, a inwestor będzie budował zgodnie z planem przestrzennego zagospodarowania, może będzie i kolejna „Biedronka” i miasto na to nie ma większego wpływu. Jednak, póki co, „Ryfama” decyzji nie podjęła. Szacunkowe koszty budowy drogi, potrzebnej głównie do odciążenia ul. Kościuszki, wyniosł ok. 15 mln zł, z czego miastu udało się na ten cel pozyskać z Regionalnego Programu Operacyjnego 1,54 mln euro, tj. ok. 6 mln zł. Wkładem własnym powinny podzielić się „Ryfama” i miasto. Jednak istnieją obawy, że planowana przez „Ryfamę” sprzedaż terenu nie pokryje tych kosztów z jej strony. Rozmowy są prowadzone. Radny Krząkała przypomniał prezydentowi o zbliżających się wakacjach i konieczności wykorzystania urlopu... H. Ryszka przedstawił sytuację firm działających na terenach po kopalni „Rymer”, szczególnie w kontekście skomunikowania tego terenu i przekazania wyremontowanych dróg miastu. Prezydent zapowiedział, że miasto nie będzie kupowało od Kompanii Węglowej zdewastowanych obszarów, może je co najwyżej przejmować za zaległe płatności na rzecz miasta. Radny Ryszka mówił też o sytuacji przedsiębiorców na obszarze b. RZN i konieczności rozwiązania problemów z zaopatrzeniem w wodę; przypomniał też fatalny stan dachów systematycznie zalewanych budynków przy ul. Paderewskiego i Gen. Andersa, które w tym roku trzeba przynajmniej prowizorycznie zabezpieczyć. Prezydent zapewnił, że niezbędne naprawy zostaną poczynione. H. Ryszka kolejny raz zaapelował o udrożnienie ul. Jagodowej, która mogłaby rozładować ruch na ul. Wodzisławskiej. Jednak wypowiadający się na ten temat wiceprezydent M. Śmigiełski uważa, że w perspektywie budowy drogi Pszczyna–Racibórz, gruntowny remont tej ulicy nie ma sensu, zapowiedział jednak zasypanie tłuczniem dziur. Radny Wł. Horabik skupił się na problemach związanych z modernizacją ul. Wodzisławskiej, na odcinku od Popielowa do granic Radlina. Sugerował m.in. wprowadzenie prawoskrętu z ul. Niepodległości i odtworzenie kanalików odwadniających w miejscach, gdzie poszerzono pobocza, które podchodzą bardzo blisko posesji.

c.d. na stronie 10

R. Niewelt również nawiązał do modernizacji drogi krajowej nr 78, ale na odcinku w kierunku Gliwic. Pozostało jeszcze sporo do roboty, by więc dotrzymać październikowego terminu, prace należałoby znacznie zintensyfikować. Radny zwrócił również uwagę na pilny do rozwiązania problem braku rowów odwadniających w miejscach, gdzie brak jest chodnika i kanalizacji deszczowej na remontowanej drodze, a także na konieczność przyspieszenia przez firmę Vattenfall wymiany opraw lamp oświetleniowych na energooszczędne. Prezydent oraz czuwający nad całością modernizacji DK 78 wiceprezydent Śmigielski potwierdzili fakt przeprowadzenia dyscyplinujących rozmów z wykonawcami, którzy zapewniają jednak o dotrzymaniu terminu zakończenia prac, również jeśli chodzi o most na Rudzie. Radny H. Cebula przywołał problem zalewania, przy okazji obfitych opadów, posesji przy ul. Modrzewiowej w Niedobczycach oraz nowo wybudowanej tam kanalizacji sanitarnej, sugerując rozwiązanie sprawy jako bardzo pilne; nawiązał też do rekultywacji terenów pogórnich w rejonie ul. Skalnej, która nie do końca załatwiła problem rozlewiska. Mieszkańcy boją się, że po wznowieniu na tym obszarze wydobywania przez kop. „Marcel”, woda, zamiast do Nacyny, znów będzie się wylewać na drogę. Dołączył się też do apelu innych radnych, by poprzez odpowiednią organizację kursów autobusów komunikacji miejskiej ułatwiać dojazd do kościołów czy cmentarzy szczególnie ludziom starszym. Jednak osoby powyżej 70. roku życia są na razie wyłączone z obowiązkowej rejestracji za pomocą e-karty, co może obraz obciążenia niektórych linii wypaczyć. Wiceprezydent J. Kryszczyński przypomniała, że osoby te będą nakłaniane do korzystania z e-karty, jednak bez sankcji w razie jej braku. Sukcesywnie, rok po roku, obowiązkiem rejestracji będą obejmowane kolejne roczniki – w tym roku 70-, w przyszłym 71-latkami. Odpowiadając, prezydent zasygnalizował problemy z porozumieniem się w tej materii z ościennymi gminami i MKK, zapowiedział jednak, że Rybnik nie będzie finansował organizacji transportu sąsiadów. Do cyklu „polskie drogi” (a właściwie rybnickie) swoją cegiełkę dołożył przewodniczący RM T. Gruszka, prosząc o wykonanie nowej nawierzchni na ok. 80-metrowym odcinku ul. Boguszowickiej oraz likwidację nieczynnych torowisk na drodze między Boguszowicami Starymi a kopalnią i wyprostowanie w tym miejscu drogi, co zwiększy bezpieczeństwo. Wcześniej jednak doszło do nieoczekiwanego „pojednania” między stałymi adwersarzami na forum Rady – radnymi R. Nieweltem i St. Stajerem, z inicjatywy tego ostatniego. Ostre, dotyczące niekiedy spraw osobistych, polemiki tych radnych wprowadzały niepotrzebną nerwowość i spięcia. Wyciągając rękę do starszego kolegi, St. Stajer wybaczył mu uszczypliwości i prosił o to samo, zapewniając, że odtąd nieporozumienia będą wyjaśniać sobie w cztery oczy. Radni na tę sytuację zareagowali brawami i w tej milej atmosferze rozstali się na dłużej, choć, jak się okazało, nie na całe wakacje...

D, (r)

50 tys. zł przekaże Rybnik na pomoc mieszkańcom gminy Kłomnice, uszkodzonym przez trąbę powietrzną, jaka przeszła przez gminę 20 lipca br.

Sesja nadzwyczajna – 1 sierpnia

Rybnik wspiera uszkodzoną gminę

Na specjalnej, zwołanej w dniu 1 sierpnia sesji, radni podjęli uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej uszkodzonej gminie. Kłomnice to gmina o powierzchni 148 km², leżąca w północno-wschodniej części województwa śląskiego. Na jej terenie

zamieszkuje około 14 tys. osób, a w rolnictwie pracuje około 25% ogółu mieszkańców. Pomoc finansowa ma na celu zaspokojenie najpilniejszych potrzeb, jakie zrodziła tragiczna sytuacja, w której znalazły się ofiary trąby powietrznej. Środki przekazane zo-

Sesja RM dodatkowa – 8 sierpnia

Dodatkowa sesja, dodatkowe sprawy

Rybnickim radnym 15 sierpnia przestał kojarzyć się jedynie z świętowaniem. Konieczność dotrzymania upływającego tego dnia terminu dotyczącego jednej z uchwał sprawiła, że po raz drugi w czasie tych wakacji przerwali swój wypoczynek i wzięli udział w dodatkowej sesji RM. Cóż wakacje wakacjami, a obowiązek obowiązkiem...

Wysokie loty...

Posiedzenie rozpoczęło się od uczczenia 63 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego i wspomnień porucznika Antoniego Tomiczka (na zdj. z prawej). Jako lotnik dywizjonu bombowego odbył on kilka lotów z pomocą powstańczej Warszawie. W czasie sesji został uhonorowany Medalem 800-lecia Miasta Rybnika, który wręczyli mu prezydent Adam Fudali i przewodniczący Rady Miasta Tadeusz Gruszka. Sylwetkę A. Tomiczka przypominał płk Tadeusz Dłużyński z rybnickiego koła Związku Piłsudczyków: — *Nie przesadź, jeśli powiem o nim bohater Powstania Warszawskiego* — mówił o 92-letnim dziś pilocie z Pstrążnej, przypominając wiele epizodów z jego bogatej żołnierskiej przeszłości. — *Porucznik A. Tomiczek odbył 4 loty nad powstańczą stolicą. Ktoś powie tylko cztery, a ja powiem aż cztery, bo niektóre załogi nie wracały nawet ze swoich pierwszych lotów. Zrzuty*

dla powstańców były niezwykle cenne – w tych paczkach było życie ... również fiołki z penicyliną. A. Tomiczek do Polski wrócił w 1947 roku, ale nie dane mu było pracować w lotnictwie, znalazł więc zatrudnienie w rybnickim Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Jego wojenne przeżycia i doświadczenia zostały dostrzeżone i przyniosły mu wiele wyróżnień i odznaczeń, również międzynarodowych. Za kolejny dowód pamięci A. Tomiczek dziękował całej RM oraz prezydentowi i wyraźnie wzruszony wspominał swoje podniebne wyczyny. Teraz przed nim kolejne niezapomniane chwile – spotkanie z mieszkającą w Kalifornii córką





staną na podstawie umowy zawartej pomiędzy Rybnikiem, a gminą Kłomnice. Dokument określi szczegółowe warunki udzielenia i rozliczenia przekazanej dotacji.

Powody, dla których zwołana została sesja nadzwyczajna wyjaśnił prezydent Adam Fudali, który wraz z przewodniczącym Rady Miasta Tadeuszem Gruszką (PiS) wnioskował o podjęcie uchwały. — *Zwołanie sesji związane jest z nadzwyczajną sytuacją. Gmina Kłomnice została zniszczona przez trąbę powietrzną. Miasto pragnie pomóc poszkodowanym, w związku z tym powstał pomysł wsparcia mieszkańców gminy w szybkiej odbudowie zrujnowanych domów. Podjęcie uchwały, w której upoważniać państwo prezydenta miasta do udzielenia pomocy finansowej potrzebne jest po to, by jak*

najszybciej podpisać umowę z poszkodowaną gminą — mówił A. Fudali. Dodał, że decyzję o przekazaniu pomocy podjął wraz z przewodniczącym RM jeszcze przed otrzymaniem pisma, w którym przewodniczący Śląskiego Związku Gmin i Powiatów apelował o wsparcie poszkodowanych.

Przed rozpoczęciem głosowania Stanisław Stajer (IO „Nasz Rybnik”) pytał, czy decyzja o przekazaniu kwoty 50 tys. zł nie mogła zostać podjęta na podstawie zarządzenia prezydenta, bez zwoływania posiedzenia Rady Miasta. Zaproponował też zwiększenie pomocy do 100 tys. zł. — *Czy kwota 50 tys. zł nie jest zbyt niska? Rybnik jest w czołówce różnych rankingów, a rezerwa celowa miasta jest dosyć pokaźna, czy nie można tej kwoty zwiększyć?* — pytał radny,

który swoją sugestią przedstawił w formie wniosku formalnego. Prezydent odparł, że gminy mającej dwukrotnie więcej mieszkańców przekazują 100 tys. zł., a to odpowiada zaproponowanej przez miasto kwocie. — *Myszę, że jest to suma wyważona i będzie stanowić znaczącą pomoc od wszystkich mieszkańców Rybnika. Poszkodowani czekają na każdy grosz* — odparł A. Fudali. Dyskusję podsumował Romuald Niewelt (BSR): — *Tu nie chodzi o licytację i o to, kto da więcej, a o wsparcie ludzi będących w potrzebie.* Krótką dyskusję zakończyły głosowania nad wnioskiem przedstawionym przez St. Stajera oraz nad samą uchwałą. Wniosek odrzucono głosami 12 radnych (przy 2 głosach za i 2 wstrzymujących się), a uchwałę radni przyjęli jednogłośnie.

(D)

jednego z przyjaciół—lotników, która zadała sobie trud jego odnalezienia: — *To będzie dla mnie ogromne przeżycie* — wzruszał się A. Tomiczek.

A radnych z przestworzy ściągnęła na ziemię proza życia...

Wakacje nie dla wszystkich...

... a wiedzą o tym pracownicy firm, prowadzących prace w mieście. O najważniejszych jak zwykle poinformował prezydent. Tradycyjnie już w lipcu i sierpniu intensywne prace trwały w rybnickich placówkach oświatowych, w których przeprowadzono szereg remontów (*Szerzej na stronie 22*). Rozpoczęto też budowę przedszkola i świetlicy środowiskowej w dzielnicy Paruszowice–Piaski (*Czytaj również na stronie 21*), trwa adaptacja na cele turystyczno–rekreacyjne wieży ciśnień przy zabytkowej kopalni „Ignacy” w Niewiadomiu i remont Domu Dziecka przy ul. Powstańców. Prowadzone są też prace przy budowie boisk o sztucznej nawierzchni m.in. przy Gimnazjum nr 10 w Ligocie–Ligockiej Kuźni oraz za kąpieliskiem „Ruda” (inwestycje dobiegają końca). Położony został również nowy parkiet w hali widowiskowo–sportowej w Boguszowicach, a sporo prac, o czym wiedzą doskonale kierownicy, prowadzonych jest na drogach. Dotyczy to nie tylko centrum miasta, jak w przypadku modernizacji DK nr 78, ale i dzielnic, gdzie dzięki dostawom betonitów wkrótce sukcesywnie utwardzane będą kolejne drogi. Prezydent zapowiedział też, że jesienią radni będą mogli wziąć udział w nietypowej wycieczce, a „zwiedzacz” będą zakończony i realizowane w mieście inwestycje. Poinformował też o obrocie nieruchomości w II kwartale 2007 r. (w sumie miasto nabyło nieruchomości za kwotę ponad 424 tys. zł) oraz o sprzedanych w tym okresie kolejnych 22 mieszkaniach komunalnych za kwotę ponad 112 tys. zł. A. Fudali wspominał również o konferencji z udziałem wielkich świąta piłki, która odbyła się w Kamieniu (*Więcej na stronie 16*).

Wieloletni Program Gospodarczy przyjęty

Program zawiera przedsięwzięcia, które miasto zamierza realizować w ciągu najbliższych kilku lat. Inwestycje ujęte w tym dokumencie to propozycje zadań, które mogą być współfinansowane ze środków unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego (projekty znajdujące się w Programie Rozwoju Subregionu Zachodniego, z realizacją w ramach procedury pozakonkursowej), lub w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko oraz PO Kapitał Ludzki. Zadania te mogą być również współfinansowane z innych źródeł, w tym budżetu państwa czy w ramach partnerstwa publiczno–prywatnego. Ich realizacja będzie oczywiście uzależniona od dostępnych środków finansowych oraz aktualnych potrzeb inwestycyjnych gminy. W programie znalazło się 28 projektów, w tym m.in.: usprawnienie ruchu tranzytowego w Subregionie Zachodnim – budowa obwodnic w Rybniku i Żorach wraz z modernizacją DW 935, zamknięcie kolejnej kwatery składowiska odpadów komunalnych, Rybnicki System Informacji Przestrzennej, miejska internetowa sieć szerokopasmowa, rozszerzenie systemu monitoringu wizyjnego, modernizacja hali widowiskowo–sportowej w Boguszowicach, a także rozbudowa infrastruktury drogowej w Kłokocinie czy program stypendialny. To swoisty „koncert życzeń” oceniła wiceprezydent Ewa Ryszka: — *W programie zawarto te zadania, dla których wykonano już projekty techniczne i wiemy, że będziemy je realizować, bo są kluczowe w Regionalnym Programie Operacyjnym albo zostały ujęte jako programy subregionalne w ramach kwoty wynegocjowanej dla naszego Subregionu.* Dodała też, że właśnie ta uchwała była powodem zwołania dodatkowej sesji, bo w myśl ustawy o finansach publicznych, do 15 sierpnia gmina ma obowiązek przedstawić zarządowi województwa listę inwestycji, które w ciągu najbliższych lat chce realizować ze środków unijnych.

Zdaniem Marka Krzakała uchwała wymaga poparcia, bo sprzyja rozwojowi miasta, jednak w imieniu Klubu PO zgłosił propozycję wyłączenia z Programu zadania pn. „*Zwiększenie atrakcyjności terenów inwestycyjnych w centrum Rybnika poprzez przebudowę i budowę układu drogowego (przebudowa ul. Chrobrego na odcinku od Kościuszki do terenu Rybnickiej Fabryki Maszyn oraz budowa nowej drogi poprzez „Ryfamę” do skrzyżowania ulic Powstańców, Żorskiej i Sybiraków*””. Uzasadniając wniosek Klubu PO, M. Krzakała przekonywał, że pod pojęciem zwiększenia atrakcyjności terenów kryje się wybudowanie drogi do kolejnego hipermarketu: — *W przygotowywanej propozycji uchwały o zmianie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu Śródmieścia, dopuszcza się na terenie Ryfamy możliwość lokalizacji obiektu handlowego o powierzchni powyżej 2 tys m². Rzekome „usprawnienie” ruchu nie jest niczym innym jak reprezentowaniem prywatnego interesu inwestora chcącego wybudować kolejny hipermarket w centrum miasta.* M. Krzakała dowodził ponadto, że skierowanie ruchu ulicami Kościuszki i Chrobrego komunikacji nie usprawni, a dodatkowo spotęguje ruch, utrudni życie mieszkańcom i stworzy realne niebezpieczeństwo dla dzieci i młodzieży uczęszczającej do szkół położonych przy tej drodze. PO zaproponowała więc realizację budowy łącznika od ronda Chwałowickiego do ul. Sybiraków biegnącego wzdłuż torów kolejowych, a planowane na zadanie 11,5 mln zł przeznaczyć na budowę pierwszego odcinka zakładanej inwestycji od ul. Sybiraków. Zdaniem prezydenta powstanie takiej drogi jest słuszne, ale koszt jej realizacji nie zamknąłby się w kwocie 50 mln zł: — *Nie możemy do Programu Gospodarczego wpisywać zadań, które nie mają szans na realizację* — wyjaśniał A. Fudali. Przypomniał przy tej okazji o środkach w wysokości 82,5 mln euro, jakie na realizację zadań przyznano Subregionowi, przestrzegając przed ewentualną utratą przez miasto dofinansowania w wysokości 6 mln zł

c.d. na stronie 12

i optował za rozwiązaniami komunikacyjnymi zaproponowanymi w tym projekcie. Prezydent zwrócił ponadto uwagę, że PO przedstawiło wniosek odnoszący się do zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu Śródmieścia, które jeszcze nie obowiązują: — *Na dzień dzisiejszy takiego planu nie ma i na terenie „Ryfamy” nie można budować obiektów wielkopowierzchniowych.* Poza tym, jak zgodnie zapewniali prezydent i jego zastępczyni, która Program referowała, zmiany w nim poczynione mogłyby prowadzić do złych następstw, a nawet utraty środków: — *Jeżeli nie dostarczymy tego dokumentu na czas, bezpowrotnie stracimy pieniądze, a inne gminy z naszego Subregionu tylko na to czekają* — przekonywała E. Ryszka, wspominając o wielogodzinnych negocjacjach oraz sporach i kompromisach, na jakie musieli pójść samorządowcy. A. Fudali: — *To jedno z zadań, pod którym podpisało się 25 przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego z naszego Subregionu. My złożyliśmy podpisy pod projektami Żor, Raciborza, Jastrzębia, Wodzisławia..., a oni pod naszym; na tym etapie więc nie możemy wprowadzać zmian.* — *To co proponujemy jest najbardziej sensowne w kontekście całego Subregionu* — dodawała E. Ryszka. Wiceprezydent ostrzegała, że nieprze głosowanie Programu wywoła spore „zamieszanie” w kwocie przeznaczonej dla Subregionu. — *Co „powie” Subregion i jego mieszkańcy?* Inny przedstawiciel PO Piotr Kuczera zapewniał, że radni tego klubu nie są przeciwko Programowi, ale mają na uwadze nie plany doraźne, a szerszą koncepcję zamknięcia obwodnicy biegnącej przez Śródmieście. Zdaniem P. Kuczery, podobne kwoty przeznaczono w Programie na inne projekty, podczas gdy to zadanie jest fundamentalne dla Rybnika. — *Na tyle krawiec kraje, jak mu materii staje* — nie po raz pierwszy tę maksymę przywołał prezydent, ponownie wyjaśniając, że Subregionowi Zachodniemu przyznano 82,5 mln euro, z podziałem na poszczególne priorytety, z których każdy miał swój budżet. Gminy musiały się w nich zmieścić. — *Należało szukać takiego zadania, którego realizacja za określone pieniądze jest realna. W tym celu podjąłem rozmowy z „Ryfamą”, która zgodziła się partycypować w kosztach* — wyjaśniał prezydent. Jednak M. Krzakała proponował przyjęcie stanowisko PO sformułowane we wniosku, a do Programu wnieść autopoprawkę. — *To niemożliwe* — mówił A. Fudali, przypominając o konsultacjach społecznych i akceptacji zadań przez poszczególne samorządy. — *Projekty zostały przyjęte i muszą trafić do marszałka województwa przed 15 sierpnia. (...) Wszystko zostało przemyślane. Na tym etapie to optymalne rozwiązanie dla naszego miasta.*

W dalszej części dyskusji Bronisław Drabiniok (PO) dowodził, że zna przyczynę pośpiechu w zatwierdzaniu Programu i przewidywanych zmianach planu zagospodarowania przestrzennego. Ma to mieć związek z ustawą, która wchodzi

w życie we wrześniu i zmienia procedury wydawania zgody na budowę nowych hipermarketów (podobno konieczna ma być również opinia Sejmiku Województwa), o czym radny dowiedział się z lektury „Nowego Prawa”. Z kolei radny Benedykt Kołodziejczyk (PO) uzyskał informacje na temat projektu dotyczącego budowy infrastruktury wspierającej rozwój przedsiębiorczości na targowisku miejskim i rozmów z kupcami o ich ewentualnej partycypacji w kosztach budowy hali. Znany z troski o tereny poprzemysłowe i ich uatrakcyjnianie Henryk Ryszka (BSR) zwrócił uwagę na niewystarczającą ilość inwestycji w dzielnicach górniczych, a następnie pod głosowanie poddano wniosek Klubu radnych PO, który nie zyskał jednak poparcia większości (przeciw było 11 radnych, 1 osoba się wstrzymała, za głosowało 5). Całą uchwałę przyjęto przy 4 głosach wstrzymujących.

Budżet zmieniony

Zmiany w budżecie miasta na 2007 rok omówił tradycyjnie skarbnik miasta Bogusław Paszenda. W uchwale czytamy m.in. o zmniejszeniu dochodów o kwotę 5.862.580,52 zł i wydatków o 13.679.262,28 zł. W dochodach ujęto kwotę 5.000.000 zł przeznaczoną na modernizację DK nr 78, etap II (modernizacja ul. Gliwickiej – Rybnickiej), a z budżetu województwa pozyskano ponad 26 tys. zł na zadania realizowane przez domy kultury w Chwałowicach i Niedobczycach. Oszczędności z przetargu na wykonanie dokumentacji V etapu Obwodnicy w kwocie 699.802 zł zostaną przeznaczone m.in. na zakup betonitów do realizacji dróg systemem gospodarczym w dzielnicach, wykonanie nawierzchni ulic Stawowej i Sosnowej i dokumentacji budowy drogi bocznej ul. Łącznej. Z kolei oszczędności z przetargu na budowę przedszkola i świetlicy w Paruszowcu–Piaskach posłużą do wykonania robót remontowych w „Bushido” (66.400 zł) oraz remontu przejścia pomiędzy Rynkiem a Placem Wolności i fragmentu ul. Szafranka (433.600 zł). Szczegóły tego ostatniego, podwójnego zadania, realizowanego wspólnie z Rybnicką Spółdzielnią Mieszkaniową interesowały B. Drabinioka, który dowiedział się, że zakres prac obejmuje m.in. posadzenie drzew i ich podświetlenie, ułożenie kostki granitowej, montaż ławek i przygotowanie miejsc parkingowych. Radny PO miał też pytania do niektórych zmian w wieloletnich programach inwestycyjnych realizowanych przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej i Rybnickie Służby Komunalne, Biuro Realizacji Projektu oraz wydziały Dróg, Informatyki oraz Infrastruktury Miejskiej i Inwestycji. Z wyjaśnień udzielonych radnemu wynika, że wartość kosztorysowa renowacji budynku przy ul. Rynek 1 wzrosła z 2 do ponad 4,6 mln zł, termomodernizacja budynku przy ul. Orzepowickiej została przesunięta na lata 2008–2009 z uwagi na udział w konkursach i możliwość pozyskania w ten sposób środków unijnych, a oczyszczalnia ścieków wymaga modernizacji m.in. ze względu

na konieczność dostosowania do zmieniających się norm europejskich. Z kolei P. Kuczera odniósł się do zmiany limitu zobowiązań z tytułu zaciąganych kredytów i pożyczek na pokrycie występującego w ciągu roku przejściowego deficytu budżetu na 65 mln zł, a Stanisław Stajera (IO „Nasz Rybnik”) nie zgodził się z propozycją zmniejszenia wydatków dotyczących jego dzielnicy. Radny apelował, by nie wykreślać z budżetu kwoty 2.900.000 zł na poprawę infrastruktury drogowej w dzielnicy Kłokocin i nie po raz pierwszy „lobbował” za remontem wiaduktu kolejowego na ul. Włociańskiej. Przypomnił przy tej okazji o środkach na ten cel, drogowych problemach Kłokocina i firm działających w tej dzielnicy. Radnego nie satysfakcjonowały wyjaśnienia, że projekt dotyczący poprawy infrastruktury drogowej w dzielnicy Kłokocin znalazł się w przyjętym wcześniej Programie Gospodarczym, co oznacza, że z pewnością będzie realizowany: — *Nie odetniemy Kłokocina od Rybnika* — odpowiadał prezydent. — *Zadanie zostanie zrobione.* Nie wiadomo jeszcze czy w grę wchodzi budowa nowego wiaduktu czy remont obecnego (— *To będzie remont poprzez wybudowanie nowego wiaduktu* — odpowiadał nieco żartobliwie prezydent), a jego nośność planowana jest na 40 ton. Ponadto 500 tys. zł przeznaczono na dokumentację techniczną oraz wykupy pod drogę z myślą o wydłużeniu ul. Poligonowej, tak by wyprowadzić tabor ciężki z Kłokocina w stronę Żor. Rozważana jest również możliwość udrożnienia drogi, która ułatwiłaby funkcjonowanie firmy „Hydrotech”. — *Prosimy o cierpliwość* — apelował prezydent, ale dla radnego Stajera czas ma kluczowe znaczenie, więc jego zdaniem kwota 2.900.000 zł mogłaby wszystko przyspieszyć. A. Fudali uspokajał, że drogowie problemy Kłokocina zostaną rozwiązane, a do działania zmusi z pewnością „metryka” wiaduktu, jednak miasto najpierw będzie próbowało pozyskać na ten cel środki zewnętrzne i dopiero w sytuacji kiedy ich nie otrzyma, zastanawiać się nad innymi rozwiązaniami, w tym – wykorzystaniem środków z budżetu miasta. Jakby na potwierdzenie tych słów, już w wolnych głosach i wnioskach radny Andrzej Oświecimski (BSR) przypomniał, że rozpoczęta właśnie w Paruszowcu–Piaskach budowa przedszkola też była odsuwana w czasie, gdyż ubiegała się o dofinansowanie ze środków unijnych. Ostatecznie inwestycja rozpoczęła się z wykorzystaniem pieniędzy z budżetu miasta. A. Oświecimski przekonywał zatem St. Stajera, że *...jeszcze będzie się cieszyć, tak jak ja teraz...*

Uchwałę o zmianach w budżecie przyjęto przy jednym głosie wstrzymującym się. Tym samym zaakceptowano również zmiany w planach finansowych Gminnego oraz Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, które pozwolą m.in. na wyremontowanie kotłowni gazowej w RSK i betonowego ogrodzenia na terenie cementarza komunalnego przy ul. Rudzkiej, a termomodernizacji poddanych zostanie kilkanaście placówek oświatowych, w tym P nr 37, SP nr 3, G nr 2, ZSE–U.



Stawka dla przedszkolaka

Radni jednogłośnie ustalili miesięczne opłaty za świadczenia w przedszkolach prowadzonych przez miasto. Jak wyjaśniła referująca projekt wiceprezydent E. Ryszka, opłata stała za przygotowanie posiłku nie była zmieniana od roku 2003, a proponowana podwyżka związana jest ze wzrostem kosztów pracowniczych, podwyżką cen mediów i produktów spożywczych. I tak w roku szkolnym 2007/2008 miesięczna opłata stała za przygotowanie posiłków będzie wynosić: przy korzystaniu ze śniadania – 20 zł (było 15 zł), obiadu – 55 zł (było 50 zł), a z podwieczorku – 10 zł. Dzienna stawka żywieniowa (tzw. wsad do kotła) wynosi 4,20 zł (dotychczas 4,00 zł). — *Do rodzica należy wybór czy dziecko korzystać będzie ze wszystkich posiłków czy tylko z wybranych* — tłumaczyła E. Ryszka, która przedstawiła również ulgi w opłatach. Największe, bo 100%, dotyczą trzeciego i każdego kolejnego dziecka w rodzinie, które uczęszcza do tego samego przedszkola.

Pełną treść uchwały publikujemy w Monitorze Miejskim na str. 48.

Statutowa „zielen”

Konieczność przyjęcia statutu Zarządu Zieleni Miejskiej była konsekwencją dodatkowych obowiązków związanych m.in. z utworzeniem na terenie tego zakładu kompostowni. Stąd w nowym statucie, obok takich zadań jak utrzymywanie czystości na terenach zieleni miejskiej, świadczenie usług pogrzebowych i cmentarnych, utrzymanie i konserwacja placów zabaw i urządzeń parkowych, wpisano kolejne – gospodarkę odpadami poprzez prowadzenie kompostowni dla odpadów pochodzenia roślinnego (biodegradowalnych). Nowością w statucie jest też zapis mówiący o tym, że ZZM może realizować zlecone zadania na trwale urządzonej obiektach zieleni w pasie drogowym (m.in. na rondach). Sformułowanie „może realizować” wzbudziło wątpliwości radnego Andrzeja Wojaczka (PiS), a radca prawna Łucja Pierchała wyjaśniała, że zapis jest trafny, bo skorzystanie z potencjału ZZM jest tylko jedną z możliwości. „Zieleni” można więc zlecić pewne zadania, co nie znaczy, że zawsze będzie ona mogła je wykonać, bo przeszkodą może okazać się czas, brak odpowiedniego sprzętu i ludzi. — *Czasami to wysoce wyspecjalizowane działania* — dodawał M. Śmigieński. O brakach sprzętu i ludzi mówił też A. Oświecimski, a wiceprezydent wyjaśniał, że ilość jednych i drugich jest w ZZM wystarczająca, choć zdarzają się zadania zlecane innym firmom. Ponadto St. Stajer dowiedział się, że nie wszystkie place zabaw pozostają „pod kuratelą” ZZM; częścią opiekuje się ZGM, a H. Ryszka, że wycinka drzew w pasie drogowym zawsze musi odbywać się zgodnie z przepisami prawa. Uchwałę przyjęto jednogłośnie.

(O kompostowni i regulaminie, który określa zasady korzystania z obiektu czytaj na str. 19 i 51).

Nieruchomości nabyte

Tradycyjnie już radni wyrazili zgodę na nabycie kilku nieruchomości. Jedną z nich położoną przy ul. Dworek 20, której miasto stało się wyłącznym właścicielem, może stać się nową siedzibą Straży Miejskiej: — *Trudno dziś ostatecznie wyrokować czy tak się stanie. Być może znajdzie się lepsza lokalizacja...* — nie przesądzał sprawy M. Śmigieński. *(I rzeczywiście się znalazła – Straż Miejska znajdzie prawdopodobnie siedzibę w obiekcie, który w niedalekiej przyszłości ma powstać przy ul. Reymonta, w pobliżu ronda i przychodni – przyp. red.).* Z kolei inna nabyta na rzecz miasta nieruchomość położona w dzielnicy Zamysłów ma umożliwić budowę drogi, która pozwoliłaby odciążać ruch w rejonie wiaduktu przy ul. Wodzisławskiej. Radni wyrazili też zgodę na nabycie kolejnych działek w Orzepowicach z przeznaczeniem pod budowę Obwodnicy Północnej etap III, na odcinku łączącym ulice Budowlanych, Storczyków i Rudzką. Uchwałę przyjęto jednogłośnie.

Statuty do poprawki

Z uwagi na błędy, jakie wkrały się do przyjmowanych podczas czerwcowej sesji statutów rad dzielnic, konieczne stało się wprowadzenie poprawek do załączników niektórych z nich. Zmiany dotyczyły Boguszowic Starych, Gotartowic, Maroka–Nowin, Niewiadomia, Niedobczyc, Paruszowca–Piaszków, Śródmieścia i Zamysłowa, a poprawy wymagały wykazy ulic przebiegających przez terytorium danej dzielnicy. Przez niedopatrzenie, fragment jednej ulicy figurował na przykład w dwóch dzielnicach, podczas gdy inna jej część nie została uwzględniona w żadnej z nich; w innym przypadku nazwa ulicy została błędnie podana. Poszczególne uchwały, które zreferowała sekretarz miasta Daniela Lampert, przyjęto jednogłośnie.

Kanikuła kanikuła...

... a spraw ważnych w mieście nie brakuje, co obrazowały problemy zgłaszane przez radnych w kończącym dodatkową sesję punkcie „wolne wnioski, oświadczenia, interpelacje i pytania”. Wakacyjny wątek przywołał radny B. Kołodziejczyk, który odniósł się do fatalnego stanu kąpieliska w Kamieniu: — *Jeżeli czegoś nie zrobimy, ten ośrodek umrze.* Prezydent przypominał, że w przyjętym w trakcie tej sesji Programie Gospodarczym znalazł się projekt pod nazwą „Rozbudowa bazy sportowo-rekreacyjnej „Aktywny Rybnik” (kąpielisko „Ruda” i ośrodek w Kamieniu)” opiewający na kwotę 70 mln zł. Zapewnił też, że poszukiwane będą różne możliwości sfinansowania modernizacji obiektu, tak by mógł on tętnić życiem, najpierw jednak miasto czeka na możliwość skorzystania z konkursów i pozyskania pieniędzy z zewnątrz.

Uprzedzając niejako pytania na gorąco, choć nie związany z aurą temat, M. Śmigieński przedstawił szczegóły modernizacji ul. Boguszowickiej i związanej z nią wycinki 113 drzew rosnących wzdłuż tej drogi. W efekcie prowadzonych prac, ma tam powstać nowa zatoka autobusowa i przejście dla pieszych; zamontowane zostaną również barierki energochłonne. A wszystko, jak tłumaczą władze, z myślą o poprawie bezpieczeństwa kierowców, gdyż w latach 2002–2004 miały tam miejsce groźne zdarzenia: — *25 poważnych wypadków, w tym 3 śmiertelne; ponad 20 osób zostało ciężko rannych, odnotowano też 70 kolizji* — wyliczał wiceprezydent. — *Wszyscy pamiętamy jeszcze dramatyczny wypadek wozu Straży Pożarnej, w wyniku którego poważnie ucierpieli strażacy.* M. Śmigieński wyjaśnił ponadto, że pozytywną opinię w sprawie modernizacji drogi wydała komisja bezpieczeństwa ruchu drogowego przy Ministerstwie Transportu. Na tej podstawie uzyskano dofinansowanie z funduszu Gambit, które pozwoli na pokrycie 50% kosztów realizacji tej inwestycji. — *Decyzja o wycince drzew była bardzo trudna, ale posadzone zostaną nowe* — dodawał A. Fudali, przypominając o tzw. „czarnym punkcie”, jakim ze względu na złą sławę oznaczono drogę. — *Wszystko co robimy, robimy z myślą o ludziach. Drzewa są ważne, ale bezpieczeństwo ludzi jest najważniejsze...* W obronie drzew stanęli jednak mieszkańcy, którzy zgłosili zastrzeżenia do modernizacji samej drogi. T. Gruszka odczytał fragment pisma mieszkańców Ligoty–Ligockiej Kuźni, którzy skrytykowali m.in. pomysł zainstalowania po obu stronach ul. Boguszowickiej barier energochłonnych, które ich zdaniem utrudnią poruszanie się. M. Śmigieński wyjaśniał, że będzie ono możliwe za sprawą utwardzonego pobocza, którym można będzie dotrzeć do najbliższego przejścia dla pieszych: — *Podobne rozwiązanie zastosowano na ulicy Gliwickiej.* Kolejne pismo z protestem, pod którym podpisało się 77 osób przedstawił St. Stajer. Radny sugerował, by doprowadzić do spotkania władz miasta z mieszkańcami, bo ci są dezorientowani zaistniałą sytuacją i wycinką wieloletnich klonów i jesionów. Prezydent odpowiedział, że już zaplanował takie spotkanie na dzień następny. *(Czytaj na str. 3 oraz niżej).* Do wycinki nawiązał jeszcze Jan Mura (BSR) pytając o odcinek, na jakim ma być ona prowadzona oraz o sposób utwardzenia pobocza, ale podniósł też kwestie nie związane z modernizacją ul. Boguszowickiej. Mówił o konieczności przywrócenia kursów autobusów na trasie Rybnik – Żory i wymiany lamp ulicznych na energooszczędne, co powinno wpłynąć na znaczne oszczędności. Z kolei A. Oświecimski apelował o pogłębienie koryta rzeki Rudy w rejonie Paruszowca–Piaszków i pytał o to, kiedy wykonana zostanie droga dojazdowa do „Praktikera”. Jak wyjaśniał M. Śmigieński opracowanie dokumentacji

c.d. na stronie 14

technicznej i uzyskanie wszelkich pozwoleń to kwestia 6 miesięcy, samo wykonanie drogi, której inwestorem będzie „Tesco” – 3. Podzielił się też z radnymi problemami, na jakie natrafiło miasto na etapie końcowej akceptacji koncepcji tej drogi przez pozostałe strony („Tesco” i „Praktiker”). Ostatecznie doszło jednak do porozumienia, a komunikacyjny węzeł gordyjski w rejonie hipermarketów ma rozładować nowa droga poprowadzona w miejscu obecnej drogi pożarowej, a także rondo, które rozdzieli ruch do „Praktikera” i „Tesco”.

H. Ryszka po raz kolejny powrócił do tematu ul. Jagodowej, apelował o przyspieszenie decyzji w sprawie wycinki drzew na ul. Jabłoniowej i uzyskał wyjaśnienia w sprawie wykupu mieszkań za przysłowiową złotówkę, które dotyczą lokali spółdzielczych, więc ustawa w takiej formie nie obowiązuje w miejskich zasobach mieszkaniowych. Z kolei Władysław Horabik (BSR) poruszył temat konieczności odwodnienia ul. Wodzisławskiej i nie szczędził krytyki pod adresem PWiK i opłat za wystawianie faktur za wodę. Radnego poruszył dodatkowo błąd w wyliczeniu kubików wody w jego fakturze, a niedopatrzenia i nie najlepszy stosunek do klienta zrzucił na barki monopolistycznego charakteru PWiK. Temat podchwycił B. Drabiniok zachęcając do zorganizowania spotkania z władzami przedsiębiorstwa. Radny miał też sporo innych uwag – zalił się, że nie ruszyły jeszcze prace kanalizacyjne w Zebrzydowicach, podczas upałów w autobusach komunikacji miejskiej panuje „duchota”, a w czasie niepogody bileterki z kąpieliska „Ruda” siedzą beczynnym, bo obiekt

jest otwarty nawet kiedy aura do kąpeli nie zachęca. Zastanawiał się też dlaczego tak długo trwają prace na ul. Wodzisławskiej (od ronda do ronda). Prezydent wyjaśniał, że miasto już nieraz starało się zawrzeć w specyfikacji przetargowej zapisy, które pozwalałyby prowadzić prace systemem 3–zmianowym, z wykorzystaniem oświetlenia. Tak było m.in. w przypadku modernizacji DK 78, gdy próbowano zastrzec, by firmy biorące udział w przetargu wykazały się odpowiednim parkiem maszynowym, który pozwoliłby na sprawne przeprowadzenie prac, ale wówczas nastąpiły odwołania od specyfikacji, a prezes Urzędu Zamówień Publicznych uznał, że miasto Rybnik działa jak monopolista, preferując jedynie duże firmy.

— *Marklowice za nic* — tak radny B. Drabiniok ocenił zły stan ul. Miejskiej, a kontynuując wątek dowcipów rodem z tej gminy, M. Śmigieński żartował, że ulica ta jest codziennie zwijana i rozwijana, co nie zawsze się udaje, stąd taki efekt. Wiceprezydent wyjaśniał, już na poważnie, że frezowanie, o którym mówił B. Drabiniok, na niewiele się zda, poza tym w przyszłości ulice Miejska, Chrobrego i Hallera zostaną rozkopane z uwagi na przebudowę systemu kanalizacji w centrum miasta. Dopiero po zakończeniu tych prac zostanie wykonana nowa nawierzchnia. — *Drobne poprawki zostaną wykonane, ale duży remont nie wchodzi w grę* — dodawał prezydent.

Pozostając niejako w tematyce drogowej, B. Kołodziejczyk odczytał stanowisko klubu radnych PO, w którym zaproponowano, by punkty kontroli radarowej w poszczególnych dzielnicach były wyznaczane również przez

radę dzielnic. Zdaniem PO nikt inny nie jest w stanie tak dobrze zidentyfikować rejonów, w których występują zagrożenia związane z przekraczaniem prędkości, jak radni z dzielnic, a obecne punkty znajdują się w miejscach, w których zagrożenie owszem występuje, ale w stopniu nieznacznym. Prezydent odpowiadał, że zasadne sugestie rad dzielnic są brane pod uwagę, ale podkreślił też, że to działka zarezerwowana dla fachowców, którzy najlepiej się na tym znają. B. Kołodziejczyk interesowało też na jakiej podstawie na pismo skierowane do RM odpowiedział, z pominięciem radnych, wiceprzewodniczący R. Niewelt. T. Gruszka zapewnił, że sprawę wyjaśni i zanim zamknął obrady oddał jeszcze głos przedstawicielom PO. P. Kuczera chciał znać szczegóły weryfikacji funkcjonariuszy Straży Miejskiej (informacja zostanie wkrótce przekazana radnym), a M. Krząkała – dalsze losy przychodni przy ul. Hallera (właścicielka placówki najprawdopodobniej zainwestuje w budynek należący do parafii kościoła ewangelickiego) i browaru w Focus Parku. — *Wszystko zależy od inwestora – oni wydają pieniądze i to oni zdecydują, choć też cieszyłbym się gdyby w słodowni powstał mini-browar. To jednak kwestia sporych nakładów finansowych* — zakończył...

Przynajmniej z głowy mamy problem picia nawarzonego piwa...

(S)

**Kolejna sesja odbędzie się
29 sierpnia –
relacja w „GR” we wrześniu.**

Polegną na polu ...?

Wycinka ponad setki drzew rosnących wzdłuż ul. Boguszowickiej wzbudziła wśród rybniczian, ale nie tylko, duże poruszenie. Obrońcy drzew zwrócili się do prokuratury o wyjaśnienie zasadności tych działań.

Ludziom żal jest zdrowych, starych drzew skazanych „na topór”, z drugiej zaś strony drzewa mają poleć w imię zwiększenia bezpieczeństwa na drodze, gdzie wielokrotnie dochodziło do tragicznych wypadków, czego dobitnym dowodem jest oznaczenie jej „czarnym punktem”. – *Liczba niebezpiecznych zdarzeń na tej drodze, co potwierdzają wieloletnie statystyki, sprawiła, że w tej sprawie trzeba było podjąć jakieś działania. Wszystko odbyło się zgodnie z procedurami administracyjnymi: jako prezydent miasta jestem zarządcą tej drogi i nie mogę wydać decyzji we własnej sprawie. Ustawa mówi, że w takiej sytuacji samorządowe kolegium odwoławcze wyznacza organ zastępczy, który w danej sprawie podejmuje decyzję. W tym przypadku został nim prezydent Katowic, który po konsultacjach z ministerstwem transportu, opowiedział się za*

wycinką drzew w celu zwiększenia bezpieczeństwa drogi. W ciągu trzech lat miało tam miejsce ponad 70 poważnych wypadków, w tym śmiertelne. To jest XIX-wieczny trakt, który nie przystaje już do dzisiejszego ruchu, ale nadal pełni ważną rolę w skomunikowaniu miasta.

Władze już wcześniej występowało o dofinansowanie modernizacji drogi z programu Gambit związanego z poprawą bezpieczeństwa – projekt wycięcia na tej drodze 78 drzew nie zyskał aprobaty ministerstwa transportu, bo nie gwarantował zwiększenia bezpieczeństwa. Dopiero zmiana projektu sprawiła, że miasto takie dofinansowanie otrzymało. Bezpieczeństwo na ulicy Boguszowickiej ma polepszyć nie tylko wycinka drzew, ale również montaż energochłonnych barier, wyznaczenie zatoki autobusowej i przejścia dla pieszych. Argumenty, jakie prezydent przedstawił na spotkaniu z najbardziej zagorzałymi obrońcami drzew, którzy ustawili na drodze pikietę, ich nie przekonały.

O sprawie dyskutowano w wielu środowiskach i wszędzie pojawiały się głosy za i przeciw, budziła ona także uczucia ambiwalentne

– bezpieczeństwo ludzi jest ważne, ale drzew szkoda.... Do miasta wpływały pisemne protesty, ale również pismo z datą 13 sierpnia br., podpisane przez ponad 70. mieszkańców ulicy z poparciem wycinki drzew.

Prawdą jest, że droga „nie trzyma standardów” i nie jest przystosowana do tak wielkiego natężenia ruchu. Jak uważa policja w apelu o dostosowywanie przydrożnej zieleni do wymogów bezpieczeństwa: (...) *Do większości wypadków dochodzi wskutek błędów popełnianych przez człowieka. Należy oczywiście dążyć do zmniejszenia ilości tych błędów, jednak ograniczenia fizyczne i psychiczne, na jakie podatny jest człowiek sprawiają, że ich całkowite wyeliminowanie jest nierealne...*

Po zwróceniu się obrońców drzew o wyjaśnienie zasadności wycinki do prokuratury, jej wniosek o przerwanie robót prezydent A. Fudali skierował do prezydenta Katowic, który formalnie decyzję podjął. Na czas wyjaśnienia sprawy, prezydent polecił wycinkę wstrzymać. Ul. Boguszowicka jest nadal placem budowy przekazany wykonawcy robót. Jest to związane z odpowiedzialnością za bezpieczeństwo oraz kosztami związanymi z prowadzeniem robót. Najbliższy czas pokaże czy będą one kontynuowane. (r)

Rybnik w Rzeczypospolitej

— Nie splotajmy historii! — apelował dyrektor rybnickiego Muzeum podczas uroczystości upamiętniających włączenie Górnego Śląska do Polski. — *To nasza przeszłość, którą należy pielęgnować. Zdaniem Bogdana Klocha ważne wydarzenia często nam umykają. Zbyt często...*

Stąd kłopoty ze znajomością własnej historii i tradycji. — *Wiedza na ten temat bywa zaskakująco mała* — mówi B. Kloch. Tymczasem zdaniem dyrektora Muzeum, 3 lipca był wydarzeniem, którego znaczenie jest nieporównywalne z jakimkolwiek innym mającym miejsce na terenie Rybnika w 17-letniej historii państwowości polskiej pomiędzy rokiem 1922 a 1939. O tamtych, pamiętnych chwilach, kiedy w obecności pierwszego wojewody górnośląskiego Józefa Rymera, siły międzynarodowe przekazywały władzę nad Rybnikiem administracji polskiej, opowiadała mini – wystawa zatytułowana „85 rocznica przyłączenia Rybnika do Polski”, jaką 3 lipca otwarto w Muzeum. Znalazły się na niej fotografie przedstawiające m.in. wojska gen. Stanisława Szeptyckiego wkraczające na Górny Śląsk, bramy triumfalne ustawiane w różnych częściach naszego miasta oraz uroczysty



Tradycyjnie już pod tablicą upamiętniającą włączenie Górnego Śląska do Polski złożone zostały kwiaty.

moment podpisania aktu przyłączenia Rybnika do Polski. Tamtą atmosferę przybliży też relacja Artura Trunkhardta, autora późniejszej monografii dziejów miasta, pisana specyficznym, jak na obecne czasy, językiem: „*Dnia 3 lipca 1922 roku odbył się akt oddania władzy rządowej na rynku w Rybniku. O godz. 11 przed południem zatknięto chorągiew polską w obecności pierwszego wojewody śląskiego Rymera i jego świty. Przy podnoszeniu chorągwi polskiej słyszano zewsząd wesole okrzyki ludności „Niech żyje Polska”. (...) Ze wszystkich miast górnośląskich zaczęto uważać Rybnik jako to miasto, które zgotowało wojsku najwspanialsze przyjęcie. Po południu około godz. 4 wjechał na dworzec rybnicki pierwszy polski pociąg pancerny. Przyjęcie było bardzo serdeczne. Około godz. 1 następnego dnia przybyło wojsko – 3 pułk strzelców podhalańskich – pod dowództwem majora Matuszka. Radosny nastroj ludności był do niedoopisania. Wojska cieszyły się wielką sympatią.*”

Więcej o losach Rybnika w latach 1918–1922 przeczytać można w książce „Powstańcy rybnicki” wydanej przez Muzeum, a wiedzą na ten temat dzielił się też B. Kloch. Jego wykład wzbogacony został unikatowymi zdjęciami i dokumentami. Dyrektor Muzeum podkreślał, że był to czas ogromnej radości, płynącej ze świadomości sukcesu, osiągniętego po długiej walce.

Pamięć o tych wydarzeniach żyje w Rybniku do dzisiaj... Dlatego też 3 lipca delegacja z prezydentem Rybnika Adamem Fudalim na czele, złożyła kwiaty pod tablicą upamiętniającą włączenie Górnego Śląska do Polski, a wartę honorową zaciągnęli rybnicki harcerze. Tablica znajduje się na frontowej elewacji Ratusza i niewiele osób zwraca na nią uwagę. Niewiele też pamięta o tym co zdarzyło się przed 85 laty. Wysiłki, by to zmienić stopniowo przynoszą efekty. Zaskoczeni przechodnie zatrzymywali się przed tablicą, czytając wypisane na niej słowa. W ten sposób dowiedzieli się, że „*zamieszanie*” pod Ratuszem miało swoje historyczne uzasadnienie i nie było związane z kolejną parą nowożeńców ... (S)

Uroczystość rozpoczęła się od złożenia kwiatów pod pomnikiem Jana Pawła II.

Sylwetkę Józefa Piłsudskiego przypominał płk T. Dłużyński – wartę honorową przy tablicy poświęconej Marszałkowi wystawiła rybnicka Jednostka Strzelecka.



Święto Wojska Polskiego

Obchody przypadającego 15 sierpnia Święta Wojska Polskiego rozpoczęło w Rybniku złożenie kwiatów pod pomnikiem Jana Pawła II, gdzie zgromadzili się przedstawiciele władz samorządowych z prezydentem Adamem Fudalim i przewodniczącym Rady Miasta Tadeuszem Gruszką oraz radni, delegacje weteranów i służb mundurowych oraz poczty sztandarowe.

Wartę honorową wystawiła rybnicka Jednostka Strzelecka, zaś całą uroczystości towarzyszyła Miejska Orkiestra Dęta Rybnik. Następnie w bazylice odprawiona została msza święta w intencji Ojczyzny.

Tradycją tego dnia jest również spotkanie władz miasta z przedstawicielami środowisk niepodległościowych oraz oddanie hołdu marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu i złożenie kwiatów pod poświęconą Marszałkowi tablicą pamiątkową w II LO. Sylwetkę i zasługi „...ostatniego zwycięskiego polskiego wodza” przypominał płk Tadeusz Dłużyński ze Związku Piłsudczyków, nawiązując do Bitwy Warszawskiej, kiedy to polscy żołnierze powstrzymali ofensywę wojsk bolszewickich, ratując w ten sposób niepodległość Polski, a nawet, jak uważa wielu obiektywnych historyków, także Europę. Święto Wojska Polskiego obchodzone jest 15 sierpnia właśnie na pamiątkę tej bitwy. O dacie tej pamiętano nawet w okresie niemieckiej okupacji, dopiero lata PRL wykreśliły ją z kalendarza. Jednak od 1992 r. obchody rocznicy „Cudu nad Wisłą” przywrócono.

Szczególną uwagę należałoby zwrócić na udział w uroczystościach młodzieży stowarzyszonej w rybnickiej Jednostce Strzeleckiej noszącej numer 2031. Jak twierdzi płk T. Dłużyński, trzeba młodych ludzi zachęcać do wstępowania do podobnych organizacji, których celem jest edukacja patriotyczna, ale również rozwijanie zainteresowań historią wojskowości, militariami oraz sportem strzeleckim.

Organizatorami obchodów było miasto oraz RCK.

Fr, zdj.: Fr. i J. Rzymanek

Po Rosomaku – Hummer na Rynku!

Święto Wojsk Lądowych

Z okazji obchodów Święta Wojsk Lądowych, 12 września o godz. 10.00 na Rynku odbędzie się uroczysty apel wojskowy.

Odczytany zostanie rozkaz okolicznościowy o wyróżnieniach i mianowaniach na wyższe stopnie wojskowe, odbędzie się też prezentacja wozu opancerzonego HUMMER HMMWV M1114 z 18 bielskiego batalionu desantowo – szturmowego, połączona z koncertem Miejskiej Orkiestry Dętej Rybnik. Na uroczystość, z udziałem kompanii honorowej 6 batalionu desantowo – szturmowego z Gliwic, zapraszają wspólnie prezydent Adam Fudali oraz Wojskowy Komendant Uzupełnień ppłk Krzysztof Radwan, o którego puchar 13 września o godz. 10.00 na strzelnicy garnizonowej na Paruszowcu odbędą się zawody strzeleckie.



Wizualizacja projektu modernizacji Rudy...

Bajkowa koncepcja zagospodarowania Rudy i Kamienia

Market na Rudzie i piknik w Kamieniu

„Wielkie nazwiska” ze świata piłki nożnej udało się zgromadzić na konferencji prezentującej zintegrowaną koncepcję zagospodarowania kompleksu sportowo-turystycznego Ruda – Kamień. W kamieńskiej „Olimpii” obecni byli m.in. Antoni Piechniczek, Jerzy Engel i Dariusz Dudek, a także marszałek woj. śląskiego Janusz Moszyński.

Pomysłodawcą spotkania był poseł Grzegorz Janik, który otrzymał wsparcie organizacyjne prezydenta Adama Fudalego i służb miejskich. Drugim celem konferencji, obok zaprezentowania planów modernizacji ośrodków rekreacyjno-sportowych w Rybniku, była dyskusja na temat przygotowań do Euro 2012, szczególnie w kontekście wykorzystania potencjału województwa śląskiego. Stąd obecność marszałka

Prezydent Adam Fudali: *Będziemy szukać sposobów, by koncepcja zagospodarowania Rudy i Kamienia nabrała realnych kształtów... I to niezależnie od tego, czy rozgrywki będą się odbywały w Chorzowie, czy też nie...*

J. Moszyńskiego i prezydenta Chorzowa Marka Kopla, szczególnie zainteresowanych włączeniem do rozgrywek Stadionu Śląskiego. Na decyzję czeka również Rybnik, bo w przypadku pozytywnego rozwiązania, rosną szanse na lokalizację bazy treningowej w Kamieniu. Ale by i trzeci, ważny aspekt – szkolenie piłkarskiej młodzieży. W konferencji wzięli udział samorządowcy z kilku śląskich miast, przedstawiciele zainteresowanych tematyką instytucji oraz rybniccy radni.

Pomysłodawcą koncepcji zagospodarowania Kamienia i Rudy oraz właścicielem projektu zleconego pracowni architektonicznej „plus8.pl”, jest Fundacja Ekologiczna „Ekoterm Silesia”, która poniosła również niemalże koszt przygotowania dokumentacji projektowej.

Koncepcję, która imponuje rozmachem i nowoczesnymi rozwiązaniami architektonicznymi, przedstawił zebrany projektant Rafał Seemann. Zastosowano w niej zróżnicowanie funkcji Rudy i terenu w Kamieniu.

Bazujący na istniejących obiektach projekt *Sport – market Ruda* zakłada połączenie w tym miejscu funkcji sportu profesjonalnego z amatorskim i uzupełnienie istniejącego stadionu żużlowego i kąpieliska z otoczeniem krytą pływalnią, całorocznym lodowiskiem, halą widowiskowo-sportową na 5 tys. miejsc i kilkoma boiskami z zapleczem. Jedno z nich – ze sztuczną nawierzchnią już jest realizowane. Tu miałyby się również znaleźć akademie piłkarska dla dzieci i młodzieży, której założeniem w Rybniku zainteresowani są bracia Jerzy i Dariusz Dudkowie.



Dariusz Dudek: *Chcemy w przyszłości razem z bratem poświęcić się szkoleniu młodzieży. Planujemy założenie w Rybniku akademii piłkarskiej, jakiej jeszcze w Polsce nie było...*

Do prezydenta miasta wpłynęły już ich konkretne propozycje. Zaplanowano również powstanie parku sportowego (stadion lekkoatletyczny, boiska, korty, skate park, place zabaw dla dzieci, ścieżki rowerowe i piesze) oraz część handlowo-usługowo-gastronomiczną. W projekt ten włączono pobliski Wiśniowiec, gdzie miałyby powstać hotel.

Koncepcję modernizacji Kamienia nazwano *Sport – piknik*, a całość ma mieć

charakter rodzinny i spacerowy, z elementami sportowo-rekreacyjnymi. Tu należałoby głównie uporządkować, zrewitalizować i unowocześnić istniejące obiekty, dodając również nowe elementy. W niecce dzisiejszego basenu zaplanowano boiska do gier plażowych z widownią, a mniejsze od dzisiejszego kąpielisko powstałoby obok. Koncepcja zakłada też budowę boisk do piłki nożnej, siatkowej, kosza i squasha, kortów tenisowych, powstanie terenu do gry w paintball, a także wykorzystanie istniejących stawów do rekreacji z przystanią i wypożyczalnią sprzętu



O piłce nożnej oraz wykorzystaniu potencjału woj. śląskiego w rozgrywkach Euro 2012 dyskutowali m.in. (od lewej): marszałek Janusz Moszyński, Jerzy Engel, prezydent Adam Fudali, poseł Grzegorz Janik i Antoni Piechniczek.

plywającego. Bazę noclegową ma stanowić hotel i kemping.

Prezydent Rybnika jest niezwykle zdeterminowany, by przedstawić koncepcję doprowadzić do realizacji, zdając sobie jednocześnie sprawę z trudności tego przedsięwzięcia. Rozważane jest wykorzystanie możliwości, jakie dają przepisy o partnerstwie publiczno-prywatnym, jednak do tej pory takie przedsięwzięcie jeszcze w Polsce nie dało pozytywnego rezultatu, głównie z powodu mało precyzyjnych zapisów

Antoni Piechniczek: *Chciałbym pogratulować pomysłu organizacji konferencji, na której poruszono tak wiele ważnych kwestii. Mam duży sentyment do stadionu w Chorzowie, uważam jednak, że w porównaniu z teraz budowanymi obiektami, jest on mało nowoczesny. Nie wyobrażam sobie jednak, by Śląsk miał zostać pominięty w rozgrywkach...*

prawnych. Istnieje też możliwość koncesjonowania robót budowlanych. Poszczególne elementy projektu mają również szanse na dofinansowanie unijne. Koncepcja zagospodarowania Kamienia nie jest bezpośrednio związana z ewentualnym wykorzystaniem Stadionu Śląskiego w rozgrywkach Euro 2012 – zabiegi o realizację będą trwały mimo negatywnego rozstrzygnięcia „na gorze” kwestii Śląskiego.

Temat piłkarskiej edukacji podjął Daniel Miazga, koordynator programu szkolenia młodzieży i rozwoju infrastruktury, prowadzonego przez Zachodniopomorski Związek Piłki Nożnej. Program budowy kilkunastu euroboisk jest realizowany w kilku miastach województwa i już może pochwalić się sporymi osiągnięciami, warto więc z takich doświadczeń korzystać. Trener Jerzy Engel, zaangażowany dziś w dzia-

c.d. na stronie obok

Święto Policji

Służba, nie praca...

— *Nasza służba nie jest zwyczajną pracą...* — mówił komendant policji w Rybniku, mł. insp. Krzysztof Sowula, zwracając się do zebranych w siedzibie Komendy Miejskiej Policji na akademii z okazji Święta Policji.

Obchodzimy je 25 lipca, na pamiątkę dnia powołania policji państwowej po odzyskaniu niepodległości, w 1919 roku. Od tego wydarzenia minęło zatem 88 lat. Policja w Polsce przedwojennej cieszyła się wielkim szacunkiem i od kilkunastu lat z powodzeniem z odbudowuje społeczne zaufanie, co podkreślił komendant Sowula.

Po powitaniu przez komendanta gości, wśród których byli przedstawiciele władz samorządowych miasta i powiatu oraz miejskich instytucji, obecni chwilą ciszy uczcili ofiary katastrofy autokarowej we Francji.

Co się kryje za wypowiedzianymi na wstępie słowami komendanta wiedzą doskonale doświadczeni policjanci rybnickiej komendy, którzy z okazji święta otrzymali nominacje na wyższe stopnie służbowe: na stopień podinspektora oraz nadkomisarza mianowano po 3 osoby, w korpusie aspirantów awanse otrzymało 56 osób, a wśród podoficerów 52 osoby, zaś stopień starszego posterunkowego przyznano 14 policjantom.

Obecny na uroczystości prezydent Adam Fudali za szczególne osiągnięcia wyróżnił zdobywców tytułu Patrol Roku Tomasza Klameckiego i Janusza Szymurę, najlepszego dzielnicowego Seweryna Szwedę oraz najlepszego policjanta ruchu drogowego Marcina Dubiela. Funkcjonariusze ci zostali nagrodzeni



„Biały i czarny anioł” rybnickiej policji? Przyszłe funkcjonariuszki (od lewej) Andżelika Strzebińczyk i Anna Barwińska.

w swoich specjalnościach w mistrzostwach policji na szczeblu wojewódzkim. Prezydent złożył policjantom życzenia w imieniu wszystkich samorządowców i podziękował za zaangażowanie w działania, które czynią nasze miasto bardziej bezpiecznym. Wyraził też nadzieję na dalszą dobrą współpracę między lokalnym samorządem, a policją.

Jest nadzieja, że rybnicką komendę zasilą nowi funkcjonariusze, którzy już w niedługim czasie przekonają się, że praca w policji jest służbą dla społeczeństwa, zajęciem często ryzykownym i pod presją opinii publicznej. W czasie uroczystości ślubowanie złożyły



Funkcjonariusze wyróżnieni przez prezydenta Rybnika. Zdjęcia: r

8 osób, które, jak powiedział komendant K. Sowula, po policyjnym szkoleniu wrócić do naszego miasta. Wśród adeptów policyjnej służby znalazły się dwie młode, atrakcyjne kobiety: obie rybniczanki, obie z wyższym, ekonomicznym wykształceniem. Andżelika Strzebińczyk chce strzec prawa głównie poprzez zapobieganie jego łamaniu, wybrała więc prewencję i w tym wydziale chciałaby w przyszłości pracować. Dla Anny Barwińskiej praca w policji jest spełnieniem marzeń – w przyszłości widziałaby się w wydziale kryminalnym, ale równie ciekawa wydaje jej się służba przy wykrywaniu przestępstw gospodarczych. Przyszłe funkcjonariuszki potwierdzają, że w tej chwili chętnym do pracy w policji stawia się coraz wyższe wymagania i „sito” jest o wiele gęstsze. Powinno się to przełożyć na efektywność pracy policji i tym samym – na polepszenie stanu naszego bezpieczeństwa. Czego policji i sobie – życzymy... (r)

c.d. ze strony obok

łańność PZPN, przedstawił narodowy program piłkarskiego kształcenia dzieci i młodzieży w 16 ośrodkach w Polsce. Reforma miałaby sprawić, by edukacyjne sito nie przepuszczało piłkarskich talentów. Zakłada ona stworzenie

Marszałek Janusz Moszyński: *Jest dla nas niezrozumiałe, jak mogło dojść do tego, że Stadion Śląski nie znalazł się na liście obiektów, na których będą rozgrywane mecze na Euro 2012. Będzie on modernizowany niezależnie od tego czy dostaniemy fundusze z budżetu państwa... (Już po konferencji okazało się, że marszałek się waha czy modernizować czy też zbudować całkowicie nowy obiekt po zburzeniu starego. Zdecyduje o tym głos specjalistów, którym zlecono ekspertyzę.)*

dwuetapowego modelu kształcenia, w którym, obok aspektu sportowego, ważna jest również strona wychowawcza, zdrowotna i społeczna. Wspomniał też o ważnym elemencie szkolenia – trenerze, który jako zawód w Polsce nie istnieje

je i co należałoby jak najszybciej zmienić.

O działaniach sejmowej Komisji Kultury i Sportu w kontekście Euro 2012 mówił poseł G. Janik, dzieląc się spostrzeżeniami z rozmów z parlamentarzystami niemieckimi i ich doświadczeniami z organizacji mistrzostw świata, szczególnie jeśli chodzi o prawodawstwo.

Najwięcej emocji wzbudziła sprawa pozostawienia Stadionu Śląskiego na marginesie rozgrywek Euro 2012, przedkładając wirtualne obiekty w innych miastach nad realny w Chorzowie. Oburzeni tym faktem są zarówno marszałek Moszyński, który przedstawił stan przygotowań województwa śląskiego do organizacji Euro 2012, jak i prezydent J. Kopel,

a także J. Engel, A. Piechniczek, D. Dudek, rybnicki samorządowcy i wielu innych mieszkańców naszego regionu. Wszyscy mają jednak nadzieję, że decyzja nie jest ostateczna.

Uczestników konferencji „przywitała” pikietka kilkunastu mieszkańców Kamienia pod hasłem „Euro 2012 tak, niszczenie przyrody – nie”. Protest dotyczył planowanej drogi łączącej Kamień z Golejowem i był częścią wcześniejszej kampanii przeciwko drodze, która przebiegałaby przez park krajobrazowy. Ostatecznie władze Rybnika uznały argumentację mieszkańców i droga ta została wykreślona ze *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Rybnika*, podobnie jak droga mająca połączyć ośrodek w Kamieniu z Rudą. W przyszłości ma zostać zmodernizowana istniejąca droga od ul. Mikołowskiej. (r)



... i Kamienia. Projekt: „plus8.pl”

Rozstrzygnięte zostały przetargi i podpisane ostatnie umowy na roboty w ramach realizacji projektu budowy sieci kanalizacyjnej ze wsparciem środków z UE. Przypomnijmy, że plan zakłada budowę 540 km kanalizacji i 68 przepompowni, finansowanej w 64 % (ponad 71 mln euro) przez unijny Fundusz Spójności.

Ostatnie kontrakty podpisane

Nic tylko robić...

Dokończenie robót w Orzepowicach i Zembrzydowicach powierzono konsorcjum złożonemu z czeskiej spółki Tchas z Ostrawy i firmy Perfect Sp. z o.o. z Wyr-Gostynia. — *Nazwa polskiej firmy dobrze rokuje. Mam nadzieję, że za nazwą pójdzie jakość i terminowość robót* — powiedział prezydent Adam Fudali tuż przed podpisaniem umowy jako przedstawiciel inwestora czyli miasta. Stronę wykonawczą reprezentował Jaroslav Paclt, dyrektor ds. działalności budow-

lanej firmy Tchas, która będzie liderem kontraktu. W jego ramach wybudować trzeba 28 km kanalizacji sanitarnej (25

km sieci grawitacyjnej z przyłączami i 3 km tłocznej), 8 zbiorników retencyjnych i 9 przepompowni. Ponadto firma ma obowiązek sprawdzenia stanu realizacji prac Hydrobudowy 9, która z umowy się nie wywiązała. Priorytetem będą odcinki tranzytowe z Jejkowic, by tam można było roboty planowo, czyli w połowie przyszłego roku, zakończyć. Rozpoczęte w lipcu prace w ramach całego kontraktu powinny zostać zakończone w ciągu 15 miesięcy, tj. w IV kwartale 2008 r.

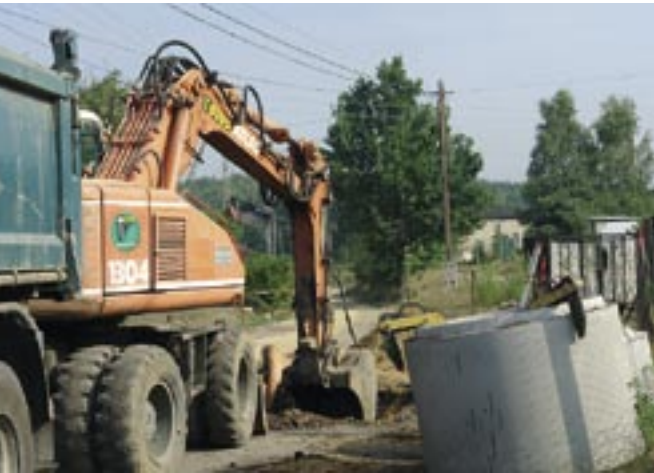
Przetarg na budowę kolektora sanitarnego wygrało natomiast Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Pol-Aqua” z Piaseczna. Firma posiada ogromne doświadczenie w branży budowlanej, dysponuje nowoczesnym sprzętem, a jej dynamiczny rozwój znajduje odzwierciedlenie w lipcowym debiucie na giełdzie papierów wartościowych. „Pol

Kontynuacja robót kanalizacyjnych w Niedobczycach, na zdj. ciężki sprzęt na ul. Gruntowej.



— *To dobry wybór* — zapewnił przedstawiciel firmy PRI „Pol-Aqua” Antoni Szakola prezydenta Adama Fudalego podpisując umowę na budowę kolektora. *Zdj.: s*

— Aqua” miała swój udział w powstaniu nie tylko centrów handlowych takich jak „Arkadia”, „Złote Tarasy” czy „Galeria Mokotów”, ale także „Miasteczka Wilanów”, Trasy Siekierkowskiej czy nitki rurociągu „Przyjaźń”. Obecnie realizują największą inwestycję w historii Tychów — kanalizację sanitarną i deszczową, a w Brzegu — sieć kanalizacji grawitacyjnej. A to tylko część prowadzonych robót. Teraz przyszła pora na Rybnik, gdzie „Pol – Aqua” wybuduje kolektor kanalizacji sanitarnej i ogólnospławnej dla zlewni kolektora C, na odcinku od ul. Mikołowskiej wzdłuż ul. Przemysłowej, do ul. Za Torem, który przejmie ścieki z ościennych dzielnic miasta — Paruszowca-Piasków, Ligoty, Gotartowic i Boguszowic. Nowy kolektor sanitarny o średnicy D800 przebiegać będzie wzdłuż aktualnie eksploatowanego rurociągu. Okazuje się, że na trasie inwestycji konieczne będzie przekroczenie ciekłu wodnego i torowiska PKP, a prace prowadzone będą w oddaleniu od linii brzegowej zbiornika



Rybnik najskuteczniej pozyskuje unijne dotacje

Według dziennika „Rzeczpospolita”, Rybnik najskuteczniej wśród polskich miast na prawach powiatu pozyskuje środki unijne w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

Ponadto, w przygotowanym przez dziennik rankingu samorządów, najlepiej wykorzystujących dotacje z Unii Europejskiej, Rybnik zajął drugie miejsce (za Toruniem, a przed Szczecinem) wśród największych polskich miast. Organizatorzy rankingu sprawdzali jakiej wartości projekty dofinansowane z UE samorządy zrealizowały, wciąż realizują lub za chwilę będą realizować w przeliczeniu na liczbę mieszkańców. Pod uwagę brane były zarówno tzw. projekty miękkie czyli np. związane ze szkoleniami, jak i twarde tj. inwestycyjne.

Od 2002 do 2006 roku Rybnik pozyskał od Unii Europejskiej na działania inwestycyjne ponad 106 mln zł i taka kwota faktycznie wpłynęła na konto UM. W sumie jednak przyznane dotacje w tym czasie wyniosły ponad 300 mln zł. Dodać trzeba, że środki na realizację inwestycji spływają transzami, w miarę posuwania się prac i spływania faktur. Można się więc spodziewać,

że unijny kurek nie tak szybko zostanie zakręcony, tym bardziej, że miasto wciąż przystępuje do konkursów na dofinansowanie z różnych unijnych funduszy, wykorzystując też tzw. „dogrywki”. Ostatnio udało się pozyskać dofinansowanie z funduszy strukturalnych na renowację zabytkowej kamienicy przy Rynku I wraz z adaptacją na cele gospodarcze w wysokości ponad 1 mln 600 tys. zł, przy całkowitym koszcie ok. 4 mln zł. Na ten cel miasto otrzymało również prawie 220 tys. zł z budżetu państwa. Projekt jest w trakcie realizacji, ogłoszono właśnie przetarg na roboty budowlane.

Z funduszy Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego pochodzi też dotacja w wysokości prawie 590 tys. zł na adaptację wieży ciśnień na cele turystyczne — rekreacyjne na terenie Zabytkowej Kopalni „Ignacy” w Niewiadomiu. Całość będzie kosztować prawie 1,5 mln, a z budżetu państwa udało się pozyskać ponad 78 tys. zł. i również ten projekt jest w trakcie realizacji. Zakończono natomiast rekultywację i zamknięto I kwaterę składowiska odpadów komunalnych w Boguszowicach, na co udało się pozyskać z funduszy strukturalnych ponad 722,5 tys. zł, zaś z budżetu państwa ponad 96 tys. zł. Cała inwestycja zamknęła się kwotą ponad 963 tys. zł.

Audyty Fair Play

W związku z ponownym udziałem Rybnika w konkursie Gmina Fair Play 2007, miasto podobnie jak w latach ubiegłych, poddało się audytowi, który ma ocenić warunki do prowadzenia działalności gospodarczej i inwestowania oraz działań na rzecz przyciągnięcia nowych inwestorów. Od roku 2003 Rybnik corocznie otrzymuje tytuł i certyfikat „Gmina Fair Play”, zaś za 2006 r. miasto zostało uhonorowane przyznaniem nagrody głównej — statuetki „Gmina Fair Play”. Celem konkursu „Gmina Fair Play” Certyfikowana Lokalizacja Inwestycji jest wyróżnianie gmin zaangażowanych w tworzenie możliwie najlepszych warunków do rozwijania biznesu. Laureaci konkursu to gminy, w których inwestor może liczyć na zaangażowanie i życzliwość w rozwiązywaniu swoich problemów związanych z inwestycją. Dobre miejsce w konkursie ułatwia promocję gminy w środowisku przedsiębiorców i inwestorów i zachęca do lokalizacji inwestycji właśnie w niej, choćby poprzez rekomendację Krajowej Izby Gospodarczej, największej w Polsce organizacji zrzeszającej przedsiębiorców.

wodnego na Paruszowcu. Na odcinku od ul. Za Torem do paruszowieckich Błoni zaprojektowano kanalizację fi 315 – 400 mm, pozostałą część od włączenia dopływów z dzielnic ościennych do istniejącej studni na kolektorze – fi 1000 mm, a w ulicy Mikołowskiej – fi 800 mm. Dalej ścieki poprzez system kanalizacji kolektora C będą transportowane do oczyszczalni ścieków w Orzepowicach. Łączna długość kanalizacji do wykonania wynosi około 1,5 km.

Inwestycja jest częścią projektu pod nazwą „Uporządkowanie gospodarki ściekowej w mieście”, który ubiega się o umieszczenie na liście kluczowych projektów Regionalnego Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” oraz o dofinansowanie z Funduszu Spójności na lata 2007 – 2013. Wartość umowy to 7.466.281,82 zł. Prace mają potrwać pół roku, a termin ich zakończenia planuje się na styczeń 2008 r. — *Chcemy jak najszybciej przejąć plac budowy. Firma jest w bardzo dobrej kondycji, więc ... przyszłość przed nami* — mówił A. Szakoła. Podpisanie umowy odbyło się na początku lipca w rybnickim magistracie, w obecności przedstawicieli firmy, naczelnika Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Inwestycji UM Katarzyny Konsek oraz wiceprezydenta Michała Śmigielskiego.

„Pol – Aqua” będzie pracować w Rybniku po raz pierwszy, ale prawdopodobnie nie ostatni: — *Od czegoś trzeba było zacząć. Zależy nam na poznaniu warunków lokalnych, bo chcemy uczestniczyć w kolejnych przetargach* — podsumował A. Szakoła. — *Damy się poznać! Oby z dobrej strony ...*

r, (S)



Od połowy lipca na terenie Zarządu Zieleni Miejskiej przy ul. Pod Lasem w dzielnicy Zamysłów działa miejska kompostownia odpadów pochodzenia roślinnego. Jest ona dostępna również dla mieszkańców miasta w symbolicznej cenie 1 zł za przyjęcie 100 kg odpadów.



Kwatery z pryzmami kompostowymi i maszyna rozdrabniająca odpady. Zdj.: r

Kompostownia do usług

Kompostownia funkcjonuje w ramach systemu kompleksowej gospodarki odpadami na terenie miasta poprzez pełny odzysk wyselekcjonowanych odpadów biodegradowalnych, z których wytwarza się ziemię kompostową.

Kompostownia przyjmuje zarówno świeżo skoszoną, jak i suchą trawę, niekwitnące chwasty, liście oraz gałęzie, trociny, wióry i ścinki

drewna. Trawa, chwasty i trociny oraz liście przyjmowane są wyłącznie w workach, a gałęzie – w wiązках o długości około 2 m, powiązanych naturalnym sznurkiem. Wymienione rodzaje odpadów nie mogą być zmieszane z żadnymi odpadami, np. pochodzenia kuchennego czy trwałego (szkło, plastik, metal, odpady mineralne, pobudowlane itp.), co wykryje wstępna kontrola i ładunku nie przyjmie.

Koszt usługi jest symboliczny – za zdeponowanie 100 kg odpadów trzeba zapłacić 1 zł, firmy płacą 27,38 zł za 1 tonę odpadów. Można je przywieźć własnym transportem lub zlecić firmom wywozującym odpady.

Koszt całej inwestycji w wysokości 2 mln zł poniosło miasto ze wsparciem środków z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Zajmująca spory teren kompostownia składa się z 6 kwater o rozmiarach ok. 50 m na 10 m, zaś na każdej z nich mieści się 5 pryzm kompostowych. Od 65 do 70 proc. odpadów roślinnych pochodzą z terenów zieleni miejskiej, reszta od mieszkańców indywidualnych i firm. W ciągu roku kompostownia może przyjąć maksymalnie 3 tysiące ton odpadów.

Dostarczane odpady są rozdrabniane i mieszane w odpowiednich proporcjach, by mógł zaistnieć naturalny proces biodegradacji odpadów w warunkach tlenowych. Nadmiar wody jest odprowadzany systemem odwadniającym do zbiornika, z którego jest ona czerpana do zraszania pryzm. Kontrolowany pod względem wilgotności i temperatury proces zamiany odpadu w ziemię kompostową trwa ok. 6 miesięcy, gotowa ziemia gromadzona jest w specjalnych boksach. Jest ona wykorzystywana głównie na miejskich terenach zielonych, a jej nadmiar będzie sprzedawany w cenie ok. 40 zł za tonę.

Szczegóły regulaminu na str. 51

Rating A (pol) dla Rybnika potwierdzony

W lipcu br. Fitch Ratings potwierdził krajowy rating długoterminowy Rybnika na poziomie „A(pol)”, czyli perspektywa ratingu jest stabilna.

Rating odzwierciedla bardzo dobre i poprawiające się wyniki operacyjne miasta, umiarkowane zadłużenie oraz ostrożną politykę dotyczącą zadłużania, jak również niskie ryzyko pośrednie związane z zadłużeniem spółek komunalnych. Rating bierze również pod uwagę stosunkowo słabą gospodarkę lokalną, jej zależność od górnictwa oraz wysokie i szybko rosnące wydatki na oświatę.

Stabilna perspektywa ratingu odzwierciedla oczekiwanie Fitch Ratings, że miasto będzie ściślej kontrolować bieżące wydatki na oświatę, wyniki operacyjne miasta nie pogorszą się, a polityka zadłużeniowa pozostanie ostrożna.

Strajk na dzień dobry

Gorące, strajkowe lato w służbie zdrowie nie ominęło Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 3 w Orzepowicach. Dopiero co wybrany nowy dyrektor Bolesław Gębarski musiał się zmierzyć z protestem lekarzy, który w końcowym etapie przyjął najbardziej drastyczną formę czyli strajku głodowego na tle płacowym. Po kilku dniach głodówki ok. 30 lekarzy (w szpitalu pracuje ich 150) w negocjacje między protestującymi, a dyrektorem włączył się wiceminister zdrowia Bolesław Piecha, długoletni lekarz tego szpitala i jego były dyrektor. B. Piecha podkreślił otwartość na rozmowy obu stron, w efekcie czego wypracowano kompromis, co strajk głodowy zakończyło. Porozumienie gwarantuje niewielkie, kroczące podwyżki i choć strajkujący obniżyli płacowe oczekiwania, są zadowoleni z zakończenia protestu. Mniej zadowolony jest dyrektor, który przyznał, że nie zdawał sobie sprawy z wysokości zadłużenia placówki. Dodać trzeba, że ok. 70 lekarzy złożyło wypowiedzenia z pracy, a ich termin mija w większości 30 września br.

Z lekarskim protestem, choć w nieco łagodniejszej niż w Rybniku formie, spotkał się na „dzień dobry” Norbert Prudel, rybniczanie, który wygrał konkurs na dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 2 w Jastrzębiu – Zdroju. N. Prudel jest stomatologiem, znanym również ze swej działalności muzycznej – to utalentowany pianista oraz współzałożyciel i prezes Towarzystwa Muzycznego im. Braci Szafranków, które przyczyniło się do reaktywowania Filharmonii Rybnickiej.

(r)



Gdzie te ogórki?

Wszystko wskazuje na to, że wyrażenie „sezon ogórkowy” odchodzi go lamusa. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że już odeszło... Co młodszym dziennikarzom trudno uwierzyć w nasze – średniego pokolenia – opowieści, jak to kiedyś latem trudno było zapisać szpalty pisma. Nic się nie działo – w placówkach kultury puchy, można było co najwyżej napisać o remoncie, a i to niewielkim... Dziś, kiedy w głównej siedzibie remont (patrz DK w Boguszowicach czy Rybnickie Centrum Kultury) szuka się na gwałt innych miejsc, gdzie możnaby coś wystawić, a przynajmniej zorganizować jakieś „wakacje w mieście” dla dzieciaków. Czy to jest normalne? Nie lepiej zamknąć podwoje, wystawić kartkę REMONT i pracować koncepcyjnie? Teraz nawet szkoły w lecie nie są puste...

I owszem, czas wakacji również przed laty sprzyjał remontom dróg i budowie różnych rzeczy, bo to niby ludzi mniej i nie będą przeszkadzać, ale wszystko odbywało się jakby w zwolnionym tempie, tak jak w lecie powinno się to odbywać. Dziś ludzie nie przeszkadzają, przemycają między budowlaniami i jakoś idzie. Teraz między tempem letnim, wiosennym czy jesiennym, a nawet zimowym – jakby nie było różnicy. Może za daleko odeszliśmy od natury – kiedyś rytm życia wyznaczały, jak w „Chłopach” Reymonta, pory roku, dziś jakby ich nie zauważamy.

Kiedyś władza wyjeżdżała „do wód” na całe lato. Dziś Rada Miasta spotyka się w wakacyjnym sierpniu 3 razy, nie narzekając na brak tematów do konwersacji. Już nie starcza dni roboczych, by załatwić sprawy urzędowe i wyznacza się dodatkowe soboty, by wiecznie zalatani ludzie mogli złożyć wniosek na nowy dowód osobisty. Prezydent jest usilnie proszony o skorzystanie z przysługującego mu urlopu, z dość marnym zresztą skutkiem, bo musi być na miejscu, bo dużo się dzieje.

Czy nie za dużo? Czy nie tęsknimy do czasów, kiedy w lecie życie naprawdę zwalniało, był czas na rozejrzenie się dookoła, refleksję, a wakacje były cezurą oddzielającą czas nabierania sił od czasu intensywnej pracy. I choć indywidualnie ze dwa tygodnie urlopu daje się zazwyczaj wykroić, miasto w tym czasie nie zwalnia... Nawet dzieci od przelomu lipca i sierpnia myślą już o szkole i gromadzą wszystko, co będzie potrzebne we wrześniu. Kiedyś taki pęd był może i uzasadniony, bo brakowało tego czy owego, ale dziś?

Skończyły się problemy z poszukiwaniem latem tematów, i to wcale nie letnich, bo jest ich aż zanadto i szpalt brakuje. A jednak „ogórków” żal...

Wiesława Różańska



Prezent od syryjskiej delegacji – słynne słodycze z Damaszku.



Zdj.: r

RSIP w Syrii?

Nagrodzony w ub. roku pierwszym miejscem w konkursie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji „Przyjazny urząd administracji samorządowej” Rybnicki System Informacji Przestrzennej (RSIP) zainteresował... Syryjczyków.

Kilkunastoosobowa delegacja przedstawicieli syryjskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Środowiska oraz urzędów miejskich Damaszku i paru innych miast odwiedziła Rybnik, by zapoznać się z funkcjonowaniem systemu i opinią jego użytkowników. Syria objęta jest unijnym projektem modernizacji lokalnej administracji (Municipal Administration Modernisation), którego jednym z elementów jest stworzenie systemu komputerowych map numerycznych. Koordynatorem wizyty Syryjczyków w naszym kraju jest firma SHH z Wrocławia zajmująca się wdrażaniem systemów informacji przestrzennej (GIS – Geographical Information Systems), mająca wiedzę na temat funkcjonowania RSIP w Rybniku. Syryjskiej delegacji towarzyszyli dyrektor ds. handlowych SHH Stanisław Biernat oraz ekspert GIS ze strony UE Jarosław Bienkiewicz. Prezydent Adam Fudali zaprezentował zmiany strukturalne zachodzące w naszym mieście, jego potencjał i najważniejsze inwestycje, zaś J. Bienkiewicz przybliżył projekt MAM, które-

go celem jest usprawnienie lokalnej syryjskiej administracji, w tym decentralizacja ustroju gospodarczego, polepszenie jakości planowania przestrzennego, odtworzenie stanu własności komunalnej czy ewidencji nieruchomości lub gruntów itp. m.in. w 4–milionowym (dane oficjalne) Damaszku. Kolejnym etapem byłoby uporządkowanie tych danych przy pomocy map przestrzennych.

RSIP został zaprezentowany przez Michała Fuchsa z Wydziału Informatyki UM, który przedstawił poszczególne elementy systemu i jego możliwości – od prostych danych adresowych do elektronicznego planu zagospodarowania przestrzennego. Goście z zainteresowaniem przyjęli prezentację RSIP, a po otrzymaniu odpowiedzi na wiele pytań, dotyczących nie tylko systemu, ale również miasta, złożyli podziękowanie za możliwość skorzystania z naszych doświadczeń, wyrażając opinię, że rybnicki system spełniałby ich oczekiwania. — *Jeśli RSIP ma efektywnie spełniać swoją rolę, wymaga permanentnego uzupełniania o nowe warstwy, rozbudowywania o nową tematykę z różnych dziedzin, bo jego pojemność jest praktycznie nieograniczona. Z elektronicznej informacji korzysta coraz więcej urzędników, a także osób z zewnątrz. To dla nas wielka satysfakcja, że ktoś chce skorzystać z naszych doświadczeń* — uważa M. Fuchs. (r)



Od 3 września br. w urzędzie miasta rozpocznie się przyjmowanie wniosków wszystkich zainteresowanych dostępem do Wirtualnego Biura, zrealizowanego w ramach projektu „Elektroniczna Karta Miejska i Publiczne Punkty dostępu do Internetu w mieście Rybnik”. Wnioski mogą składać tylko osoby pełnoletnie, które planują docelowo załatwiać sprawy związane z podatkami i działalnością gospodarczą drogą elektroniczną, bez osobistego stawiania się w urzędzie miasta. Szczegóły związane z uruchomieniem usługi znajdują się na stronie www.ekarta.rybnik.eu.

Projekt jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Unii Europejskiej w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.



Na nowe przedszkole mieszkańcy Paruszowca–Piasków czekali od lat. Potrzebę jego budowy widzieli również dzielnicy samorządowcy, „lobbując” w tej sprawie w Urzędzie Miasta co najmniej od 2003 r. Jak widać – skutecznie...

Powstaje przedszkole w Paruszowcu–Piaskach...

Kamień z serca...

Miasto składało projekt realizacji przedszkola wraz ze świetlicą środowiskową w dzielnicy Paruszowiec–Piaski do programów unijnych, a gdy te zabiegi się nie powiodły, zdecydowano, że budowa nie będzie dłużej odkładana i zostanie sfinansowana z miejskiej kasy.

Obiekt został zlokalizowany na skraju Błoni i sąsiaduje z terenem TKKF. Budowa ruszyła w czerwcu br., a w lipcu, w czasie trwania dzielnicowego festynu, nastąpiło uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego. — *To duża, od dawna oczekiwana przez mieszkańców inwestycja* — powiedział prezydent Adam Fudali. — *Cieszę się, że paruszuwieckie dzieci będą mogły opuścić dotychczasową siedzibę, która nie odpowiada standardom XXI wieku...* Obok gospodarza miasta,

kienię do wmurowania tuby z aktem erekcyjnym przyłożyli m. in. senator Antoni Motyczka, przewodniczący RM Tadeusz Gruszka i kilku radnych ze szczególnie w przedsięwzięcie zaangażowanym Andrzejem Oświecimskim. — *W moim przypadku mówić można o dwóch kamieniach: węgielnym i tym, który „spadł mi z serca”, kiedy zapadła decyzja o realizacji inwestycji i kiedy budowa ruszyła...* — zdradza radny z Paruszowca–Piasków. — *Czuję dużą satysfakcję, że się udało.* Najbardziej cieszyły się dzieci, które wraz z kierownictwem przedszkola również wzięły udział w uroczystości, a nawet miały swój udział we wmurowaniu kamienia węgielnego, który został poświęcony przez proboszcza parafii św. Sarkandra ks. Rudolfa Gniździa.



Wizualizacja obiektu zaprojektowanego przez Pracownię Projektową „Domino” z Wodzisławia Śl.

Budowa nowego przedszkola to poważna sprawa zarówno dla samorządowców, którzy o nie zabiegali, jak i dla przedszkolaków. Zdj.: r

Rada Dzielnicy sprawuje również opiekę nad świetlicą środowiskową, która aktualnie funkcjonuje w niewielkim pomieszczeniu TKKF. Z powodu ciasnoty podopiecznych jest zaledwie 30, a potrzeby to co najmniej

100 miejsc dla dzieci z rodzin potrzebujących szczególnego wsparcia. Poprawienie warunków funkcjonowania świetlicy było dla samorządowców silną motywacją w zabieganiu o budowę placówki, która pomieściłaby zarówno przedszkole, jak i świetlicę, z której korzystać będą również organizacje społeczne. I takie rozwiązanie przyjęto.

Całkowita powierzchnia obiektu wynosi ponad 1700 m kw, plac zabaw zajmie obszar ponad 1000 m kw, a całość otoczy zieleń. Wykonawcy zapewniają, że jeszcze w tym roku zamkną obiekt dachem, a zakończenie inwestycji nastąpi pod koniec 2008 r. czyli po 18 miesiącach. Postęp prac z zainteresowaniem będą śledzić wszyscy mieszkańcy, ale z największym — najmłodsi... (r)

„Praktiker” – raj dla majsterkowiczów

W „dzielnicy supermarketów” otwarto w lipcu kolejny obiekt. Zlokalizowany tuż obok „Tesco” rybnicki „Praktiker” zajmuje ponad 8 tys. m kw. i zatrudnia 140 osób.

W oficjalnym otwarciu władze miasta reprezentowali zastępcy prezydenta Michał Śmigiełski, Ewa Ryszka i Joanna Kryszczyńska, a obecni byli również radni i inni zaproszeni goście. Zalety marketu, obok kierownictwa i pracowników, zachwalał sam Krzysztof Hanke, prowadząc m.in. konkurs na najlepszego „wkręcacza” śrubek zarówno w męskiej, jak i żeńskiej kategorii.

Market oferuje blisko 45 tys. produktów niezbędnych do budowy, remontu i wyposażenia domów, mieszkań oraz ogrodów. Można się tu zaopatrzyć w materiały budowlane i wykończeniowe, artykuły sanitarne, elektroinstalacje, narzędzia, artykuły wykończeniowe, rośliny, meble i wiele innych. Do dyspozycji klientów jest parking na 150 miejsc, obiekt jest również dostępny dla osób niepełnosprawnych. Jedynym mankamentem jest skomunikowanie zarówno nowo otwartego marketu jak i „Tesco”, jednak władze miasta zapewniają, że w ciągu najbliższego roku układ komunikacyjny w obrębie obu obiektów zostanie usprawniony.

Beneficjentem „Programu pomocy szkole” „Praktikera” został Zespół



Symboliczny „czek” z rąk kierownika rybnickiego „Praktikera” Rajmunda Świeltika i Krzysztofa Hanke odebrała dyrektor ZSP nr 3 Grażyna Szynol. Zdj.: s

Szkół Ponadpodstawowych nr 3, któremu obiecano pomoc rzeczową w remoncie sali gimnastycznej i zaplecza wartości 25 tys. zł. Dyrektor Grażyna Szynol potwierdza, że większość obiecanych materiałów już trafiła do szkoły. (r)



Remonty placówek oświatowych

Nie sposób jest wymienić wszystkich prac modernizacyjnych, jakie w czasie mijających wakacji przeprowadzono w rybnickich szkołach i przedszkolach. Ekipy budowlane miały pełne ręce roboty, ponieważ w tym roku na inwestycje w placówkach oświatowych miasto przeznaczyło prawie 10 mln zł.

Jedną z większych inwestycji prowadzona jest na terenie Gimnazjum nr 1 (na zdj.). Całkowitej renowacji poddana została elewacja zabytkowego budynku – czyszczone i wstawiane są nowe fugi, wymieniane pokrycie dachowe, okna oraz obróbki blacharskie. Prace potrwać do stycznia przyszłego roku, za to ukończona już została modernizacja elewacji w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 1. W kilku placówkach przeprowadzono również prace dekarские. W Zespole Szkół Technicznych remont dachu został zakończony, dobiegają końca prace prowadzone w kilku innych placówkach. Tak jest w przypadku ZSP nr 3, szkół podstawowych nr 22 i 34, Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2, „Szkoły Życia” oraz przedszkoli nr 4 i 7. W kilkudziesięciu budynkach wymieniono stolarkę okienną – nowe okna zamontowano w niemal pięćdziesięciu szkołach i przedszkolach. W SP 5 wymieniono niesprawną instalację hydrantową, a w SP 15 oraz w P 13 remontowane są sanitariaty – zakładana jest nowa instalacja wodociągowa, kanalizacyjna i elektryczna, a ściany i podłogi wykładane są płytkami. W wielu placówkach prowadzone są również drobne prace instalacyjne, dobiega końca malowanie sal lekcyjnych, korytarzy i klatek schodowych.

Większość robót zostanie zakończonych przed rozpoczęciem roku szkolnego, niemniej niektóre inwestycje będą kontynuowane jeszcze we wrześniu. Tak będzie w przypadku modernizacji instalacji c.o. w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych i Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2, gdzie instalowane są nowe grzejniki, rury i odnawiane węzły cieplne. Podobną inwestycję przeprowadzono w lipcu w przygotowującym się do jubileuszu 85-lecia Zespole Szkół im. Powstańców Śląskich, gdzie, tak jak w Gimnazjum nr 4, remontowany jest również plac szkolny – odnawiane są bieżnie, a nawierzchnie z płytek chodnikowych zastąpi kostka betonowa. W Przedszkolu nr 32 trwa modernizacja kotłowni węglowej – instalowane są tu kotły ekologiczne i odnawiany układ technologiczny, natomiast w Gimnazjum nr 10 oraz Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 4 wymieniane są drzwi wewnętrzne; w tym ostatnim odnowiono również parkiet.

W kilku placówkach prace rozpoczną się w najbliższym czasie, bowiem przygotowywane są przetargi na modernizację dachu i boiska do siatkówki przy SP 24, wykonanie parkingu przy SP 11 i G 12 oraz remont sanitariatów i parkietu w sali gimnastycznej przy ZSP 3.

Tekst i zdj.: (D)

Partnerskie relacje pomiędzy Rybnikiem a niemieckim Dorsten to już nie tylko współdziałanie samorządów, organizacji czy przedsiębiorców obu miast. We współpracy włączają się również dzielnice, które chcą jeszcze bardziej zacieśniać międzynarodowe więzi.

Partnerstwo w praktyce

Tak jest w przypadku dzielnicy Maroko-Nowiny, której władze zamierzają rozwijać kontakty z dorsteńską dzielnicą Rhade. Rybnicki radny, a zarazem członek RD Michał Chmieliński uczestniczył w wizycie w Dorsten, która miała miejsce w czerwcu br. (o wizycie pisaliśmy w nr 6-7, „GR”). Radny od kilku lat utrzymuje kontakty z mieszkającym tam Johanem Brzozą, zaangażowanym we współpracę z naszym miastem, a jednocześnie aktywnym działaczem kilku organizacji wspierających osoby niepełnosprawne, m.in. stowarzyszenia przy parafii pod wezwaniem św. Urbana w Rhade. Dzięki J. Brzozie do Rybnika trafił sprzęt dla niepełnosprawnych – wózek i urządzenie ułatwiające kąpiel, a także odzież dla potrzebujących. — Po powrocie z Dorsten wózek przekazaliśmy do Ośrodka Lecznico-Rehabilitacyjnego im. Jana Pawła II, zaś urządzenie do kąpeli Katarzynie Piotrowskiej, wychowawce Specjalnego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, a odzież do Ośrodka Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii — wylicza Michał Chmieliński.



Katarzyna Piotrowska jest bardzo zadowolona z urzędnika (na zdj. w tle).

Ze specjalnego urządzenia ułatwiającego kąpiel Katarzyna Piotrowska oraz jej rodzice są bardzo zadowoleni. — Dla nas to ogromna ulga, a dla Kasi, która po raz pierwszy od niemal 20 lat może samodzielnie np. wziąć prysznic to ogromny komfort psychiczny. To tak, jakby ubył jej niepełnosprawności — mówi Elżbieta Piotrowska. Pani Elżbieta, która za naszym pośrednictwem dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do polepszenia jakości życia niepełnosprawnej córki, pragnie wykorzystać doświadczenia, jakie pozyskała opiekując się Kasią. Wspierana przez szkołę i dyrektor Lucynę Ibrom oraz rodziców wychowanków placówki, założyła stowarzyszenie, którego celem jest tworzenie lepszych warunków opieki i rozwoju dzieci. — W szkole jest grupa dzieci bardzo ambitnych i aktywnych, mających swój cel, chcących rozwijać swoje umiejętności. Dlatego chcemy pozyskać środki m.in. na stworzenie tzw. świetlic popołudniowych, w których dzieci mogłyby aktywnie spędzać czas. Chcielibyśmy też nawiązać kontakt z ośrodkiem czasowym, by organizować „zielone szkoły” — mówi E. Piotrowska. Członkowie tworzonego stowarzyszenia widzą szansę we współpracy międzynarodowej, tym bardziej, że samorządowcy z RD Maroko-Nowiny planują kolejne spotkanie z przedstawicielami Dorsten. — Chcielibyśmy, aby nasza dzielnica nawiązała ściślejsze relacje w ramach partnerskiej współpracy naszych miast, dlatego zaprosiliśmy Johana Brzozę do Rybnika. Podczas spotkania, które zaplanowaliśmy na wrzesień, chcemy omówić różne formy współpracy pomiędzy naszymi dzielnicami – czy to w ramach rady tutejszej parafii czy lokalnych organizacji pozarządowych — dodaje M. Chmieliński.

Tekst i zdj.: (D)



— *Pamiętajcie, jesteście największą pielgrzymką pieszą w archidiecezji katowickiej, a od ubiegłego roku jednocześnie Pielgrzymką Archidiecezjalną. To bardzo zobowiązuje!* — napisał w słowie do pielgrzymów ks. Marek Bernacki z parafii pw. św. Jadwigi Śląskiej, który już po raz czwarty poprowadził na Jasną Górę prawie cztery tysiące osób.

Tegorocznej – 62 Pieszej Rybnickiej Pielgrzymce na Jasną Górę towarzyszyło hasło „Powołani do świętości”. Rybnicka peregrynacja była jednocześnie Pielgrzymką Archidiecezji Katowickiej w 750 rocznicę śmierci św. Jacka – patrona archidiecezji. Rozpoczęli ją 31 lipca wierni z Jastrzębia Zdroju, do których dzień później dołączyli rybniczanie, a także mieszkańcy całego regionu. Pątnicy wzięli udział w uroczystej mszy w bazylice, której przewodniczył ks. bp Józef Kupny, a następnie wyruszyli w ponad 100 km. trasę prowadzącą przez Gliwice, Tarnowskie Góry i Kamienicę Śląską. Szli w ośmiu grupach, zaopatrzeni w barwne chusty, śpiewniki, modlitewniki i znaczki, odpowiedni strój i wygodne buty oraz sprzęt – karimaty, parasole i nieodzowne w przypadku tak długiego marszu środki opatrunkowe. Każdego dnia poznawali życie postaci będących wzorem świętości – św. Antoniego, św. Jacka, ks. Franciszka Błachnickiego czy wreszcie osobę Jana Pawła II. Nowością podczas tegorocznej peregrynacji była grupa pokutna, której członkowie pielgrzymowali w szczególnych intencjach, spotykając się dodatkowo na wspólnej modlitwie pokutno-wynagradzającej.

Wśród pątników znaleźli się również Marzena Kita i Dariusz Wawoczny. Nie po raz pierwszy uczestniczyli w marszu na Jasną Górę, jednak tegoroczna pielgrzymka miała dla nich szczególne znaczenie. — *Poznaliśmy się podczas pielgrzymki w 2001 r. Postanowili-*

Powołani do świętości

śmy, że w trakcie tegorocznego marszu wstąpimy w związek małżeński — mówi pan Dariusz. Ceremonia ślubna prowadzona przez kilkadziesiąt kapłanów podczas mszy polowej w Górnikach (dzielnica Bytomia) odbyła się w na oczach kilku tysięcy osób. Tylu świadków miało chyba niewielu nowożeńców!... Na Jasną Górę pielgrzymi dotarli 4 sierpnia. Na Wałach Jasnogórskich wzięli udział w mszy św. pod przewodnictwem ks. abp. Damiana Zimonia, a dzień później powrócili do domów.

Historia rybnickiej peregrynacji sięga 1946 roku, kiedy Stanisław Pol i Emil Lesik wraz z trzema przyjaciółmi udali się na Jasną Górę, by wypełnić ślub. Obiecali, że jeśli przeżyją wojnę, pójdą pieszo do Częstochowy. Od 1957 roku pielgrzymka jest oficjalnym wydarzeniem religijnym w Rybniku. To również niezapomniane przeżycie dla każdego pielgrzyma z osobna. Wrażenia związane z udziałem w pielgrzymce ilustruje wpis na oficjalnej stronie internetowej rybnickiej pielgrzymki: „*Nie zapomnę do końca życia – tej atmosfery, widoku zaciętości i bólu na twarzach pielgrzymów, wiary, modlitw,*

żartów, domieszki skautingu, nowych znajomości, przyjaciół, apelu jasnogórskiego, nocnego czuwania, tych świetnych piosenek, oprawy muzycznej, wzruszonych i rozentuzjasmowanych obserwatorów... To było niesamowite przeżycie. Nigdy nie doświadczyłem czegoś podobnego... Czy pójdę za rok? Ba...”.

Pielgrzymka do Częstochowy nie jest jedyną, w której uczestniczą – choć, niestety, nie tak licznie – mieszkańcy naszego miasta. 7 lipca wierni wyruszyli z Kościoła Matki Boskiej Bolesnej na 241 pielgrzymkę do Jastrzębia Górnego. Nasi pradziadkowie ślubowali, że co roku w dowód wdzięczności Bogu za jego łaski i opatrzność nad Rybnikiem będą uczestniczyć w pielgrzymce. Stare podanie głosi, że był taki rok, kiedy rybniczanie nie przybyli do Jastrzębia w dniu Opatrzności Bożej, co sprawiło, że miasto nawiedziły choroby i klęski. Od tej pory rybniczanie regularnie pielgrzymują, choć jak mówi Jadwiga Cesarz, frekwencja nie jest duża. — *A każdy kto mieszka w Rybniku i okolicach, choć raz powinien wziąć udział w tej pielgrzymce* — przekonuje. — *Nie porzucajmy tak pięknej tradycji naszych przodków. Zawsze przed Jasną Górą z nami możesz rozchodzić nogi!* Pamiętajmy więc: za rok przed Częstochową – „zaprawa” na trasie z Rybnika do Jastrzębia.

(D), S



Projekt „Odziedzicz pracę” nagrodzony

Inwestycja w człowieka

Historia wprost na film dokumentalny – opiekun 12 osobowej rodziny traci pracę; chwyta się dorywczych zajęć, ale czas mija, a sytuacja nie ulega poprawie. Dopiero projekt „Odziedzicz pracę” skutecznie zmieni życie jego i jego bliskich... Taki właśnie film powstał, co więcej – przyczynił się do ministerialnej nagrody, jaką otrzymał rybnicki projekt. Jednak największą nagrodą są jego uczestnicy, zmieniający swoje życie na lepsze. Nawet jeżeli ze stworzonej szansy nie skorzystają wszyscy, warto było podjąć trud...

Przypomnijmy: unijny projekt realizowany od 2005 r. w Rybniku i Czerwionce–Leszczynach, ma wypracować metody hamujące proces dziedziczenia bezrobocia w rodzinach borykających się z tym problemem. Coraz częściej bowiem w sytuacji, kiedy ojciec czy matka lub oboje rodziców są trwale bezrobotni, u dzieci zanika nawyk pracy oraz jej poszukiwania, a także potrzeba kształcenia się i podnoszenia kwalifikacji. Tym samym rodzą się trudne do wykorzenia zmiany mentalne, a co za tym idzie, wiele takich rodzin egzystuje na granicy ubóstwa. Żyją w izolacji, tworząc hermetyczne środowiska. Problem dostrzeżono również w Rybniku, a kołem ratunkowym okazał się projekt „Odziedzicz pracę” administrowany przez Rybnickie Centrum Edukacji Zawodowej, a realizowany przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej Equal. O jego korzyściach przekonali się nie tylko beneficjenci – „Odziedzicz pracę” znalazł się w gronie nagrodzonych w konkursie „Dobre praktyki EFS” Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Projekt otrzymał tytuł „Najlepszej inwestycji w człowieka 2007”, a oceniano materiały (zdjęcia, filmy i prezentacje) potwierdzające, że udział w programie skutecznie odmienił życie jego uczestników. Do ministerialnego konkursu zgłoszono aż 329 projektów, a uro-

zyste wręczenie nagród, odbyło się na początku lipca, w trakcie konferencji „Europejski Fundusz Społeczny – 50 lat inwestycji w kapitał ludzki”. Wyróżnienie odebrali autorka projektu, wiceprezydent miasta Joanna Kryszczyżyn oraz jego kierownik Tomasz Harsze, których bez wątpienia można nazwać „matką” i „ojcem” przedsięwzięcia. Zanim roztoczyli opiekę nad beneficjentami, pozyskali cennych partnerów. Projekt ma bowiem nie tylko angażować grupy znajdujące się w szczególnie trudnej sytuacji, ale też instytucje lokalne i organizacje pozarządowe. — Nie sztuką jest pozyskać pieniądze, trzeba nauczyć innych jak to robić – takie jest założenie Unii Europejskiej – wyjaśnia J. Kryszczyżyn. Stąd pierwszym krokiem było ustalenie kompetencji i wypracowanie metod współpracy pomiędzy 15 partnerami, wśród których znalazły się wyższe uczelnie, ośrodki pomocy społecznej, urzędy pracy, samorządy lokalne, organizacje katolickie i pozarządowe. Konieczne stało się również nawiązanie współpracy międzynarodowej – stosowne porozumienia zawarto z Hiszpanią i Francją oraz Włochami i Szwecją, a szukano partnerów pracujących nad rozwiązaniem podobnych problemów. — *Interesowała nas rodzina* — wspomina autorka projektu. W wyborze 100 rodzin z Rybnika i Czerwionki – Leszczyn pomogli pracownicy



Wyróżnienie odebrali autorka projektu, wiceprezydent miasta Joanna Kryszczyżyn oraz jego kierownik Tomasz Harsze. Zdj.: arch. RCEZ

na wiele mechanizmów mających wpływ na rodziny borykające się z problemem bezrobocia. Często jest tak, że osoby które po wielu staraniach znajdują wreszcie pracę, bardzo szybko ją tracą. Ponadto próby kończące się fiaskiem również pozostawiają trwałe ślady: — *Kluczowe okazują się zmiany w psychice, jakim podlega osoba bezrobotna. Fakt, że inni mają pracę, a ona nie, doprowadza do oskarżania siebie o wszelkie niepowodzenia i szukania winy w sobie* — mówi autorka projektu. — *W Szwecji osoba pozostająca bez pracy przez rok, do zawodowego życia jest przywracana przez kolejne trzy lata.* Dlatego tak ważny okazał się trening psychologiczny, jakiemu poddani zostali podopieczni projektu „Odziedzicz pracę”. Z myślą o nich prowadzono szkolenia aktywizująco–motywujące uczące wiary we własne siły, a równoległe odbywały się spotkania grup wsparcia z udziałem członków rodzin. Psychologowie i doradcy zawodowi robili wszystko, by zmieniać ich postawy i nie dopuścić do powielania i przekazywania złych wzorców. Uczyli się odpowiedzialności, partnerstwa, podziału obowiązków i angażowania dzieci w życie rodzinne. Następnie zmotywowani, ze znajomością obsługi komputera, mający oparcie w najbliższych, przystąpili do czteromiesięcznych szkoleń zawodowych. Beneficjenci kształcili się m.in. na kursach spawania, opieki nad dzieckiem i osobą starszą, bukieciarstwa, obsługi hotelowej, operatora wózka widłowego, montera instalacji wod. – kan. Jak mówi J. Kryszczyżyn, wybierając zawody kierowano się przede wszystkim wykształceniem uczestników (w większości podstawowym i zawodowym): — *Przygotowaliśmy 10 różnych propozycji. Oczywiście mamy świadomość, że nie wszyscy są zadowoleni. Komuś wydawało, że będzie super sprzedawczynią, a potem okazało się, że jednak nie jest tak prosto ...*

Po ukończeniu kursów uczestnicy otrzymali certyfikaty i rozpoczęły praktyki w zakładach pracy. Najlepsi pojechali na staże do Szwecji i Włoch. Rzuceni na głęboką wodę radzili sobie jak umieli: — *Dopiero tam można było*

dokończenie na stronie 38



„Bajeczna florystka” to jedno ze szkoleń organizowanych w ramach projektu „Odziedzicz pracę”. Zdj.: arch. „GR”.



Kapituła Narcyza – dorocznej nagrody Izby Przemysłowo-Handlowej Rybnickiego Okręgu Przemysłowego honorującej kobiety sukcesu – patrzy coraz szerzej i dalej. Specjalne wyróżnienie dla ogólnie znanych pań z kręgu kultury i polityki naszego województwa sprawiło, że Narcyz wyszedł poza subregionalne opłotki, zwiększając swój prestiż i znaczenie.

scie gospodarzy miast, można się było również zaopatrzyć w materiały promocyjne.

Spośród 14 nominowanych porcelanową statuetkę otrzymało 6 pań: naczelna redaktor „Dziennika Zachodniego” Elżbieta Kazibut-Twórca, pielęgniarka i społeczniczka z Raciborza Krystyna Klimaszewska, rektor Śląskiej Akademii Medycznej (od niedawna noszącej nazwę Uniwersytetu Medycznego) Ewa Małecka-Tendera, animator życia społecznego

Dokształcała się z wiedzy o sztuce i kulturze. Uczyla muzyki w placówkach oświatowych wszystkich stopni – od przedszkola po liceum, pełniła również funkcję metodyka nauczania muzyki. Od 1988 roku pracuje w Zespole Szkół im. Powstańców Śląskich w Rybniku. W tym samym roku założyła tu chór szkolny „Bel Canto”, który zdobywa najwyższe laury na festiwalach w kraju i zagranicą (m.in. 7 „Złotych Kamertonów”, 3 srebrne, w tym jedno Grand Prix

Narcyz 2007 – ponadsubregionalny...



Tegoroczne laureatki (od lewej): Lidia Blazel-Marszolik, red. Elżbieta Kazibut-Twórca, córka K. Klimaszewskiej, Ewa Małecka-Tendera, Maria Motyka i senator Maria Pańczyk. Zdj.: r

Krystyna Szaraniec, laureatka Narcyza 2006 i dyrektor obchodzącego jubileusz 100-lecia Teatru Śląskiego im. St. Wyspiańskiego w Katowicach, zaproponowała zorganizowanie tegorocznej uroczystości w jego murach, co zostało przez kapitułę i prezesa Andrzeja Żyłaka przyjęte z radością. Obok Teatru Śląskiego i Izby, współgospodarzem tej edycji wręczenia nagród było miasto Wodzisław Śl., dla którego uroczystość była okazją do promocji. O zaletach miasta i jego potencjale mówił prezydent Mieczysław Kieca, jeden z najmłodszych w Pol-

ko i koordynator prac stowarzyszenia „Wigilia” w Żorach Maria Motyka, pomysłodawczyni konkursu na Ślązoka Roku, senator Maria Pańczyk-Pozdziej oraz rybniczanka **Lidia Blazel-Marszolik**.

Jest ona absolwentką II LO Hanki Sawickiej (dziś im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego) i średniej szkoły muzycznej w klasie fortepianu samego Karola Szafranka. Kontynuowała naukę w Cieszynie na kierunku Wychowania Muzycznego UŚl, ukończyła również studia podyplomowe z dyrygentury i emisji głosu.

oraz puchary MEN Ogólnopolskiego Konkursu Chórów Szkolnych w Bydgoszczy, czołowe lokaty w Górnośląskich Konfrontacjach Chóralnych, na Przeglądzie Zespołów Muzyki Dawnej w Kaliszu, na festiwalach na Węgrzech i w Czechach, występy we Francji, Włoszech i na Słowacji. Chór wielokrotnie występował z Filharmonią Rybnicką w trudnym, oratoryjnym, symfonicznym i operowym repertuarze, ale również z Filharmonią Śląską i Zabrzeńską. Aktualnie chór liczy ok. 120 osób i dzieli się na zespół złożony z uczniów młodszych (gimnazjum i I kl. LO) oraz „seniorów” z klas II i III LO, którzy mają w swoim

dorobku 2 płyty.

— *Bardzo się cieszę, że moja wieloletnia praca na „muzycznej niwie” została dostrzeżona, a nagroda Narcyza jest tego potwierdzeniem. Dziś, kiedy na nauczanie muzyki przeznaczają się w szkołach tak niewiele godzin, pozyskanie dobrych głosów do chóru jest nie lada wyzwaniem. Trzeba włożyć wiele trudu i czasu w pracę z młodzieżą, by efekt był zadawalający.*

Pani Lidii gratulujemy i czekamy na jubileusz 20-lecia chóru, który przypada w przyszłym roku. (r)

Dodatkowa szansa w sobotę

Nie czekaj! Zmień dowód!

Czasu coraz mniej, a jeszcze ok. 20 tys. rybniczian zobowiązanych jest do wymiany starego dowodu osobistego na nowy, plastikowy dokument. Póki co termin wymiany mija 31 grudnia br., jednak zgodnie z zapowiedziami ministra spraw wewnętrznych i administracji, może on ulec przesunięciu o 3 miesiące.

Brak nowego dowodu uniemożliwi m.in.:

- załatwienie formalności w urzędach
- odebranie listu poleconego na poczcie
- wzięcie kredytu bankowego
- sprzedaż lub kupno mieszkania.

Zachęcamy do jak najszybszego złożenia wniosku.



Jak mówi naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich UM Andrzej Mizioch, ogólnopolska kampania sprawiła, że w ostatnich tygodniach liczba pobierających i składających wnioski zdecydowanie się zwiększyła.

By kolejną jeszcze bardziej ograniczyć, od sierpnia br., w każdą pierwszą sobotę miesiąca tj. 1 września, 6 października,

3 listopada i 1 grudnia, w godz. od 8.00 do 13.00 w Urzędzie Miasta Rybnika czynne są stanowiska obsługujące mieszkańców w zakresie wymiany dowodów osobistych. W tym czasie będzie również można załatwić sprawy dotyczące praw jazdy oraz rejestracji pojazdów.

W soboty wejście do UM możliwe będzie tylko od strony „nowej” części budynku, tj. od ul. Miejskiej. Osoby mające trudności w poruszaniu się będą mogły w tych dniach wjechać na plac przed wejściem do nowej części UM, od ul. Miejskiej.



A im jest szkoda lata

— *Jak było?* — „*Kaczo*” — chórem odpowiadają chwałowiccy półkoloniści. — *Jak było?* — „*Byczo*” — dodają. — *Jak było?* — „*Kaczo, byczo i indyczko!*” — zapewniają ile sił w płucach. A to znaczy, ni mniej ni więcej, że wypoczynek był bardzo udany. Podobne wrażenia mają dzieci z pozostałych dzielnic, które spędziły wakacje w Rybniku. Bo miejski wypoczynek nie musi być nudny. I nie jest!

Półkolonie w Chwałowicach odbywały się wprawdzie przy niezbyt sprzyjającej pogodzie, ale na brak wrażeń nikt nie narzekał. 58 dzieci w wieku od 6 do 12 lat wzięło udział w wycieczkach do Rud, Stodół oraz Tarnowskich Gór, gdzie zwiedziło kopalnię ołowiu i srebra. Sporo atrakcji czekało na nich na basenie w Radlinie, a także na terenie chwałowickich placówek. Półkoloniści spotkali się z pedagogiem i policjantem, lepiłi z masy solnej oraz gliny w pracowni ceramicznej, rywalizowali w zajęciach sportowych oraz oglądali filmy, z których napisali mini-recenzje (zachowaliśmy oryginalną pisownię): „*Filmy w domu kultury były ciekawe i troche stare*” – Jacek, „*Ciekawy, bardzo fajny Miłosny*” – Dawid, „*Supę ekstra*” – Maks, „*Supcio, zabawne, ciekawe, wesole*” – Aneta. „*Supcio*” były też posiłki serwowane w Przedszkolu nr 13 – królowała domowa kuchnia, a ostatniego dnia podano ulubioną przez dzieci pizzę. Nie zabrakło też prezentów. Na zakończenie turnusu przedstawiciele organizatorów – Przedszkola nr 13, Rady Dzielnic Chwałowice i chwałowickiego Domu Kultury – Joanna Cichecka, Andrzej Wojaczek i Michał Wojaczek wręczyli dzieciom słodycze, albumy fotograficzne, które z pewnością wypełnią się zdjęciami z tegorocznych wakacji oraz mini – zestawy turystyczne – w sam raz na niejedną wyprawę. Znaleźli też czas na rozegranie krótkiego piłkarskiego meczu, a dzieci odwdzięczyły

się organizatorom za doskonały wypoczynek laurkami, uśmiechami i zapewnieniami, że było wspaniale. A jak było „...*kaczo*”, „*byczo*” ...

— *Mamy nadzieję, że za rok znów się spotkamy i będziemy się równie dobrze bawić* — podsumowują uczestnicy akcji „*Lato na Nowinach*”, która jak zwykle cieszyła się dużym zainteresowaniem najmłodszych mieszkańców tej dzielnicy. Doskonałych nastrojów nie popsuła nawet nienajlepsza aura – zamiast więc wypoczywać nad wodą, dzieci sporo zwiedziły. Dotarły do „*Wiejskiej chaty*” w Bojkowie, gdzie wysłuchały historii chleba i zabawiły się w małych piekarzy oraz na Czantorię, sprawdzając przy okazji zalety letniego toru saneczkowego. Z kolei pieszo zawędrowali do ośrodka żeglarskiego „*Kotwica*”, gdzie spędzili czas uczestnicząc w zabawach sportowych, mini-plenerze malarskim i rejsie żaglówką po zalewie. — *Zwiedziliśmy też klasztor cystersów w Rudach, przejechaliśmy się kolejką wąskotorową i samodzielnie wytapiailiśmy rudę żelaza* — wspominają. Jednak nie samymi wyjazdami żyje „*miejski kolonista*”, więc organizatorzy – Młodzieżowy Dom Kultury i Stowarzyszenie Przyjaciół Dzielnic Maroko-Nowiny „*Moja dzielnica – tu żyję, tu mieszkam*”, wykorzystując dotację z Urzędu Miasta i wsparcie Rady Osiedla Nowiny – przygotowali też zajęcia plastyczne, spotkania z pedagogiem Ewą Rduch, turnieje tenisa stołowego oraz rozgrywki sportowe w „*Bushido*”. Tak więc wypoczynek był „*jak się patrzy!*” I to dosłownie („*jak się patrzy*” na kilkadziesiąt zdjęć z tych wakacji, widać że organizatorzy wypowiedzieli wojnę wakacyjnej nudzie).

Dodać wypada, że letnie zajęcia zorganizowały prawie wszystkie miejskie placówki: domy kultury, biblioteki i ośrodki sportowo-rekreacyjne, a często także parafie czy spółdzielnie mieszkaniowe.

(S)



W Bojkowie dzieci z Nowin uczyły się piec chleb...



Najmłodsi chwałowiczanie kończyli półkolonie w doskonałych nastrojach.



... a na Czantorii zjeżdżać z górki na pazurek.



Krótki sparring z organizatorami...

Zdj.: arch. org., (S)

Wieży Rybnika z miastami francuskimi mają długą tradycję, by przypomnieć ponad 40-letnie kontakty z Saint Vallier. Liévin w północnym regionie Nord Pas de Calais to historia najnowsza współpracy. Pod koniec czerwca przedstawiciele Rybnika wzięli udział w II Olimpiadzie Polsko-Francuskich Miast Partnerskich Nord Pas de Calais.

Olimpiada po partnersku

Zorganizowało ją położone około 25 km od partnerskiego Liévin francuskie miasto Verquin oraz Dom Polonii w Hénin-Baumont. Obok Rybnika, w imprezie uczestniczyło kilka innych polskich miast współpracujących z miastami francuskimi. Celem przedsięwzięcia był udział przedstawicieli polskich i francuskich miast partnerskich regionu Nord Pas de Calais w rozgrywkach sportowych, a emocje z nimi związane służyły zacieśnieniu dodatkowych więzi. Ale młodzież nie tylko rywalizowała na sportowej arenie, ale współuczestniczyła w redagowaniu Statutu Braterstwa Europejskiego miast partnerskich. Niejedno sformułowanie, które się w nim znalazło, mogłoby stanowić preambułę tak dyskutowanej europejskiej konstytucji: *...dla przyjaźni granice nie istnieją; ...Europa – wspólna matka; ...braterstwo to spojrzenie na innych bez osądzania czy ... wiele miast, jedna drużyna; ...akceptacja różnic itp.* Tegoroczne przedsięwzięcie było tym istotniejsze, gdyż właśnie 2007 rok jest Rokiem Polskim w departamencie Pas de Calais. Pierwsza Olimpiada, w której uczestniczyli młodzi rybniczanie odbyła się na prze-



łomie września i października 2004 r., a jej organizatorem oprócz Domu Polonii było nasze partnerskie miasto Liévin.

Uczestnikami II Olimpiady Polsko-Francuskich Miast Partnerskich byli uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych Magdalena Galeska, Dominika Krobisz, Urszula Wiącek, Michał Podlesny, Wojciech Undro, Michał Woryna oraz nauczycielka i opiekunka młodzieży Halina Krasieńska a także przedstawiciel miasta i rzecznik prasowy prezydenta Rybnika Krzysztof Jaroch i kierowca Leon Kudła. Na zdjęciu wyżej grupa Rybnik-Liévin w towarzystwie wicemerów naszego partnerskiego miasta. (r)

To dopiero był wyjazd – zmotywował do nauki języka angielskiego, przybliżył kulturę innych krajów, a nawet tajniki strzelania z łuku oraz rozwinął artystyczną wyobraźnię młodych ludzi. — *Okazuje się, że wiele nas łączy, a różnice między młodzieżą w różnych częściach Europy praktycznie nie istnieją* — podsumowuje Misia. Ola dodaje: — *Podobało mi się podejście obcokrajowców, dla których nie było ważne w jaki sposób mówisz, tylko co chcesz wyrazić.*

Tyłu wrażeń dostarczyła międzynarodowa wymiana „Młodzi ludzie a zdrowie”, realizowana w ramach programu Komisji Europejskiej „Młodzież w działaniu”. Na „Zielonej Wyspie” spotkali się przedstawiciele Litwy, Irlandii, Irlandii Północnej oraz rybnickiej pracowni „Creatio” działającej w Młodzieżowym Domu

„Coham tcha”, czyli jak to w Irlandii bywało...

Kultury. Tym razem szefowa pracowni i sprawczyńi artystycznych wojaży Aldona Kaczmarczyk – Kołucka miała pewne obawy, gdyż połowa uczestników wymiany w międzynarodowych działaniach brała udział po raz pierwszy. Jednak rzeczywistość przerosła jej najśmielsze wyobrażenia: — *Poradzili sobie znakomicie.* Jak mówi 14-letnia Maja, wymiana była połączeniem zabawy, sportu, nauki i integracji. Uczestnicy prezentowali swoje zwyczaje, kulturę i historię, a także tańce ludowe i charakterystyczne dla danego państwa potrawy: — *Mam nadzieję, że będę jeszcze miała okazję pojechać na podobny wyjazd.* Mikołaj szczególnie miło

wspomina zajęcia rekreacyjne – pływanie na „bananie” i kajakach, strzelanie z łuku i wspinaczkę. Podobał mu się też pobyt w Dublinie, mniej – praca w międzynarodowych grupach, która, jego zdaniem, była „dezorganizowana”. 16-letnia Misia zapamięta kon-

takty, jakie nawiązała i tolerancję młodych Europejczyków. — *Zajęcia dotyczące problemu alkoholu i narkotyków były ciekawe, choć nie powiększyły mojej wiedzy na temat tych używek* — podsumowuje. Zdaniem Oli wymiana pozwoliła pokonywać bariery językowe i nawet osoby, które mówiły słabiej po angielsku nie miały problemów z zawieraniem przyjaźni. Tomek, 17 lat: — *Otwarcie na wszystkich Irlandczycy, pełni zapалу Litwini i ich przepiękne kobiety, naładowani humorem kolesie z Irlandii Północnej oraz oczywiście wspaniali Polacy – z mnóstwem pomysłów i niespotykaną wyobraźnią; taka mieszanka kulturowa nie mogła nie wybuchnąć!* W tym wypadku była to wielka eksplozja energii i zapалу młodych ludzi. Tomek wspomina warsztaty, które wymagały od uczestników sporej artystycznej wyobraźni (jak bowiem przedstawić kokainę za pomocą ludzkiego ciała), ale i sportowych umiejętności. 15-letnia Sandra: — *Było wspaniale, a wyjazd zmotywował mnie do nauki języka. Problemem nie było rozmowa z obcokrajowcami. Największym problemem było... rozstanie.* Z pewnością, gdyż rybnicka młodzież zawarła wiele przyjaźni, a nasze dziewczyny złamały niejedno serce! Dowodem niech będzie odręczna notatka sporządzona przez zauroczonego Irlandczyka: „COHAM TCHA” – to oczywiście zapis wymowy miłosnego wyznania w języku polskim! Przecież miłość nie zna granic!

(S)



Pobyt w Irlandii wypełniły również zajęcia integracyjne.

Zdjęcia: arch. „Creatio”.

Zorganizowanie letniego festynu jest punktem honoru każdej prawie dzielnicy, tak więc wakacyjne weekendy wielu mieszkańców miasta spędziło na zabawie i integracji.

Plenerową, dwudniową imprezę w połowie lipca w **Grabowni** zorganizowano wspólnymi siłami Rady Dzielnicy, działaczy TKKF „Jedność”, jednostki OSP oraz sponsorów. Odbył się mecz piłki nożnej, dzieci miały okazję wziąć udział w grach i zabawach, a także zabłysnąć w konkursie muzyczno – recytatorskim, przejechać się na koniu i obejrzeć rówieśników w tańcu *break dance*. W śląskim repertuarze wystąpił

Bez festynu nie ma lata...

Leszek Filec z zespołem i Piotr Scholtz z radia „Vanessa”, bawiono się razem z zespołem „Hit”, a imprezę zakończył pokaz sztucznych ogni. Za pracę dla dzielnicowej społeczności obecny na festynie prezydent Adam Fudali uhonorował specjalnym dyplomem mieszkańca dzielnicy Krzysztofa Kinarskiego, który m.in. sfinansował i wybudował festynową scenę, w, skandynawskim, jak mówią organizatorzy, stylu.

Tradycyjnym miejscem festynowych spotkań w **Paruszowcu–Piaskach** jest teren TKKF na skraju rybnickich Błoni. W tym roku lipcowy środowiskowy festyn połączono z obchodami 40-lecia istnienia koła TKKF, które, wraz Radą Dzielnicy i Kołem Emerytów i Rencistów „Silesia” w Rybniku, było współorganizatorem imprezy. Z tej okazji odbył się turniej piłkarski z udziałem 10 amatorskich drużyn, wystawiono też trofea, jakie koło TKKF zdobyło w różnych konkursach i rozgrywkach oraz zaprezentowano historię i ludzi zaangażowanych w powstanie i działalność koła. Miał również miejsce turniej siatkówki, zawody w grach sportowych i konkursach (z nagrodami!) dla dorosłych i dla dzieci, pokaz jazdy na żuźlu „Rybek”. Jak zawsze w Paruszowcu–Piaskach można było smacznie zjeść, wybierając między tradycyjnie „najlepszą w Europie” grochówką, krupniokiem, chlebem z fetym i kielbaską z różną i kołoczem na deser lub kosztując wszystkiego. Od kilku lat gościem festynu są emeryci z partnerskiej Karwiny, którzy i tym razem nie zawiedli, przyjeżdżając w kilkadziesiąt osób i dobrze się bawiąc. W czasie trwania festynu dokonano również wmurowania kamienia węgielnego pod budowę dawno oczekiwanego przedszkola.

Długą, bo 11-letnią tradycję ma „Wawrzyńcowy Festyn” w **Ligocie–Ligockiej Kuźni**, organizowany w tym roku wspólnie przez Radę Dzielnicy i parafię św. Wawrzyńca w ostatnią sobotę lipca na boisku Klubu Sportowego KS Silesia. Dla mieszkańców dzielnicy i gości przygotowano wiele atrakcji zarówno kulinarnych, jak i dla ducha. Można było delektować się słodkościami przygotowanymi przez parafialną gospodynię, tradycyjną „swojską” grochówką i wieloma innymi smakołykami. W „części artystycznej” wystąpili m.in. Beata Karwot, uczennica Szkoły Muzycznej YAMAHA, zespół taneczny uczennic Gimnazjum nr 10 „Black Dance”, zespół Kwaśnica Bawaria Show, Karpowicz Familie oraz zespół „Kontra”. Zorganizowano też loterię fantową, a imprezę zakończył imponujący, ponad dziesięćminutowy pokaz sztucznych

ogni z towarzyszeniem muzyki. Organizatorów czyli Radę Dzielnicy Ligota–Ligocka Kuźnia finansowo wspomogło miasto oraz sponsorzy.

Na przygotowanym przez Radę Dzielnicy i Stowarzyszenie Promocji Regionalnej „Rybnicka Kuźnia”, pełnym atrakcji festynie odpustowo – rodzinnym, bawili się tłumnie mieszkańcy dzielnicy **Rybnicka Kuźnia**. Czego tam nie było – oprócz występów artystycznych z udziałem m.in. Piotra Scholza i Leszka Filca,

zespołu „Coral” i kabaretu „To nie my”, na miłośników sportowej rywalizacji czekały liczne konkursy i zawody. Był bieg oldboyów z toczeniem felgi rowerowej, zawody strzeleckie i przeciąganie liny. Pokazali się młodzi żuźlowcy, a podczas towarzyszącego imprezie turnieju speedrowerowego w ramach Indywidualnych Mistrzostw Rybnika zwyciężył Marcin Paradziński z Torunia. Wśród gości festynu byli również prezydent Adam Fudali i wiceprezydent Michał Śmigieński, którzy sprawdzili, jak dobrze znają miasto najmłodszy mieszkańcy tej dzielnicy, a na najlepszych czekały nagrody. Przedstawiciele miasta wręczyli również podziękowania dla sponsorów festynu na czele z elektrownią „Rybnik” oraz wyróżniających się działaczy lokalnej społeczności za pracę i wkład (nie tylko finansowy) na rzecz swojej „małej ojczyzny”. Do tańca zachęcał wszystkich zespół „Egzekwo”, a festynowe atrakcje zakończył pokaz sztucznych ogni. Mieszkańcy nie żałują więc, że posłuchali rady zawartej w wierszu Agnieszki Szopy „*Więc znajdź dziś chwilę wolnego i baw się z nami nasz miły kolego!*”

Takie tłumy to tylko w... **Chwałowicach**, a mówiąc dokładnie – podczas festynu pod nazwą „50 lat solidarnej Europy” zorganizowanego przez NSZZ „Solidarność” kop. „Chwałowice”, miasto Rybnik, Radę Dzielnicy Chwałowice oraz Dom Kultury w Chwałowicach. Nie tylko pogoda przyczyniła się do ogromnego zainteresowania imprezą, ale przede wszystkim ciekawy program artystyczny przygotowany przez organizatorów. Na dzieci czekały niespodzianki przygotowane przez klauny, zabawy na super trampolinach i dmuchanych zamkach, a rodziców rozśmieszały popularni wciąż „Masztalscy”. Na szczęśliwców czekało ponad 50 nagród w loterii – z laptopem, pralką i rowerami, a na miłośników tańca – zabawa z DJ Ghandim. Quiz sprawdzający wiedzę o Rybniku poprowadził sam prezydent A. Fudali, a nagrody dla maluchów z Chwałowic wręczyli wiceprezydenci Joanna Kryszczyszyn i Michał Śmigieński oraz wiceprzewodniczący Rady Miasta Andrzej Wojczek. Oczywiście organizatorzy zadbali również o coś dla ciała, i nie chodzi tu jedynie o „plenerowe” menu, ale występ zespołu „Jumbo Africa”, który na tyle skutecznie rozruszał publiczność, że ta szybko zwolniła swoje miejsca siedzące (których i tak brakowało). Grupa „Jumbo Africa”, w której występują wyłącznie czarnoskórzy artyści wykonała niezapomniane przeboje, a dynamiczne show z elementami afrykańskiej muzyki etnicznej okazało się hitem imprezy. Słowem festyn godny dobiegających końca wakacji...

Wakacyjny piknik nad Zalewem Rybnickim urządzili sobie **studenci Uniwersytetu Trzeciego Wieku**, zapraszając również swoich wykładowców. Spotkanie urozmaicił występ chóru złożonego z członków klubu, konkurs na najpiękniejszy kapelusz i „rodzinny” rejs stateczkiem po Zalewie, nie zabrakło też poczęstunku i zawsze miłych pogaduszek.

(S), (r)

Zdjęcia z letnich imprez na II str. okładki

Kapelusz nos i przy pogodzie, nawet na pikniku – twierdzą studenci Uniwersytetu III Wieku.



Festyn w Paruszowcu–Piaskach był również okazją do uroczystych obchodów 40-lecia koła TKKF i zaprezentowania trofeów sportowych.



Krucze abecadło

1000 szklanych, kolorowych liter zajęło miejsce pośród setek tysięcy tradycyjnych, pachnących drukarską farbą, zamkniętych na kartach księzek zgromadzonych w rybnickiej księgarni – antykwariacie „Tania Książka”. Z jednych i drugich stworzyć można wyjątkowe dzieła, jednak trzeba mieć duszę artysty... Z jednych i drugich ułożyć można wiele słów. Na przykład...

...ONA

Tworzone pieczołowicie szklane litery posłużyły do powstania wyjątkowych instalacji, a w konsekwencji – wystawy zatytułowanej „Księga piasku”. Jej autorką jest rybniczanka (z rodzinnymi korzeniami w Radlinie) Justyna Gruszczyk, absolwentka malarstwa na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, która ma na swoim koncie również dyplom z witrażu. Jej obrazy znajdują się między innymi w zbiorach Obserwatorium Astronomicznego w Piwnicach pod Toruniem, Powiatowej i Miejskiej Biblioteki w Rybniku oraz Fundacji Romualdo Del Bianco we Florencji. Brała udział w kilku wystawach zbiorowych i indywidualnych. Ta była kolejna: — Powstała, by ukazać jak język wymknął się nam spod kontroli. Żyje własnym życiem, a my ciągle trwamy w złudzeniu, że go używamy. Tymczasem to on nas używa, rozmnaża się przez nas i przemieszcza, wykorzystuje nasz czas i energię. Jest gorszy od mrówek faraona – zupełnie nie da się go wyę-

pić... — żartobliwie wyjaśnia J. Gruszczyk. — *Żeby to uunaocnić chciałam stworzyć tysiące liter, ale zauważyłam, że to zupełnie niepotrzebne. Liter jest już niezliczona ilość, napierają na człowieka zewsząd, nie da się ich uniknąć (...)* Jesteśmy uzależnieni, a język bawi się nami.

Justyna interesuje się nie tylko malarstwem, instalacją i szkłem artystycznym, ale również literaturą. Ekspozycja „Księga piasku”, a mówiąc fachowo – wystawa szkła stapianego – powstała z inspiracji zbiorem opowiadań J. L. Borges’a pod tym samym tytułem. J. Gruszczyk poświęciła pracy nad instalacjami ogrom czasu: — *Tworzone przeze mnie miesiącami litery nie niosą żadnego konkretnego przesłania, bo język, jako twór „kulawy”, nie jest w stanie go udźwignąć. Po prostu strasznie się napracowałam, żeby nic konkretnego nie powiedzieć. I dobrze...*

Jednak spore grono osób, które tego wieczora przybyło na wystawę znajdowało własną interpretację liter, słów, języka ... Szczególnie, że znalazła się ona w miejscu, które jak żadne inne pasowało do prezentowanej ekspozycji – w księgarni „Tania Książka”. Mieści się ona przy ul. Gliwickiej i charakteryzuje nieomal domową atmosferą, której na próżno szukać w podobnych placówkach. W tych wyjątkowych okolicznościach J. Gruszczyk dziękowała swo-

Prace pokazano w księgarni „Tania Książka”, w miejscu, które jak żadne inne pasowało do prezentowanej ekspozycji. Zdjęcia: s i arch. org.



im największym „mecenasm” czyli rodzicom i odkrywała tajniki powstawania prac. Ale nie byłoby imprezy, gdyby nie

...ONE

... czyli „Spotkania ze sztuką”, które do tej pory odbywały się najczęściej w rybnickiej kawiarni „Café Julia”, a teraz znajdują gościnnie w wielu innych kulturalnie energetycznych miejscach Rybnika, m.in. w Klubie Velvet Underground. „Spotkania...” mają promować twórczość oraz twórców z wielu dziedzin – poezji, muzyki, malarstwa, tańca, teatru, nie zawsze z pierwszych stron gazet i wprost ze stolicy. I od dwóch lat, z powodzeniem temu właśnie służą, a grono fanów imprezy wciąż rośnie. „Matką” „Spotkań” jest Mariola Rodzik – Ziemiańska (dla wtajemniczonych Maya), która wielokrotnie udowodniła, że na kulturalną nudę w Rybniku nie pozwoli.

...I MY

Justyna Gruszczyk: — *Pośród księzek na półkach ułożonych zostało wiele wykonanych przeze mnie szklanych liter. Osoby, które się na nie natkną mogą zabrać je na pamiątkę naszego spotkania.* W ten sposób również i my staliśmy się posiadaczami namiastki wyjątkowej sztuki. W zaciszu swoich domów możemy więc układać kluczowe dla nas słowa, zdania, myśli, wypowiedzi, opinie...

(S)



Kolejne zwycięstwo

Kabaret Młodych Panów zdobył Grand Prix na XXVIII Lidzbarskich Wieczorach Humoru i Satyry – najstarszym kabaretowym festiwalu w kraju.

To nie jedyny sukces rybnickiego zespołu – członek kabaretu Mateusz Banaszekiewicz zdobył nagrodę indywidualną za najlepszą osobowość sceniczną. Przypomnijmy: to już drugi wygrany przez KMP festiwal kabaretowy w tym roku. Radość zatem podwójna, więc podwójne gratulacje!

Nie tylko dla walorów kulinarnych...

...warto przyjść do rybnickiej „Telepizy”. Powstała tam nowa galeria.

Pierwsze prace, jakie pojawiły się w „Telegalerii” są wynikiem morskich fascynacji, jakim uległ Szymon Wójcik. Młody żeglarz pochodzący z Bytomia ma na swoim koncie 6 rejsów pełnomorskich, a nieodzownym kompanem jego wypraw jest... aparat: — *Fotografia towarzyszy mi odkąd pierwszy raz wyruszyłem w morze; w każdej kolejnej podróży staram się uchwycić w obiek-*

tywie świat widziany oczami żeglarza — mówi. Na wystawę zatytułowaną „Morskie fascynacje” składają się fotografie wykonane podczas wyprawy z Gdyni do Cherbourga na pokładach żaglowców „Gedania” i „Pogoria”. Wystawę fotografii można oglądać do końca sierpnia w godzinach otwarcia „Telepizy”, a inicjatorem powstania galerii jest znany ze swoich artystycznych – sprawczych możliwości Krzysztof Łapka.

(S)

*Morskie fascynacje Szymona Wójcika...
Zdj.: arch. org.*



Twarzą w twarz z „ubekiem”...

Również rybniczanie mogli się zmierzyć z trudną, polską historią, a to za sprawą wystawy „Twarze katowickiej bezpieki”, przygotowaną przez katowicki oddział IPN-u wspólnie z rybnickim Muzeum.

Na kilkunastu tablicach rozmieszczonych na Rynku (*na zdj.*) znalazły się zdjęcia, krótkie biografie oraz notki charakteryzujące postacie pełniące w latach 50. wysokie funkcje w aparacie bezpieczeństwa w naszym regionie. W ich rękach znajdowało się wielokrotnie zdrowie i życie także mieszkańców naszego miasta. Wystawa przedstawia sylwetki 84 pracowników Urzędu i Służby Bezpieczeństwa. Zdjęciom towarzyszyły krótkie opisy ich działalności, wtedy chwalebnej, dziś nierzadko zbrodniczej. Wśród nich m. in. takie: „*Pożywna owocna praca ppłk. Finka wypływa z jego wysokiego poziomu uświadomienia politycznego, z nienawiści, jaką pała do obozu wstecznictwa i reakcji. Pracując z poświęceniem sam jednocześnie uczy drugich, jak należy bić wroga klasowego*”. Za każdym, najbardziej lakonicznym opisem, kryje się wiele ludzkich dramatów i tragedii. Podkreślił to w swojej wypowiedzi dyrektor Oddziału IPN w Katowicach Andrzej Dragoń mówiąc: — *Bardzo często funkcjonariusze, którzy mieli dużą władzę i kompetencje, decydowali o życiu i śmierci obywateli.*



Wśród osób przedstawionych na zdjęciach znajdował się także naczelnik obozu pracy w Świętochłowicach Salomon Morel, który jest odpowiedzialny za śmierć blisko 2,5 tys. osób. Były też dwie postaci mające bezpośredni związek z Rybnikiem: szef Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa w Rybniku w latach 1951–1953 Stanisław Kulka i wiceszef w latach 1950–1951 Jan Gajek. Pozostali w większym lub mniejszym stopniu także mieli wpływ na to, co działo się w Rybniku, bo zajmując w „województwie” wysokie stanowiska, byli zwierzchnikami urzędników w terenie. Katowicki oddział IPN przygotowuje zresztą publikację dotyczącą m. in. działalności Służby Bezpieczeństwa w Rybniku.

Wystawa wzbudziła spore zainteresowanie, a wśród oglądających było wiele osób pamiętających tamte czasy, ale także i młodych ludzi, którzy chcą, a przynajmniej powinni, je poznać. Podobne wystawy były już organizowane przez IPN w wielu miastach w całej Polsce, wzbudzając niekiedy duże kontrowersje. Czasem przechodnie z zaskoczeniem odnajdywali na fotografiach twarze znajomych i sąsiadów. Dla wielu ofiar publiczne napiętnowanie może być formą zadośćuczynienia i chyba ostatnią szansą spojrzenia w oczy swoim oprawcom...

Tekst i zdj.: Fr

Wystarczył pomysł i dwa tygodnie, by korytarz redakcji tygodnika „Rybnik Po Godzinach” zapełnił się wyjątkowymi zdjęciami, a swoje podwoje otworła galeria fotografii. Oczywiście „Po Godzinach”...

— *Szukamy odpowiedzi na pytanie czym jest fotografia prasowa* — wyjaśnia kurator i pomysłodawca galerii Krzysztof Łapka. — *Jednak nie będziemy prezentować tylko tego rodzaju zdjęć. Wystawy ciekawej i dobrej fotografii organizowane będą cyklicznie. Chcielibyśmy, aby wernisaże i spotkania z artystami stanowiły pretekst do dyskusji na temat fotografii i jej roli w naszej rzeczywistości. Planowane są również bezpłatne konsultacje fotograficzne, a swoje prace będą mogli prezentować młodzi ludzie zaczynający dopiero przygodę z fotografią.*

Galerię „Po Godzinach” otwarli wspólnie redaktor naczelna gazety Karina Sieradzka i nestor fotografii Ludwik Waclawczyk, który

Po godzinach do galerii

nie szczędził słów uznania fotoreporterowi gazety „Rybnik Po Godzinach” Dominikowi Gajdzie, który jako pierwszy pokazał swoje prace w nowo otwartej galerii. Na wystawę „Silesia Press Photo” składają się zdjęcia, które powstały w ubiegłym roku i tworzą cykle „Festiwal im. Ryśka Riedla” i „Tryptyk o kibicach”.

D. Gajda fotografuje od 10 lat, a zaczynał w redakcji tygodnika „Tydzień w Tychach”, współpracował także z tyskim „Echem” i „Gazetą Tyską” oraz z „Gazetą Wyborczą”, „Dziennikiem Zachodnim” i „Rzeczpospolitą”. Swoje prace publikował również w „Newsweeku” i „Polityce”, a rozpoczął w szkole średniej od fascynacji bieszczadzkim krajobrazem. Z czasem jednak piękno gór już mu nie wystarczało, zaczął więc fotografować ludzi, wydarzenia, sytuacje i życie codzienne...

Jego fotografie były tak dobre, że zwróciły uwagę redaktora jednej z gazet. Zachęcony pochlebną opinią i propozycją redakcyjnej współpracy, Dominik rozpoczął swoją przygodę z fotografią prasową, której pozostał wierny do dziś. Fotografia jest dla niego nie tylko pracą, ale przede wszystkim

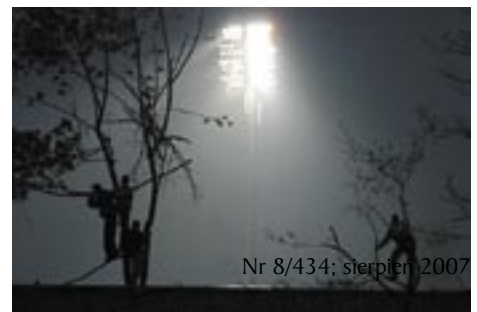
Dla Dominika Gajdy otwarcie galerii to kolejna okazja do zrobienia ciekawych zdjęć.

Zdj.: s.

sposobem na życie. Lubi kiedy coś się dzieje i może to utrwać. Dlatego zapytany o wybrane zdjęcie z wystawy, wskazuje na zrobione w czasie meczu rybnickich „Rekinów”. Jednak na fotografii nie znajdziemy żużlowców, a powstała, kiedy Dominik wracał już do redakcji (*zdj. poniżej*): — *Myszę, że mogłoby powalczyć na fotograficznych konkursach* — mówi. A nagrody dla D. Gajdy to nie pierwsza. Wielokrotnie był wyróżniany w różnych fotograficznych konkursach i brał udział w kilkunastu wystawach zbiorowych. Jest też pomysłodawcą i organizatorem corocznego przeglądu fotografii prasowej „Tychy Press Photo”.

Wystawę w dniu otwarcia obejrzało spore grono miłośników dobrej fotografii; ci którym się nie udało, mogą jeszcze nadrobić zaległości, bo wystawa czynna będzie **do końca sierpnia**. Przypominamy galeria mieści się w siedzibie redakcji na Placu Wolności 19 (www.rybnikpogodzinach.pl) i można ją zwiedzać nie tylko „po godzinach”...

(S)





Pogranicze w ogniu muzyki

Dla każdego coś miłego – począwszy od popu, przez rock, blues, jazz, a na hip – hopy i reggae skończywszy. Taką dawkę muzyki można, a nawet trzeba „przyjąć” podczas festiwalu *Muzyczne Trendy Pogranicza*.



Impreza adresowana jest do amatorskich zespołów muzycznych wykonujących szeroko rozumianą muzykę rozrywkową, a celem festiwalu ma być integracja środowisk muzycznych dwóch regionów: morawsko-śląskiego oraz rybnicko-jastrzębsko-raciborskiego.

Na podstawie nadesłanych nagrań wyłonione zostały zespoły, które wystąpią w dwóch koncertach plenerowych. Pierwszy z nich już za nami – 25 sierpnia w Dolnym Beneszowie w Czechach swoje brzmienie zaprezentowało 8 zespołów, również z Rybnika – „The Lebers”, „Wyjście awaryjne” i „Vitamins”. O festiwalowe laury będzie też rywalizować pozostała ósemka. **1 września od godz. 16.00 na rybnickim kampusie zagrają** m.in. „Nekurz toho tygra” z Opawy, „Soy el viento” z Zabrza oraz rybnickie grupy „Miktam”, „Custom choices”, Edi Sanchez and The latin lovers band, „Sound sabotage” oraz „Kaduceus”. Tak więc dla publiczności to nie lada muzyczna gratka, a dla wykonawców – możliwość zdobycia nagrody głównej – nagrania płyty-składanki. Laureaci otrzymają również statuetki i dyplomy.

Organizatorem festiwalu jest Dom Kultury w Chwałowicach, a projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG III A Czechy – Polska oraz z budżetu państwa. Powstał też specjalny portal internetowy, który promuje zespoły biorące w festiwalu udział (www.musictrendy.eu). Zachęcamy nie tylko do zajrzenia na strony internetowe, ale przede wszystkim do udziału w rybnickim koncercie w ramach festiwalu *Muzyczne Trendy Pogranicza*. Wstęp wolny!

(S)

Rocznica Września '39

Miejskie obchody 68 rocznicy wybuchu II Wojny Światowej odbędą się 31 sierpnia br., w przeddzień tak ważnego w naszej historii dnia. Uczestnicy uroczystości: przedstawiciele samorządu, miejskich placówek i instytucji, młodzież i kombatanci, którzy 1 września obchodzą swoje święto, zbiorą się o godz. 11.45 przed cmentarzem od strony ul. Kotuczka, a następnie złożą kwiaty na mogile żołnierzy Września '39, pod pomnikiem Powstańców Śląskich oraz monumentem poświęconym pochowanym w obcej ziemi. Wszystkich chętnych zapraszamy do udziału w uroczystości.

Kobiety performance w Muzeum

Muzeum w Rybniku zaprasza na wystawę niezwykłą pod nazwą „Stworzone, by tworzyć”, wpisującą się w trwający w tej placówce *Rok Kobiet*. Swoją twórczość przedstawi aż dwadzieścia artystek: tworzące grupę „Dreźnieńska secesja 89” osiemnaście plastyczek z Drezna oraz dwie cenione ceramiczki i animatorki kultury z Wrocławia Grażyna Deryng i Anna Malicka. Wystawa przybierze kształt nowoczesnego *performance*, a artystki zaprezentują różne dziedziny sztuki: malarstwo, grafikę, rzeźbę i ceramikę.

Wernisaż wystawy odbędzie się 7 września o godz. 17.00, a ekspozycja będzie czynna do 29 października br. W samo południe ostatniego dnia wystawy założycielka dreźnieńskiej grupy i kurator wystawy ze strony niemieckiej Karin Weber, historyk, krytyk i animator sztuki, wygłosi wykład, w którym porówna kondycję kobiety – artystki w latach sprzed zburzenia Muru Berlińskiego oraz kobiet tworzących współcześnie. Drugim kuratorem i osobą szczególnie zaangażowaną w to przedsięwzięcie jest Maria Budny-Malczevska z rybnickiego Muzeum.



Rybnickie Centrum Kultury zaprasza do rozwijania zainteresowań!



• Kurs tańca towarzyskiego; prowadzący Janusz Jurcimierski

I stopień – 6 września, godz. 18.00; II stopień – 7 września, godz. 18.00; III stopień – 6 września, godz. 19.30; IV stopień – 7 września, godz. 19.30.

• Mały Teatr Tańca; prowadząca Izabela Barska

Spotkania organizacyjne: C.D.N oraz grupy dziecięcej Małego Teatru Tańca – 5 września, godz. 17.00; Mirago Teatr Tańca i zespołu Szał – 5 września, godz. 18.00; Nabór nowych tancerzy: 7 września, godz. 17.00. Opłata za zajęcia: 25 zł miesięcznie, pojedyncze zajęcia 5 zł.

• Kółko plastyczne dla dzieci i młodzieży od lat 6 do 18;

prowadząca Sabina Pieczka
Nabór 18 września, godz. 17.30. Opłata miesięczna 15 zł, pojedyncze zajęcia 5 zł.

• Break Dance; prowadzący Łukasz Wykrota

Nabór wszystkich chętnych 20 września, godz. 18.00. Opłata za zajęcia: 25 zł miesięcznie.

• Teatr dla dzieci i młodzieży; prowadząca Izabela Karwot

Nabór do zespołu Tara-Bum – młodzież od 13 roku życia: 11 września, godz. 16.00; do dziecięcego zespołu teatralnego – dzieci w wieku 6–8 lat, godz. 18.00. Opłaty za zajęcia: Tara-Bum 10 zł, zespół dziecięcy 15 zł.

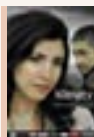
• Teatr dla dorosłych, prowadzący Janusz Majewski

Nabór do Studia Teatralnego TZR 24 września, godz. 18.00.

• Chór chłopięcy; prowadzący Tomasz Świercz

Nabór 20 września, godz. 19.00. Opłata miesięczna 15 zł.

Program na wrzesień



• 3.09. – „Klimaty”, prod. prod. Francja, Turcja 2006 r., dramat, scenariusz i reż.: Nuri Bilge Ceylan.

Opowieść o związku kobiety i mężczyzny, którzy znaleźli się w bardzo bolesnym, ale też istotnym momencie wspólnego życia - tuż przed rozstaniem.



• 10.09. – „Dziękujemy za palenie”, prod. USA 2005 r., komedia/dramat, scenariusz i reż.: Jason Reitman,

na podstawie książki Christophera Buckley'a.
Komedia o działaniach szefa PR wielkiego concernu tytoniowego Big Tobacco.



• 17.09. – „Pod jednym dachem”, prod. Czechy 1999 r., komedia/dramat, reż.: Jan Hřebejk, scenariusz: Petr Jarchovský na

podst. książki Petra Sabacha.
Dwie rodziny świętują nadejście Bożego Narodzenia. Nie wszyscy są jednak w świątecznym nastroju...



• 24.09. – „12:08 na wschód od Bukaresztu”, prod. Rumunia 2006 r., kom./dram., scen. i reż.: Corneliu Porumboiu.

Od czasu, kiedy wściekły tłum zmusił rumuńskiego dyktatora Ceausescu do ucieczki śmigłowcem z Bukaresztu minęło 16 lat. Akcja toczy się w rocznicę tych wydarzeń...

Wszystkie seanse rozpoczynają się w „Kinie Kultura” w RCK o godz. 19.30, szczegóły: www.dkf.rybnik.pl

Wielu rybniczian żałuje letnich koncertów na estradzie „Pod Wierzbą” w sąsiedztwie Teatru Ziemi Rybnickiej, ale, przynajmniej w części, rekompensują je wakacyjne imprezy organizowane przez Rybnickie Centrum Kultury na terenie kampusu przy ul. Rudzkiej.

W kampusie, pod wierzbą...

W sąsiedztwie nowoczesnej estrady wierzbą zresztą również rośnie, a dodatkowym atutem tego miejsca jest rozległy trawnik, w sam raz na piknik... I taki też charakter mają mieć letnie koncerty w tym miejscu, planowane przynajmniej 2



Tego lata kampusowa estrada tętniła życiem...

razy w ciągu miesiąca. W lipcu odbyły się dwa koncerty: „Muzyczne krajobrazy Śląska” z udziałem South Silesian Brass Band, Silesian Bandu Władysława Mołdryka i zespołu folklorystycznego „Karlik” oraz pierwszy koncert z cyklu „Muzyka i tańce świata”. Wystąpił dziecięcy zespół CBS z Korei Południowej, prezentując się zarówno we współczesnym jak i tradycyjnym repertuarze wokalnno – tanecznym. Licznie zgromadzona publiczność przyjęła egzotycznych gości bardzo serdecznie, podziwiając szczególnie piękne, tradycyjne stroje. Druga część popołudnia upłynęła przy innych rytmach – wystąpiła folkowa grupa „Redlin”, prezentująca „energetyczną” muzykę różnych części świata, w tym rodzime góralską i śląską. Przy okazji koncertu organizatorzy Festiwalu Złoty Kufel, zaprezentowali to cenne naczynie, które można było zdobyć za odpowiednią ilość zebranych kapsli i zapowiedzieli imprezy, które odbyły się po 2 tygodniach.

„Święto piwa” połączono z kilkugodzinnym spektaklem pod nazwą „Latin Show”, który rozpoczął korowód z udziałem muzyków, tancerek w strojach rodem z Brazylii oraz mistrzów capoeiry. Już na scenie, w klimacie brazylijskiej zabawy wprowadziła orkiestra „Sambal” – dziewięciosobowy

zespół perkusyjny, który łączy rytm z mocą batucady oraz rumbę bałkańskiej. Wkrótce do muzyków dołączyły tancerki z zespołu Axe Bahia, które rozgrzały publiczność gorącą brazylijską sambą. Ze sporym aplauzem spotkały się również pokazy capoeiry – swoistego połączenia tańca ze sztuką walki oraz występ tria meksykańskiego. Na niezwykle dynamiczny program złożyły się także tańce interaktywne, w trakcie których wszyscy chętni mogli wziąć udział w zabawach i konkursach dla całej rodziny oraz nauczyć się podstawowych, latynoamerykańskich kroków tanecznych. Zwieńczeniem koncertu był występ grupy Fiesta Loca, która zachwyciła barwnymi kostiumami i z pełnym zaangażowaniem wykonała znane utwory oraz własne kompozycje utrzymane w stylistyce salsy. Finałowy, wspólny występ wszystkich wykonawców dał przedsmak tego, czego świadkami są uczestnicy karnawałowego szaleństwa w brazylijskim Rio de Janeiro.

Muzyczno-taneczne spotkanie prowadzili piosenkarka Morenita oraz znany prezenter telewizyjny Krzysztof Ibisz, który na bieżąco informował o wynikach konkursu „Złoty Kufel Rybnicki” przygotowanego przez sponsora imprezy, firmę Royal Unibrew Polska. Zadaniem uczestników

Moscow City Ballet w Rybniku!

Święto dla wielbicieli rosyjskiego baletu! Impionująca choreografia, olśniewająca scenografia i kostiumy, magia światła... A przede wszystkim profesjonalizm tancerzy, magiczny klimat przedstawienia i charyzma twórcy i dyrektora zespołu V. S. Golowanowa.

„Don Kichot” L. Minkusa wg M. Cervantesa,
18 października (szczegóły w „GR” we wrześniu).

konkursu było zebranie jak największej liczby kapsli z piwa produkowanego przez Royal Unibrew. Do rywalizacji zgłosiło się 25 drużyn, które zebrały łącznie ponad 87 kg kapsli. Nagrodą główną był kufel z 14-karatowego złota, o wartości 60 tys. zł. Zwycięzcą konkursu okazał się pan Jerzy z Rybnika, który zgromadził prawie 11 kg kapsli, ale zastrzegł sobie podanie nazwiska (chyba, że odpłatnie!). Złoty Kufel odebrał z rąk Krzysztofa Ibisza.

(R), (D)

Zdjęcia na II stronie okładki.



Wiedeńskie głosy

W bazylice św. Antoniego wystąpił chłopięcy chór imienia W.A. Mozarta, działający przy jednej z wiedeńskich parafii, w której pracuje polski duchowny. Chór ten cieszy się w Austrii dużym uznaniem i wielokrotnie występował poza granicami kraju, towarzysząc np. Filharmonii Wiedeńskiej i znakomitym solistom jak José Carreras czy Plácido Domingo. Przed liczną zgromadzoną publicznością chór prowadzony przez Petera Langa zaprezentował się zarówno w repertuarze sakralnym, klasycznym, jak i współczesnym, a młodzi soliści sprawdzili się również w duecie i tercecie. Na zakończenie ojciec palotyn, ks. Edward Daniel, który pełni funkcję dziekana parafii w centrum Wiednia, złożył serdeczne podziękowania organizatorom koncertu – Rybnickiemu Centrum Kultury i dyrektorowi placówki Adamowi Świerczyźnie – za zaproszenie i możliwość występu.

(R)

Pasjonaci są wśród nas

Tym razem pasjonatów jest trzech – ojciec i dwóch synów. Chociaż... Gdzieś w tle pojawia się i mama (też pasjonatka, ale jej pasja jest równocześnie wykonywanym zawodem, a to zupełnie inna bajka), co nieuchronnie przywodzi na myśl przysłowia o jabłku i jabłoni oraz nasiąkającej skorupce. A sedno tkwi gdzieś pośrodku – wyobraźnię i artystyczną wrażliwość dziedziczymy zapewne w części poprzez geny, ale na ich rozwój wpływają też najbliżsi czyli dom i środowisko.

Złapać bożą iskrę...

A wyobraźnia i wrażliwość to klucz do naszej opowieści – trzeba je mieć, by w prozaicznym, wydawałoby się, zajęciu, jakim jest fotograficzna dokumentacja stanu technicznego obiektów dotkniętych uszkodzeniami górnictwem, dostrzec źródło przyszłej pasji. A tak właśnie było w przypadku **Jacka Komorowskiego**, inżyniera budownictwa i rzeczoznawcy, prowadzącego po dziś dzień biuro projektowe. Fotografowanie „służbowe” było dobrą szkołą techniki, a edukację pan Jacek rozpoczął przy pomocy niezapomnianej Smieni 8M. Niekiedy ręka drgnęła i obiektów jakby sam celował obok pękniętego domu i odnajdywał piękny pejzaż. I tak narodziła się pasja... Kiedy pan Jacek towarzyszył żonie – plastycy Krystynie Komorowskiej (prowadzi zajęcia plastyczne z dziećmi w OPP – „Przygoda” i maluje na jedwabiu) w plenerze, z podziwem, ale i zazdrością, patrzył, jak potrafi ona przenieść to, co miała przed oczami, na papier czy płótno. Jemu pozostało może mniej twórcze, ale równie satysfakcjonujące, fotografowanie. — *Dla mnie to nie jest zwykłe odwzorowywanie rzeczywistości. By zdjęcie było udane, trzeba przez obiektyw zobaczyć to niezwykle „cos” – czy to w pejzażu, portretowanej twarzy czy w architekturze podupadających dworków i innych ginących obiektów, które mnie fascynują. Stąd cykl „Zatrzymać w obiektywie”...* Naszemu pasjonatowi bliższa jest fotografia czarno-biała, potrafiąca wydobyć wszystkie niuanse fotografowanego obiektu, jeśli już kolor – to na slajdach. Z trudem przekonuje się do fotografii cyfrowej, choć zdaje sobie sprawę, że nie ma od niej odwrotu. — *Szybkie to i mało ambitne, podobnie jak fast foody. Fotografiją trzeba się delektować, cała jej magia to zabawa w ciemni, ten dreszczyk emocji, kiedy na zanurzoną w roztworze papierze pojawiają się kontury twarzy czy pejzaż.*

Satysfakcja z efektów własnej pasji jest większa, kiedy można się nią podzielić. Jacek Komorowski



Jacek Komorowski z synem Marcinem

robi to prawie od początku lat '80, kiedy zaproponowano mu skrzyknięcie młodzieży i organizację w ramach Ogniska Pracy Pozaszkolnej w bloku przy ul. Chabrowej ciemni fotograficznej. Placówka przekształciła się w Młodzieżowy Dom Kultury i przeniosła później na ul. Broniewskiego, a fotografująca młodzież pod okiem J. Komorowskiego nabierała doświadczeń. Dla wielu przygoda w ciemni była początkiem drogi artystycznej lub zawodowej. Kółko fotograficzne rozrosło się i przenieśli do Klubu Fotograficzny M6, a w ub. roku ruszyło studio, w którym powstają portrety, akty i inne prace studyjne. Satysfakcją tym większą, że kilku zapaleńców podobnych do Jacka Komorowskiego i pod jego kierownictwem, zrobiło wszystko własnymi rękami, by móc swoje zainteresowania rozwijać. — *Muszę wspomnieć o dużym wsparciu MDK i życzliwości dyrekcji wobec naszych zamierzeń* — mówi J. Komorowski.

usłyszą, że „do wzięcia” jest nowy – stary aparat, nie przepuszczają okazji. Członkowie M6 aktualnie przygotowują się do konkursu fotografii kolejowej w Szczecinie, a efekty ich pracy można oglądać również w czasie kolejnych edycji Rybnickiego Festiwalu Fotografii organizowanego przez Fundację Elektrowni Rybnik, wystawiali też w rybnickiej „Café Julia”.

Ale fotografowanie to nie jedyna pasja Marcina, bo oprócz obrazu w kadrze, ważne jest dla niego również... słowo. I to „uprawiane” czynnie, bo Marcin, dziś student filologii angielskiej Uniwersytetu Śl. w rybnickim zespole Szkół Wyższych, nie tylko pisal i pisze wiersze, ale jest również twórcą i prowadzącym grupę teatralną „Domokrężni artyści”. Pierwszym lokum teatralnych zapaleńców było zaplecze „Taniej Książki” przy ul. Gliwickiej. Wspólnie z przyjaciółmi ze studiów, ale nie tylko,

c.d. na stronie obok



Prace fotograficzne Jacka Komorowskiego. Z lewej ruiny pałacu w Tworkowie.



Plac Wolności wśród „piękności” regionu

W plebiscycie „Dziennika Zachodniego” pod nazwą „Kocham moje miasto”, czytelnicy wybrali rybnicki Plac Wolności jednym z 10 najpiękniejszych miejsc na Śląsku. W tym samym rankingu wśród „miejsz z potencjałem” znalazło się targowisko w Rybniku.

Prowadzona przez pismo akcja ma na celu pokazanie najbardziej urokliwych i najciekawszych miejsc, które przyciągają gości i z których dumni są mieszkańcy.

My z wynikami konkursu w pełni się zgadzamy...



Zdj.: (D)

Wielkie otwarcie 5 września!

Focus Park kusi i zaprasza

Program „gali otwarciowej” (coraz częściej stosowany paskudny neologizm) zapowiada się niezwykle interesująco, bowiem organizatorzy zadbali o nadzwyczajną oprawę wydarzenia, jakim jest rozpoczęcie działalności pierwszej z siedmiu galerii rozrywkowo-handlowych budowanych w Polsce przez firmę Parkridge Retail Poland

Swoją obecność na otwarciu rybnickiego centrum potwierdzili sławni przedstawiciele świata mody, gwiazdy sceny muzycznej i znani prezenterzy telewizyjni. Do Rybnika przyjedzie również Rafał Olbiński, światowej sławy malarz i plakacista, na stałe mieszkający w Stanach Zjednoczonych. Jeden z obrazów R. Olbińskiego będzie ozdobą Focus Parku.

Uroczyste otwarcie centrum zaplanowano na godz. 17.00, jednak część artystyczna rozpocznie się na Rynku już godzinę wcześniej. O godz. 16.00 na rynkowej scenie pojawią się: znana modelka **Agnieszka Maciąg** oraz prezenter telewizyjny **Krzysztof Ibisz**, którzy poprowadzą kilkunastominutową zabawę. Na godz. 16.15 zaplanowano występ grupy **Carrantuohill**, a o 17.30 wystąpi klasyk muzyki rozrywkowej



– zespół **Boney M.** O godz. 19.00 dla romantyków i wielbicieli spokojnego rocka zaśpiewa **Stachurski**. Część artystyczną zakończy gwiazda wieczoru – o 20.30 na scenie pojawi się **Doda**, która z pewnością rozgrzeje i rozkołysze...

Koncerty przepłatane będą kolejnymi odsłonami pokazu mody, zatytułowanymi „Poranek”, „Dzień” i „Wieczór” oraz prezentacją kolekcji autorstwa młodej rybnickiej projektantki, **Moniki Onosko**. Na wybiegu, w roli modelki zobaczymy **Justynę Steczkowską**, a towarzyszyć jej będą m.in. **Ewa Pacuła** z córką, **Dorota Kaska** oraz **Ilona Felicjańska**.

Galę komentować będą gwiazdy telewizji TVN **Olivier Janiak** i **Omena Mensah**, którzy rozlokują się w studiu, usytuowanym na +2 poziomie galerii. Na ekranie zamontowanym w pobliżu sceny na bieżąco pojawiać się będą najświeższe informacje z wnętrza Focus Parku, a całości dopełni pokaz sztucznych ogni. — *Wielkie odliczanie przed uroczystym otwarciem trwa* — mówi dyrektor galerii Aleksandra Kuczyńska — *mamy nadzieję, że wszyscy, którzy zastanawiali się nad sensem odwiedzenia Focus Parku, nie mają już żadnych wątpliwości, że warto to zrobić. Serdecznie zapraszamy!* (D)

c.d. ze strony obok

Marcin ma za sobą w tym roku już trzy premiery: „Perwersyjny spektakl spontaniczny” oparty na tekstach Boya-Zeleńskiego i Marcina Barana, poety z kręgu „Brulionu”. Twórcy spektaklu odkryli, że choć twórczość Boy’a i Barana dzieli epoka, łączy ich nadspodziewanie dużo. W drugiej premierze – „Spontanicznym spektaklu lirycznym” pierwsze skrzypce grała Beata Pyrek, ale Marcin dołożył do niego swoją cegiełkę. „Wiersze spontanicznie wyprane” to przedstawienie inspirowane poezją Marcina Świetlickiego, a zaprezentowane w czasie Juwenalii. Póki co, „Domokrążni artyści” to teatr niszowy, choć jak wynika z tytułów spektakli, absolutnie spontaniczny, a grupa młodych, inteligentnych i wrażliwych na słowo ludzi znająca jego działania jest coraz szersza. Początkowo młodzi artyści występowali na ulicy, by zaintrygować i

przyciągnąć publiczność, choćby do „Café Julia”, gdzie m.in. występowali. Z ostatniej chwili: „Domokrążnych artystów” przyciągnął Dom Kultury w Chwałowicach!

Kiedyś Marcin marzył o aktorstwie i nawet zdawał do krakowskiej szkoły i nie jest to marzenie odłożone na zawsze... Tata Jacek sam się zastanawia skąd u syna, dla którego do III klasy gimnazjum skłecenie paru zdań było problemem, zamiłowanie do poezji i literatury. Widzi tu wpływ polonistki w Gimnazjum nr 2 pani Grażyny Karcz-Maziarz, która potrafiła literaturą zafascynować. Widać, to była jakaś iskra boża! Bagatelizuje zaś własny wpływ, choć również seniorowi nieobca była scena za sprawą teatru Wandy Świtałowej. I choć był to tylko incydent, bo niedoszły aktor wylądował na budownictwie, gdzieś głęboko ukryta była dusza humanisty,

którą objawiło dopiero fotografowanie.

Junior–młodszy czyli 16–letni Kuba też już pokonał fotograficznego bakcyła, ale póki co, o wiele bardziej fascynuje go gra zwana ASG czyli Air Soft Gun. Jest to zabawa nieco podobna do paintballu, polegająca na prowadzeniu walki z użyciem replik współczesnej broni, z której strzela się plastikowymi kulkami bez farby. Młodzię tworzy własne scenariusze, również z historią w tle, odgrywanych później potyczek, poznając przy tym nowych przyjaciół i...samiych siebie. Kolejnym, naturalnym etapem takiej zabawy jest szersze zainteresowanie wojskowością i militariami i chęć ich kolekcjonowania. I w taki właśnie etap wchodzi Kuba...

W tej rodzinie, obok normalnych obowiązków, każdy ma swój własny świat, dzięki czemu realna rzeczywistość bywa bogatsza i bardziej intrygująca... (r)

Kolejna mieszkanka Rybnika dołączyła do grona szacownych stulatków. 19 sierpnia swoje setne urodziny świętowała Gertruda Larysz.

Wzorowa Ślązaczka

Pani Gertruda pochodzi z Żor, a do Paruszowca przeprowadziła się, kiedy jej mąż znalazł pracę w Hucie „Silesia”, gdzie również na krótko, w czasie II wojny światowej, pracowała. Później zajęła się prowadzeniem domu i wychowaniem dzieci – syn i córka ukończyli wyższe studia. Wspólnie z mężem Janem, pani Gertruda przeżyła 45 lat. Doczekała się 3 wnuków, 1 wnuczki i 1 prawnuczki.

Z okazji wyjątkowych urodzin solenizantkę odwiedzili przedstawiciele Rady Dzielnicy Paruszowiec–Piaski

z przewodniczącą Zarządu Heleną Szuleką, którzy również w imieniu prezydenta Adama Fudalego złożyli sędziwej jubilatce życzenia i wręczyli prezenty.

W czasie swojego długiego życia Gertruda Larysz prawie nie chorowała – w szpitalu przebywała jako dziecko, a powodem było zapalenie wyrostka robaczkowego. Do 90 roku życia była pełna sił – lubiła gotować i piec, codziennie uczestniczyła w mszy św. Jak mówi rodzina „...zawsze była skromna, życzliwa i pracowita, jak na wzorową Ślązaczkę przystało”.



Pani Gertruda w wieku lat 90. oraz w dniu pierwszej komunii z macochą Marią – w tradycyjnych śląskich strojach.

Złote Gody kółka...

Sierpień jest miesiącem wakacji i urlopów. Nie dla wszystkich jednak jest to czas odpoczynku, a już najwięcej pracy mają rolnicy. Wiadomo, żniwa...

Przy tej okazji warto wspomnieć obchodzony w tym roku jubileusz 50-lecia istnienia ostatniego, działającego w Rybniku Kółka Rolniczego z Popielowa.

Jest ono fenomenem nie tylko na mapie naszego miasta – nie tylko przetrwało czas przemian, ale funkcjonuje do dzisiaj. Z okazji jubileuszu w Popielowie przygotowano specjalne uroczystości z udziałem władz miasta i dzielnicy. Rozpoczęły się one mszą świętą w tamtejszym kościele. Później była okazja do przypomnienia historii kółka, a także wyróżnienia działaczy – specjalną odznaką za zasługi dla kółek rolniczych otrzymał jedyny żyjący założyciel popielowskiego kółka Herbert Miller.

Dzięki byłemu sekretarzowi kółka Rainholdowi Matlochowi, znamy jego ciekawą historię. Idea spółdzielczości rolniczej narodziła się w Polsce już przed wojną. Później „nowa władza” starała się celowo wykorzystać ją dla własnych, kolektywistycznych celów. Kółko Rolnicze w Popielowie powstało 10 marca 1957 r., a celem, jaki stawiali sobie jego założyciele była przede wszystkim jak najszerza pomoc techniczna dla rolników w pracach polowych, stąd też posiadane środki przeznaczano głównie na zakup maszyn i traktorów. Pierwszym miejscem garażowania sprzętu rolniczego było podwórko Pawła Millera w Popielowie. W połowie lat 70. kółka rolnicze musiały oddać

cały sprzęt powstającym spółdzielniom kółek rolniczych. Z tego powodu również rolnicy z Popielowa i sąsiedniego Radziejowa byli zmuszeni zamawiać usługi rolne w SKR w Niedobczycach. Mimo pozbawienia sprzętu, członkowie popielowskiego kółka w dalszym ciągu współdziałali, organizując opryski czy kampanie żniwne. Kiedy w roku 1990 SKR-y zaczęły bankrutować, kółku rolniczemu z Popielowa część sprzętu udało się odzyskać. W nowych dla siebie warunkach wiele kółek rolniczych nie potrafiło się odnaleźć i zawiesiło swoją działalność. Natomiast w Popielowie czasy transformacji udało się przetrwać, kółko zmieniło jedynie profil swoich usług. O ile dawniej świadczone przede wszystkim usługi związane z obsługą techniczną, w tej chwili kółko zajmuje się głównie doradztwem. Rolników w okolicy jest coraz mniej, a ci,

którzy pozostali, mają już dawno własny sprzęt. Obecni członkowie kółka skupiają się przede wszystkim na pomocy i przygotowywaniu szkoleń dla rolników. Stąd też współpraca m.in. z Wojewódzkim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego. — *Staramy się również brać udział w życiu społecznym i kulturalnym naszej dzielnicy i miasta, choćby poprzez podtrzymywanie tradycji dożynkowej, współpracę z kołem gospodyń czy OSP* — mówi obecny prezes kółka Wiktor Adamczyk. Mieszkańcy Popielowa i Radziejowa mogą również liczyć na pomoc w wypełnianiu wniosków o dofinansowanie dla rolników ze środków UE. Z takiej pomocy korzysta zwykle kilkudziesięciu rolników. Obecnie kółko rolnicze zrzesza 65 członków, głównie mieszkańców Popielowa i Radziejowa. **Fr**



W obchodach Złotych Godów Kółka Rolniczego wzięło udział wielu mieszkańców Popielowa.



Najstarszy członek–założyciel kółka Herbert Miller (z lewej) w towarzystwie prezydenta Rybnika Adama Fudalego i prezesa Okręgowego Związku Kółek Rolniczych i Spółdzielni Produkcyjnych Andrzeja Krawczyka.



Złote wesele po śląsku

— *Fajnie wyglondocie, pewnie sie dobrze macie!?* — tak świętujących jubileusz 50-lecia wspólnego życia małżonków, gwarą przywitała Anna Stroncdek. Ale nie mogło być inaczej, skoro jest ona laureatką konkursu na Ślązaka Roku.

Różni ich wszystko, łączy jedno – przeżyli wspólnie 50 lat: Urszula i Henryk Badurowie, Krystyna i Franciszek Bakowie, Stefania i Antoni Błazy, Cecylia i Antoni Foltysowie, Gertruda i Roman Gorywodowie, Elżbieta i Erwin Gorzawscy, Stanisława i Longin Górnicy, Małgorzata i Józef Groborzowie, Irena i Ryszard Jabłońscy, Kornelia i Leon Kaletowie, Helena i Alfred Klejnotowie, Eleonora i Stanisław Kosikowie, Waleria i Alojzy Myśliwcowie, Zofia i Ryszard Rączkowie, Bronisława i Stanisław Rogasiowie, Irena i Wilhelm Rózgowie, Małgorzata i Jerzy Ryszkowie, Helena i Norbert Szymecy, Maria i Henryk Ucherkowie, Teresa i Bartłomiej Zawilowie. 20 małżeństw, 20 różnych historii, które zaczęły się przed laty od tamtej pamiętnej chwili... Jedni poznali się, można by rzecz sztampowo – w pracy, na potańcówce, dzięki znajomym, w szkole, czy „po sąsiedzku”. Ale są i tacy, którzy

mają bardziej oryginalne „początki” – pierwszy raz spotkali się pod kapliczką Św. Antoniego, w gabinecie dentystycznym, w tramwaju między Zabrzem a Gliwicami, na pochodzie pierwszomajowym – on, jak żartuje, niósł Lenina, ona – Stalina, czy u szewca, gdzie oboje przyszli zreperować buty, a zauroczony dziewczyną młody człowiek robił wszystko, by odebrać swoją parę, w tym samym czasie, co ona. Z kolei dla państwa Myśliwców kluczowa okazała się pewna wizyta na dworcu – pani Waleria przyjechała w odwiedziny do kuzynki, a pan Alojzy jechał właśnie do swojej ówczesnej narzeczonej. Nie dojechał... Początki były więc różne, a finał miał miejsce w... rybnickim Urzędzie Miasta, gdzie jak zwykle prezydent Adam Fudali wraz z szefową Urzędu Stanu Cywilnego Marią Cwenaar wręczyli jubilatkom przyznane przez prezydenta RP Medale za dłużej pożyte małżeńskie oraz dyplomy, kwiaty i upominki. Nie zabrakło też życzeń: — *Gratuluj,*

że udało się wam stworzyć tak wspaniałe, silne rodziny, które przetrwały 50 lat; byli i wciąż są ostoją Rybnika — mówił prezydent. — *Życzę wam zdrowia, abyście mogli przez kolejne lata patrzeć jak rosną wasze wnuki i to miasto.* Metamorfoza Rybnika była okazją do rozmów, a jako że na sali znalazło się wielu jubilatów z Chwałowic, dzielono się uwagami na temat budowy kanalizacji właśnie w tej dzielnicy. A zespół „Nasi” z niezawodną A. Stroncdek umiał małżonkom pobyt w magistracie. Były „wice”, śpiewy i opowieści o tym, jak to dawniej na śląskich weselach bywało...

— *By z każdym miesiącem zdrowia Wom nie ubywało, a penzyje znacznie przybywało...* — zakończyła życzeniami A. Stroncdek. My również dołączamy się do wielu serdeczności, jakie jubilaci usłyszeli podczas Złotych Godów!

Tekst i zdjęcia: (S)



Lotanie po bosoku

Stara śląska pieśniczka mówi: „Dzieweczko ze Śląska, na trzewiczku wstążka (...)”, jednak przed laty, na co dzień, a nawet i w niedziele, większość Ślązoków chodziła po bosoku. Wystarczy spojrzeć na stare fotografie i to jeszcze z około 1930 roku, aby zobaczyć ludzi chodzących bosko na pole, do szkoły czy do sklepu. Takie lotanie po bosoku – jak to się mówi po śląsku – nie zawsze jednak wynikało z biedy, ale również z oszczędności. Potwierdzają to przedwojenne wspomnienia pana Gerharda Konska, który mieszkał wtedy z całą rodziną koło kościoła Matki Boskiej Bolesnej w Rybniku: „Niedaleko naszego domu była studnia. Tam zwykle przed mszami przystawały kobiety idące do kościoła z odległych części parafii. Większość drogi szły bosko, by zaoszczędzić „szczewiki”. Dopiero przy studni, prawie przed kościołem, myły obłoczone nogi, obuwały się i do kościoła wchodziły już elegancko obute w wypucowanych na glanc „szczewiakach” (...)” Dzięki tej szczewikowej sporobliwoci jedna para butów służyła Ślązokom przez bardzo wiele lat! Czasami też dziedziczyło się buty z ojca na syna albo dostawało się je po rodzeństwie, któremu szłapa urosła.

Nie było oczywiście dawniej podziału na buty letnie, zimowe czy jesienne – no chyba, że ktoś był milionerem. Ślązoki miały przeważnie tylko jedną parę butów. Mężczyźni mieli duże solidne skórzane szczewiki z cholewami. A co nosiły Ślązoczki? Co biedniejsze szyły sobie szczewiki z grubych materiałów, ale praktyczniej było zaoszczędzić sobie na „skórzoki”, które służyły potem kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt lat (!) Jeżeli Ślązoczka miała tylko jedno szczewiki, to zawsze były to pełne buty na niewielkim obca-

sie, nadające się do chodzenia przez cały rok. Kiedy natomiast było ją stać na drugie, letnie szczewiki – to kupowała sobie w sklepie lub dawała uszyć tzw. szpangszuły, czyli płytkie buty na obcasie ze sprzączką. Praktycznie wszystkie szczewiki były czarne, bo i czarna też była pasta do pucowania szczewików, nazywana po śląsku – gutalin albo pucojg.

Na beztędyziń, czyli na co dzień Ślązoki chodzili po bosoku albo w pantoflach, jak nazywano drewniane chodaki. Starsza ich wersja była zrobiona w całości z jednego kawałka drewna i przypominała kształtem drewniany płytki but. Jednak bardziej popularne były pantofle prostsze w konstrukcji. Składały się z drewnianej zelówki i skórzanej lub materiałowej przyszwyy. W pantoflach chodziło się po podwórku, do haźla, do ogrodu, na pole, do sklepu, do roboty... Tak, do roboty też chodzono w pantoflach, albo jeżdżono w nich na rowerze. Widziałem też na wielu starych zdjęciach górników pracujących w takim obuwiu na dole w kopalni. Potwierdza to pewna mieszkanka Rudy Śląskiej–Wirku: „Przed wojną, jak zech była jeszcze mało, to dycki rano budziłyli nos huciorze idący na Huta do Nowego Bytomio. Klap, klap, klap...

– było słyhać odgłosy ich pantofli”.

Od połowy XX wieku rozpowszechniło się używanie obuwia, a „szczewiki” nie były już luksusem. Stało się to między innymi z powodu produkowania tańszych butów ze sztucznej skóry oraz z gumy – np. guminioki. Skończyły się więc niedogodności lotanio po bosoku albo kłapanio w pantoflach. Ale wraz z tym nowym luksusem pojawiła się następna niedogodność. W butach ze sztucznych materiałów noga bardziej się pociła podczas chodzenia, więc trzeba było używać i prać systematycznie skarpety, zwane po śląsku fuzełkami czy zokami. Pojawiło się też inne niebezpieczeństwo – szwajfusz, czyli grzybica stóp. A to już zupełnie inna historia.

Tekst i zdj.: Marek Szoltysek



Pracownice huty „Silesia” w Rybniku w 1935 roku. Tylko Ślązaczka trzecia z lewej ma „szczewiki”, a reszta jest po bosoku. Pierwsza z prawej ma nawet bandaż na nodze.

Inwestycja w człowieka

dokończenie ze strony 24

zobaczyć jak bardzo zmieniły się mentalnie — mówi J. Kryszczyński. — To była dla nich wyjątkowa szkoła życia. W Szwecji, kraju o najniższym stopniu bezrobocia, pracowali w zawodach, w których mieliby szanse na stałe zatrudnienie. I części z nich się udało – wyjechali i podjęli pracę w odległej Skandynawii. — W ten sposób otworzyliśmy dla nich kolejną ścieżkę, tym razem na rynek unijny, a tamtejsze firmy przekonały się, że są wartościowymi pracownikami — mówi autorka projektu. Z kolei kobiety szkolące się w branży hotelowej i gastronomicznej przebywały na stażu we Włoszech. Być może nawiązane tam kontakty również zaowocują pracą, jeżeli nie dla nich (ze względu na rodziny kobiety trudniej decydują się na wyjazd), to dla ich córek. Polacy okazali się dobrymi pracownikami, dlatego zagraniczni partnerzy zachęcali do przyjazdu kolejnych stażystów, ale bariera

okazał się strach przed nieznanym oraz język ... Jednak beneficjenci nie muszą szukać zatrudnienia za granicą – wyposażeni w wiedzę i umiejętności, nauczyli się również jak skutecznie poruszać się po rodzimym rynku pracy. Zadbano też o ich integrację ze środowiskiem – zorganizowano festyny, baliki dla dzieci, zabawy i spotkania m.in. z udziałem rad dzielnic, dzięki którym rodziny beneficjentów poczuły się pełnowartościowymi mieszkańcami swoich społeczności. Tym samym projekt „Odziedzicz pracę”, który ma potrwać do marca przyszłego roku, jest już w fazie końcowej. Beneficjenci kontynuują półroczne staże w zakładach pracy, a część z nich już znalazła zatrudnienie. — Obecnie powstają kolejne filmy o projekcie. Planujemy wydzierżawić telebim, tak by zobaczyli je przechodnie — wylicza J. Kryszczyński. — Chcemy pokazać wszystkim efekty naszej pracy. A te można osiągać tylko odpowiednimi

metodami. Z osobami długotrwale bezrobotnymi należy pracować wielotorowo – nie tylko wysyłać je na kursy zawodowe, ale zapewniać pełne wsparcie psychologiczne; opiekować się, a dopiero potem wypuszczać na głęboką wodę. Po ukończeniu trudycyjnych kursów jedynie 20% osób dostaje pracę, w sytuacji gdy opieką otoczona zostaje cała rodzina, szacuje się, że na rynek pracy będzie mogło powrócić 80, 90% uczestników. Mamy taką nadzieję...

Wielu już się udało, są zadowoleni, że skorzystali z szansy. Tak jak bohater filmu*, który podjął wyzwanie – ukończył kurs budowlany, był na stażu w Szwecji, gdzie być może wróci, a w marcu rozpoczął pracę w wybranej przez siebie firmie. Dzięki temu 11 dzieci, które wychowuje, odziedziczą pracę. Oby...

(S)

* Film Janusza Rzymanka wyprodukowany przez Studio Filmowe „Wideo Art” można obejrzeć na stronie www.odziedziczprace.pl, gdzie znajdziemy wiele ciekawych informacji o projekcie.



Wielki album Rybnika (cz. 55)

Kontynuujemy nasz cykl prezentujący stare zdjęcia przedstawiające losy Rybnika i rybniczian na przestrzeni ostatnich 150 lat. Każda publikowana fotografia otrzyma swój numer. Ułatwi to dyskusję z Czytelnikami na temat przedstawionych na zdjęciu wydarzeń, rzeczy i osób. Zachęcamy więc Czytelników do wycinania tych stron i zbierania ich w segregatorze. Ponadto proponujemy Czytelnikom współredagowanie cyklu – zachęcamy do przynoszenia do redakcji starych zdjęć będących świadkami minionych czasów. Najbardziej interesujące zamieścimy w „GR”. Za każde zdjęcie wybrane do druku, zapłacimy 10,00 zł. Sponsorem akcji jest Wydawnictwo „Śląskie ABC” z Rybnika. **Za powierzone nam zdjęcia – dziękujemy!**



Trudno wyobrazić sobie śląskiego pierwszoklasistę bez „tyty” wypełnionej słodyczami, jaką trzyma młoda rybniczanka sprzed ponad pół wieku na zdjęciu nr 55/1. Zwyczaj ten, choć znany, był w pozostałych regionach Polski mniej rozpowszechniony. Również mundurki, z powodu których wybuchła dziś narodowa nieomal dyskusja, to nic nowego – na zdjęciu nr 55/2 dwaj chłopcy, prawdopodobnie w towarzystwie ojca, ubrani w szkolne uniformy zbliżone do wojskowych.



Natomiast wyjątkowo oryginalne zdjęcie nr 55/3 udostępniła nam pani Aniela Widok (na zdj. pierwsza z prawej). Fotografii zrobiono w 1945 roku w Szkole Podstawowej w Rybniku-Piaskach, dzisiaj SP 3 przy ul. Wolnej 17. W dniu rozpoczynającym nowy rok szkolny uczniowie reprezentujący wszystkie klasy oraz ochronkę czyli ówczesne przedszkole, trzymają ustrojone w kwiaty krzyże, które później zostały zawieszane w klasach.

Opracowanie i fotokopie:
Marek Szottysiek

Koszykarki już trenują

Zawodniczki Koszykarskiego Klubu ROW Rybnik dokładnie 9 sierpnia pod okiem trenera Mirosława Orczyka rozpoczęły przygotowania do nowego sezonu i gry w koszykarskiej ekstraklasie. Będzie w niej rywalizować będzie 14 drużyn, a rozgrywki rozpoczną się 17 października. W 1 kolejce rybnicki zespół udaje się na spotkanie do Torunia, 3 dni później – 20 października w Rybniku KK ROW podejmować będzie ŁKS Łódź. Rybnicki zespół zgłosił się również do rozgrywek Central Europe Women League, a rozpoczną się one od turniejów kwalifikacyjnych. Rybniczanki trafiły do trzyzespolowej grupy, z której dwie drużyny uzyskają awans do sezonu zasadniczego CEWL. Turniej kwalifikacyjny odbędzie się w Rybniku w dniach 12–14 października br. Rywalami naszego zespołu będą drużyny BK Lokomotiva Karlove Vary (Czechy) oraz zespół z Nitry (Słowacja).

W rybnickim zespole w porównaniu z ubiegłym sezonem zaszły duże zmiany. Ze składu, który wywalczył awans do Ford German Ekstraklasy pozostały Agnieszka Jaroszewicz, Małgorzata Chomicka, Joanna Szym-



Olena Proszczenko, Agnieszka Jaroszewicz i Małgorzata Chomicka podczas treningu.

czak-Górzyńska oraz Joanna Czajkowska. Nowe twarze w zespole to: Olena Proszczenko, Magdalena Skorek, Edyta Błaszczak, Barbara Głocka, Karolina Stanek oraz juniorki RMKS-u Rybnik: Sonia Moszkowicz i Natalia Przekop. Trzy Amerykanki – Nikita Bell, Hollie Tyler i Jaynetta Saunders pojawiają się w Rybniku dopiero pod koniec września.

Aktualnie drużyna trenuje na stadionie i siłowni. Wejście naszych koszykarek do ekstraklasy, która stawia drużynom o wiele większe wymagania, również organizacyjne, pociągnęło za sobą konieczność modernizacji hali w Boguszowicach. W pierwszym rzędzie wymieniono cały parkiet, by z końcem sierpnia br. zawodniczki mogły rozpocząć treningi pod dachem. W trybie awaryjnym modernizowane są sanitariaty oraz montowany elektroniczny zegar. Ale to dopiero pierwszy etap prac. W przyszłym roku wymienione zostaną instalacje, wyremontowany dach i elewacja, a budynek będzie ocieplony. Planuje się również połączenie hali z sąsiadującym z nią basenem, którego dokończenie już jest postanowione.

Miasto będzie koszykarki wspomagać również finansowo – prezydent obiecał wsparcie w wysokości 200 tys. zł na okres od września br. do kwietnia 2008, licząc że mecze będą dobrą promocją miasta.



Wymiana parkietu jest już ukończona.

Żuźlowe niespodzianki

Żuźlowcy RKM-u Rybnik po zwycięstwie nad beniaminkiem z Poznania 57:36, zajęli 4 miejsce po rundzie zasadniczej w I lidze żuźlowej i od niespodzianki rozpoczęli udział w fazie play-off. Na własnym torze po wspaniałym pojedynku pokonali lidera rozgrywek Stal Gorzów 46:44. Niestety w spotkaniu rewanżowym w Gorzowie RKM przegrał 34:56. W rywalizacji rybnicko-gorzowskiej jest remis 1:1 i o końcowym sukcesie zadecyduje 3 spotkanie rozegrane również



w Gorzowie 26 sierpnia. Podczas pierwszego spotkania w Rybniku do trzynastego biegu utrzymywało się kilkupunktowe prowadzenie gości. W 13 gonitwie rybnicka para Harris-Ga-

furow (*na zdj.*) wygrywając 5:1 wyprowadziła RKM na dwupunktowe prowadzenie, które po 14 biegu przeszło ponownie na stronę Gorzowa. Ta sama para w ostatnim biegu ponownie odniosła podwójne zwycięstwo i zapewniła rybnickiej drużynie niezwykle cenne zwycięstwo. W jego odniesieniu „pomógł” czołowy żuźlowiec Gorzowa Jesper B. Jensen, który w 13 biegu zanotował upadek i został z powtórki wykluczony, a do 15 biegu nie wyjechał wcale.

Europejski mini żużel

W ciągu dwóch dni na mini żuźlowym torze „Rybek” w Chwałowicach rozegrano 3 turnieje w ramach Indywidualnych Mistrzostw Europy. W sobotę odbyły się dwa turnieje półfinałowe, a w niedzielę finał. Michael Jepsen Jensen z Danii zdobył tytuł Mistrza Europy w mini żużlu trzeci raz z rzędu, a drugi raz na torze w Rybniku. Tym razem w pokonanym polu zostawił aktualnego mistrza świata Andresa Mellgrena ze Szwecji. Trzecie miejsce zdobył także Duńczyk Mikkel Michelsen.



Tuż za podium uplasował się rybniczaniec, zdobywca 10 punktów – Kamil Cieślak i jest to, jak dotychczas, największy sukces polskiego zawodnika w tych rozgrywkach. Do finału nie udało się awansować innym rybnickim zawodnikom. Mateusz Liszka, Łukasz Piecha i Karol Mitko zakończyli udział w Mistrzostwach Europy na półfinałach.

Ekstremalni amatorzy

Na torze „Wiśniowiec” w Rybniku w ostatnią sobotę czerwca odbyły się zawody w kolarstwie ekstremalnym amatorów rozgrywane w ramach Superligi 2007. Poza ściganiem się w czwórkach (4cross) były również zawody w powietrznych ewolucjach czyli konkursy o tytuł Księcia Dirtu oraz Królewicza Dropów. Na rybnickim leśnym torze najlepszy okazał się Robert Kulesza z Warszawy, a rybniczaniec Piotr Solarski zwyciężył w małym finale i zajął 5 miejsce. W klasyfikacji generalnej Superligi rybniczaniec zajmuje 2 pozycję, a prowadzi zwycięzca z Rybnika – R. Kulesza.

„Bez medalu nie wracam”

Stanisław Nowak, weteran tenisowych kortów, wziął udział w 47. Międzynarodowych Mistrzostwach Polski seniorów w tenisie ziemnym, które tradycyjnie rozgrywane były na kortach w Sopotcie.

Wzięło w nich udział ponad 300 zawodników z 12 państw, podzielonych na kilka grup wiekowych. Rybniczanie, startujący w grupie siedemdziesięciopięciolatek niepowodzenia w turnieju singlowym (przegral w 1 rundzie z Australijczykiem) zrekomensował udanym występem w grach deblowych. Wspólnie ze Sławomirem Stawskim z Poznania w turnieju deblowym zajął 3 miejsce, i tym samym po pięcioletniej przerwie z Sopotu ponownie powrócił z medalem. Kilka dni wcześniej S. Nowak wywalczył srebrny medal rozgrywanych w Bytomiu Mistrzostw Polski seniorów.



Europejski debiut

Dwójka rybnickich lekkoatletów RMKS-u Rybnik Łukasz Kutek i Mateusz Kustra (na zdj.) wzięła udział w Mistrzostwach Europy juniorów, które rozegrano w Hengelo w Holandii. Rybniczanie co prawda nie udało się zdobyć medalu, ale debiut w tak poważnej imprezie należy uznać za bardzo udany, gdyż w swoich konkurencjach osiągnęli najlepsze wyniki spośród startujących w nich Polaków. Łukasz Kutek w pchnięciu kulą wynikiem 18,43 m zajął 11 miejsce, a Mateusz Kustra w trójskoku, skacząc na odległość 15,31 m, wywalczył miejsce 18. Wcześniej rybniczanie zdobyli medale Mistrzostw Polski juniorów. W Białej Podlaskie M.Kustra wywalczył srebro (15,49 m), a Ł.Kutek złoto wynikiem 18,79 m.



Medale i rekordy

Rybniczanka Aleksandra Szostak zdobyła 2 złote medale Mistrzostw Świata dla niewidomych w trójboju siłowym. Na zawodach rozgrywanych na przełomie lipca i sierpnia w Sao Paulo w Brazylii A. Szostak z wynikiem 295 kg (nowy rekord świata) zwyciężyła w swojej kategorii wagowej (56 kg) i w kategorii open. Ponadto ustanowiła jeszcze dwa inne rekordy świata: w wyciskaniu sztangi 82,5 kg oraz w martwym ciągu – 122,5 kg. W Sao Paulo poza trójbojem siłowym rozegrano jeszcze mistrzostwa świata w 5 innych dyscyplinach. W całej imprezie wzięło udział 1600 zawodników. Poza udziałem w zawodach, siedmiuosobowa reprezentacja Polski wzięła udział w spotkaniu z tamtejszą Polonią oraz polskim konsulem. Rybnickiej siłaczce w tej niezwykłej imprezie towarzyszył klubowy trener z Power Kuźnik Chorzów Piotr Pawlik oraz siostra. W sfinansowaniu dalekiego wyjazdu pomogło miasto, elektrownia „Rybnik” i AWF w Katowicach, którego studentką jest A. Szostak.

Wyciskaniu sztangi 82,5 kg oraz w martwym ciągu – 122,5 kg. W Sao Paulo poza trójbojem siłowym rozegrano jeszcze mistrzostwa świata w 5 innych dyscyplinach. W całej imprezie wzięło udział 1600 zawodników. Poza udziałem w zawodach, siedmiuosobowa reprezentacja Polski wzięła udział w spotkaniu z tamtejszą Polonią oraz polskim konsulem. Rybnickiej siłaczce w tej niezwykłej imprezie towarzyszył klubowy trener z Power Kuźnik Chorzów Piotr Pawlik oraz siostra. W sfinansowaniu dalekiego wyjazdu pomogło miasto, elektrownia „Rybnik” i AWF w Katowicach, którego studentką jest A. Szostak.



Plażówka pan

Na kąpielisku „Ruda” w Rybniku odbył się piąty, a zarazem ostatni turniej kwalifikacyjny V edycji Regionalnych Mistrzostw Miast

Śląska w siatkówce plażowej kobiet.

Zwycięzczyniami turnieju zostały zawodniczki UKS-u Grom Rybnik Magdalena Radoń i Paulina Skórska (na zdj. od lewej), które umocniły się tym samym na prowadzeniu w klasyfikacji końcowej. Turniej finałowy z udziałem 8 najlepszych par zostanie rozegrany w Żorach. Wystąpią w nim również dwie inne rybnickie pary: 3. w klasyfikacji generalnej Agnieszka Grimm – Karolina Woźnicka oraz Natalia Wójcik i Natalia Riemel, sklasyfikowane na miejscu piątym. Obie pary reprezentują również UKS Grom Rybnik. Sponsorem rybnickiego turnieju była Szkoła Językowa „Logmar”.

Skoki ogólnopolskie

Na parkurze Energetyka Rybnik w Stodołach rozegrane zostały ogólnopolskie zawody w skokach przez przeszkody oraz zawody regionalne dla początkujących jeźdźców. W sumie w zawodach wystartowało 70 zawodników na 110 koniach. W grupie tej byli również reprezentanci rybnickiego klubu: m.in. Dominika Stan, Monika Stańko czy Joanna Machacz. To młode zawodniczki, które mają już na swoim koncie medale mistrzostw Śląska. Najważniejszym konkursem trzydniowych zawodów był konkurs Grand Prix o Puchar Energetyka (wysokość przeszkód 140 cm), z udziałem krajowej czołówki. Jego zwycięzcą został Andrzej Głóskowski na koniu Imequyl.

Wysokość przeszkód 140 cm), z udziałem krajowej czołówki. Jego zwycięzcą został Andrzej Głóskowski na koniu Imequyl.



Złoto na plaży

Siatkarze TS Volley Rybnik Mikołaj Szczepański i Damian Wojtasik, zdobyli tytuł mistrzów Polski w siatkówce plażowej kadetów zwyciężając w turnieju finałowym Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

Po zwycięstwach w finale mistrzostw Śląska i półfinale rozgrywanym w Kędzierzynie, rybnicki siatkarze, jako jedyni przedstawiciele województwa śląskiego, wzięli udział w finale rozgrywanym pod koniec lipca w Darlowie. Wzięło w nim udział 16 najlepszych zespołów kraju wyłonionych w rozgrywkach wojewódzkich i makroregionalnych. W pierwszym dniu turnieju siatkarze TS Volley na początek odnieśli dwa przekonujące zwycięstwa po 2:0 z Wifamą Łódź i Salos Kielce. Trzeci mecz, decydujący o awansie do półfinałów turnieju z UKS MOS Opole, zakończył się ich porażką 1:2. Drugiego dnia turniej został rozegrany przy bardzo silnym wietrze i zespoły oprócz umiejętności siatkarskich musiały dostosować się do tych trudnych warunków pogodowych. W drodze po złoto rybniczanie pokonali kolejno: MOSiR Kędzierzyn 2:1, VKS Joker Piła 2:0 oraz UKS MOS Opole 2:0, którym przegrali w pierwszym dniu zawodów. Trenerem zwycięskiego zespołu jest Lech Kowalski.



Mikołaj Szczepański, Lech Kowalski (trener) i Damian Wojtasik.

Uniwersytet III Wieku

zaprasza na zajęcia do swojej siedziby,
przy ul. Sobieskiego 15, tel. 032 755 79 90



Program na wrzesień 2007 r.

- **31.08., piątek, godz. 11.45** – Udział w uroczystościach upamiętniających wybuch II wojny światowej – zbiórka przed bramą cmentarza przy ul. Kotuczaj;
- **3.09., poniedziałek, godz. 10.00** – Dyżur prawniczy mec. Szczepan Balicki;
- **4.09., wtorek, godz. 11.00** – Generał Władysław Anders – bez ostatniego rozdziału – płk. Tadeusz Dłuzżyński;
- **6.09., czwartek, godz. 8.00** – Wyjazd do multikina „IMAX” w Katowicach;
- **10.09., poniedziałek, godz. 12.00** – Plener malarski – organizator – Maria Budny-Malczewska;
- **13.09., czwartek, godz. 11.30** – „Dlaczego warto organizować Dzień Urologii” – prof. dr hab. n. med. Andrzej Borówka – kier. Kliniki Urologii CMKP w Międzyzlesiu, prezes PTU, konsultant krajowy d/s urologii;
- **19.09. środa, godz. 10.00** – Dyżur prawniczy – mec. Janusz Grzybczyk; godz. 12.00 – „Sprzątanie świata” + okolicznościowa prelekcja;
- **20.09., czwartek, godz. 11.00** – Wykład – Kopalnia zabytkowa „Ignacy” dziś i jutro” – Alojzy Szwachula;
- **26.09., środa, godz. 11.00** – uroczyste rozpoczęcie VI roku akademickiego w sali koncertowej PSM ul. Powstańców 27;
- **27.09., czwartek, godz. 11.00** – Recepcja twórczości Witolda Gombrowicza – Grzegorz Kowalczyk;
- **28.09., piątek, godz. 12.00.** – Spotkanie solenizantek;
- Spotkania: śpiewacze, rękodzielnicze, gimnastyczne, malarskie, medycyny niekonwencjonalnej, szachowe i brydżowe – wg dotychczasowego rozkładu.

Ludzie pomogą...

... a taką przynajmniej nadzieję ma nasza „podopieczna”, osoba w trudnej sytuacji życiowej, która dzięki czytelnikom „GR” otrzymała już wsparcie w postaci kuchennych mebli, a nawet ślubnej sukni dla niepełnosprawnej córki poruszającej się na wózku. Tym razem liczy ona na nieodpłatne przekazanie mebla – garderoby oraz szafki i półek do łazienki. Chętnie też przyjmie stare meble lub drewno na opał.

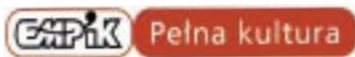
Osoby, które mają możliwość przekazania takiej właśnie rzeczowej pomocy, są proszone o kontakt pod nr tel. 0880 40 93 72.

Krzyżówka

Rozwiązaniem krzyżówki będzie wyraz, który powstanie z liter w polach oznaczonych kropkami. Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy przysyłać do redakcji na adres: „Gazeta Rybnicka”, Rynek 12 a, skr. poczt. 96, 44-200 Rybnik **do 17 września br.**

Nagrody za rozwiązanie krzyżówki
dwadzieścia bony towarowe
wartości 50 zł każdy

ufundowane przez Klub Międzynarodowej
Prasy i Książki



2 karnety na 5 seansów
wartości 50 zł każdy
ufundowane przez

Jaskinię solną
Rybnik, ul. Chrobrego 25a,
tel. 604 348 203.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 6-7
SKOS. Nagrody otrzymują:

- bony towarowe – ADAM TROJSZCZAK z Chwałowic i JOLANTA JONA z Rybnika
- karnety – ZYGFRYD BOCHENEK ze Świerklan i ALOJZY WOJTASIOK z Rybnika
- bon na usługę – RUTA SMYCZEK z Rybnika

WAZ NARÓDEK	NA PRAWIE DANE	Z STOLKA WYCHOWANE	WYSTRA WOTORA
WAZ NARÓDEK			
STOLKA PEKONTU			
WAZ NARÓDEK			
BARA WALKING			

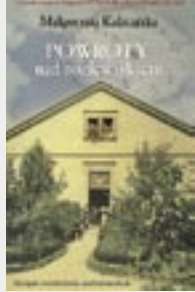
Hity na wrzesień

CMPIK Pełna kultura

Rybnik, ul. Sobieskiego 18, tel. 42 38 703

Małgorzata Kalicińska, Powroty nad rozlewiskiem. Wyd. Zysk i S-ka, 2007

Wcześniej był „Dom nad rozlewiskiem” tej samej autorki, ale „Powroty...” chronologicznie bestseller z 2006 roku wyprzedzają. Ale i tu znajdziemy klimat lat 60. i 70. i wszystko to, co wzbogacało życie w zgrzebnych latach PRL. Książkę rekomendują Nina Terentiew i Krystyna Kofta, mamy więc pewność, że czas spędzony na lekturze nie będzie czasem straconym...



„Style i Charakter. Psychologia dobrego życia”. Numer 2/2007 – „Smaki życia”. Wyd. „Charaktery” sp. z o.o.

Przeżyć życie to mało, ważne by przeżyć je dobrze. Może w tym pomóc kwartalnik, którego drugi numer poświęcony jest smakom życia i to dosłownie. Artykuły traktują o jedzeniu w wielu, również zaskakujących, aspektach – społecznym, psychologicznym, seksualnym. O kulinarnych zakamarkach niewieściej duszy pisze Robert Makłowicz, Marek Kondrat potwierdza, że wino daje radość, Agnieszka Perepeczko dzieli się swoimi fascynacjami kulinarnymi. Do pisma dołączona jest książeczka o mitach na temat odchudzania. Może warto sięgnąć po letnim grillowaniu...

DVD „Strajk” w reż. Volkera Schlöndorfa. Best Film Sp.z o.o., 2007.

Ten film stał się głośny już przed wejściem na ekrany. Twórca „Błaszanego bębena” sięgnął do biografii Anny Walentynowicz, jednej z bohaterek strajku w gdańskiej stoczni w 1980 r. A. Walentynowicz, pierwowzór postaci Agnieszki Kowalskiej, nie była jednak zadowolona z wizji reżysera – zarzuciła mu subiektywizm, przeinaczanie faktów i ich fałszywą interpretację... Pojawiło się pytanie czy niemiecki reżyser powinien w ogóle sięgać po „solidarnościowy” temat. Możemy to ocenić sami...



CD Aga Zaryan, Umiera piękno. Wyd. Cosmopolis i Muzeum Powstania Warszawskiego, 2007.



Po angielskich, jazzowych klimatach – zaskoczenie... Aga Zaryan śpiewa 9 piosenek skomponowanych przez Michała Tokaja do wierszy o Powstaniu Warszawskim autorstwa jego uczestników i żołnierzy tamtych lat – Krystyny Krahelskiej uwiecznionej jako warszawska „Syrena”, która ciężko ranna, zmarła 2 sierpnia, żołnierza AK, późniejszego księdza i poetę Jana Twardowskiego czy poetki Anny Świrszczyńskiej, w czasie Powstania opiekującej się rannymi. Płyta miała premierę 1 sierpnia, a 4 sierpnia Aga Zaryan zaprezentowała piosenki w murach Muzeum Powstania Warszawskiego, dowodząc, że dni Powstania były również (...) dniami miłości, tęsknoty i refleksji, naznaczonej jednak goryczą i cierpieniem...

Koci traktorek

Jedyny w Rybniku kot rasy devon rex prezentował swoje wdzięki podczas wakacyjnego pokazu kotów rasowych, jaki odbył się w SP nr 11.

Barni, a mówiąc precyzyjnie „Barni Rex Nexus * PL” ma 5 miesięcy i kosmiczny wygląd – dużą głowę, wielkie uszy, króciutkie wąsy i bardzo krótką, pofalowaną sierść. Jednak dla właścicielki kota Anny Ojczyk najważniejsze są jego cechy charakteru: — *Koty tej rasy bardzo przywiązują się do właściciela. Barni wszędzie za mną chodzi, uwielbia spać pod koldrą, nawet w upalne dni. To ogromny pieszczoł i „traktorek”* — jak A. Ojczyk pieśczołliwie nazywa mruczenie Barniego. Kot mieszka w jej domu od czerwca, a towarzyszą mu dwa dachowce. — *To była miłość od pierwszego wejrzenia, chyba obustronna. Kiedy przyjechałam po kotka tej rasy do hodowców z Bielska, Barni*

wskoczył mi na kolana i nie chciał zejść.

Szansę zobaczenia devona rexa i ponad 60 innych kotów przywiezionych przez 15 wystawców z kraju i za granicę, zapewniło Stowarzyszenie Miłośników Kotów Cat Club, a skorzystało z niej bardzo wielu zwiedzających. Były porady weterynaryjne dr Marzeny Kuchty, zbierano pieniądze na rybnickie schronisko dla zwierząt, a każdy zwiedzający mógł wrócić do domu z pupilem, wyspuflując z domowego budżetu od 1 do 3 tys. zł. — *W przyszłym roku w lipcu w rybnickim „ekonomiku” odbędzie się nie pokaz, ale międzynarodowa wystawa kotów rasowych, z oceną sędziów* — zapowiada szefowa rybnickiego stowarzyszenia Ludwika Małeczka, właścicielka wielu kotów, w tym rudo-białego „Bon-bona”, kociego championa, który majestatycznie przeciąga się w swojej klatce... (S)



Tajemniczy Barni i jego właścicielka Anna Ojczyk.

Zdj.: s

Kwiatowe oczarowanie

Utrzymana w różowej tonacji kompozycja z liliami powstawała spontanicznie. Podobnie jak nazwa – „Letnie oczarowanie”: — *Sama ją wymyśliłam i jak widać pomysł był dobry, bo ... oczarował jurorów* — mówi Mariola Mamak z Niedobczyc. **Uznanie wzbudziła nie tylko nazwa, ale przede wszystkim bukiet jej autorstwa.**

A wszystko odbyło się w trakcie XVII już międzynarodowej wystawy lili, jaka w lipcu odbyła się w Teatrze Ziemi Rybnickiej z inicjatywą Rybnickiego Klubu Miłośników Kwiatów. Tradycyjnie impreza cieszyła się sporym zainteresowaniem zwiedzających, których uwagę przykuwały różnorodne pod względem kolorystyki i wielkości lilie, ale przede wszystkim zmysłne kompozycje. — *Najlepiej kiedy się nie planuje i działa spontanicznie. Po prostu przeszłam przez ogród i wybrałam żurawkę, hortensję i winobluszcz, z którym było najwięcej pracy,*

bo wykorzystałam jedynie jego pędy — mówi o nagrodzonej kompozycji jej autorka M. Mamak. Do stworzenia bukietu potrzebne były jeszcze lilie dostarczone przez rybnickich hodowców, bo jak mówi M. Mamak w jej ogrodzie rosną wprawdzie takie kwiaty, ale nie specjalizuje się w ich hodowli. Co oczywiście nie przeszkadza jej wygrywać w konkursie „O ładniejszy Rybnik” — jest jego trzykrotną laureatką. Trzy lata temu M. Mamak została członkinią Rybnickiego Klubu Miłośników Kwiatów, w konkursie na najładniejszą kompozycję wzięła udział po raz trzeci, ale zwyciężyła — pierwszy.

Niekwestionowanym mistrzem w hodowli lili jest Roman Widerski, który po raz kolejny okazał się najlepszy w gronie 19 wystawców i zwyciężył w punktacji siewek i ogólnej. Z kolei Franciszek Stania wyhodował najwyższą ocenioną siewkę, a publiczność wybrała lilie wyhodowane przez innego eksperta w tej dziedzinie Józefa Kapiasa oraz kompozycje

autorstwa Katarzyny Ochenkowskiej. Również zwiedzający wrócili z wystawy z nagrodami; zestawy roślin cebulowych i kłączowych trafią m.in. do Mariana Smółki, Wiktora Dudka i Jerzego Kuwaczki.

Lilie zainaugurowały kwiatowe wakacje w mieście, a mieczyki i dalei pachnąco je pożegnały. Na X już międzynarodowej wystawie, która odbyła się w połowie sierpnia, kwiaty zaprezentowało 12 hodowców z Polski, Czech i Słowacji. Swoje „pięć minut” miały też florystyki-amatorki. Spośród 29 kompozycji najwyższą oceniono „Symfonię” ułożoną przez Irmgardę Spyrcz z Przyszowic. Najpiękniejszym w gronie ponad 160 mieczyków okazał się kwiat wyhodowany przez Jaroslava Kovarzika z Bratysławy, a spośród 150 dali największe uznanie zdobyła georginia z ogrodu Janiny Jakubiak. Po raz pierwszy w historii aż sześciu zwiedzających bezbłędnie wytypowało zwycięskie kwiaty i ekspozycje, a w gronie tym była m.in. mieszkanka Niedobczyc Anna Tomaszewska. Jak widać, dzięki wystawom o pięknie tych wyjątkowych kwiatów wiemy coraz więcej... (S)

Dalei i mieczyki pożegnały wakacje...



Mariola Mamak i jej „Letnie oczarowanie”... Zdjęcia: S



**Samorząd Rybnika działa na rzecz zaspokojenia
potrzeb społeczności lokalnej
i zapewnia wszechstronny rozwój miasta**

Misja miasta
czyli

Strategia Zintegrowanego Rozwoju Miasta Rybnika



Rybnik, lipiec 2007

I. STRATEGIA

Strategia jest zbiorem procesów, które mają sprzyjać osiągnięciu celów rozwoju miasta.

Strategię podporządkowano polityce miasta, a jej zadanie polega na organizowaniu i prowadzeniu wcześniej zaplanowanych działań.

Podstawą dla strategii są akty powstałe w mieście, przedstawiające jego politykę przestrzenną, czyli Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Rybnika, które określają **wizję rozwoju miasta**, oraz plany zagospodarowania przestrzennego.

Natomiast **misją miasta** jest zajmowanie się wszystkimi sprawami publicznymi o znaczeniu lokalnym, nie zastrzeżonymi ustawami na rzecz innych podmiotów oraz na wykonywaniu określonych zadań własnych oraz zaspokojenie potrzeb, aspiracji i eliminowanie zagrożeń odczuwanych przez mieszkańców oraz dbałość o dobry wizerunek miasta, kształtowany przez stan gminy, postrzeganie działań urzędu gminy przez mieszkańców i zainteresowane strony z punktu widzenia jego sprawności działania.

Misją miasta jest samorządność

Samorząd Rybnika działa na rzecz zaspokojenia potrzeb społeczności lokalnej i zapewnia wszechstronny rozwój miasta

Wypełnianie **misji miasta** powinno zapewnić osiągnięcie **wizji** jego rozwoju oraz generalnego celu rozwoju, określonego w Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Rybnika

kształtowanie silnego i atrakcyjnego ośrodka oddziałującego na Subregion Zachodni Województwa Śląskiego

II. RAPORT Z REALIZACJI STRATEGII ZINTEGROWANEGO ROZWOJU MIASTA RYBNIKA ZA LATA 2005/2006.

W dniu 27 czerwca 2007 r. Rada Miasta Rybnika podjęła Uchwałę Nr 149/XI/2007 w sprawie przyjęcia raportu z realizacji Strategii Zintegrowanego Rozwoju Miasta Rybnika za lata 2005/2006 oraz przyjęcia celów Strategii oraz ich realizacji na lata 2007/2008. Raport ten wymienia cele, działania, wskaźniki oraz opisuje sposób ich wykonania.

Wśród celów Raport wymienia m.in. **Tworzenie warunków rozwoju biznesu**. W ramach tego celu w latach 2005–2006 utrzymane zostały stawki podatkowe dla budynków, gruntów i budowli związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej na poziomie lat 2003–2004. Stawki te kształtowały się poniżej średniej w regionie.

Jako kolejny cel Raport wymienia **Utrzymanie wysokiej pozycji w rankingu i ratingu miast** poprzez m.in. odnowienie certyfikatu GMINA FAIR PLAY gdzie w IV edycji tego konkursu Rybnik otrzymał wyróżnienie i certyfikat GMINA FAIR PLAY 2005 oraz miejsce w gronie Złotych Lokalizacji Inwestycji. Natomiast w V edycji konkursu GMINA FAIR PLAY Rybnik otrzymał statuetkę (główną nagrodę) i certyfikat GMINA FAIR PLAY 2006.

W 2005 r. Rybnik zajął również II miejsce w kategorii miast na prawach powiatu w Rankingu Złota Setka Samorządów. W tym samym roku Miasto Rybnik w grupie gmin powyżej 100 tys. mieszkańców zajęło I miejsce w Rankingu Profesjonalna Gmina Przyjazna Inwestorom.

W dniu 19 lipca 2005 roku Komitet Ratingowy Fitch Ratings potwierdził rating krajowy dla Miasta Rybnika na poziomie „A–(pol)”. Natomiast długoterminowa perspektywa została zmieniona z negatywnej na stabilną.

Zaś w czerwcu 2006 r. nastąpiła aktualizacja ratingu nadanego przez agencję ratingową Fitch Ratings - rating został podniesiony z poziomu A–(pol) do poziomu **A(pol)** z perspektywą stabilną.

W latach 2005/2006 w ramach celu **Tworzenie pozytywnego wizerunku Miasta** prowadzona była stała kampania informacyjna polegająca m.in. na:

- współpracy z mediami (redagowanie Biuletynu Informacyjnego, organizowanie konferencji prasowych, bezpośrednie kontakty przedstawicieli miasta z dziennikarzami),
- wykorzystaniu własnego kanału dystrybucji informacji (strona internetowa www.rybnik.pl, Gazeta Rybnicka, Miejski Program Informacyjny),

– bezpośrednich spotkaniach przedstawicieli miasta z różnymi grupami społecznymi (rady dzielnic, mieszkańcy, grupy zawodowe)

W 2005 roku Miasto Rybnik brało także udział w Targach Nieruchomości i Finansów we Wrocławiu, natomiast w 2006 r. miasto zrezygnowało z udziału w tej imprezie, ponieważ doświadczenia roku poprzedniego pokazały, iż formuła imprezy nie spełniła oczekiwań.

Rozszerzono również ofertę kulturalną i sportowo-rekreacyjną. W 2005 roku zrealizowano 425 imprez o charakterze kulturalnym, sportowym i rekreacyjnym zapisanych w Kalendarzu Imprez Miejskich, natomiast w 2006 roku zrealizowano ich już 571.

W latach 2005 i 2006 Miasto poprzez pozyskanie środków zewnętrznych na rozwój inwestycji zwiększyło bazę swoich dochodów. Wśród projektów, które były realizowane, bądź otrzymały dofinansowanie możemy wyróżnić:

Fundusz Spójności: Budowa kanalizacji sanitarnej w gminach Rybnik, Gaszowice, Jejkowice dociążącej zmodernizowaną oczyszczalnię ścieków w Rybniku.

Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego:

- **Rozbudowa układu komunikacyjnego Rybnika poprzez przebudowę skrzyżowania na DW 920**
- **Nowe warunki dla rozwoju działalności gospodarczej – przebudowa układu komunikacyjnego w Rybniku**
- **Elektroniczna karta miejska i publiczne punkty dostępu do Internetu w Mieście Rybnik.**
- **Program stypendiów dla uczniów i studentów Miasta Rybnika.**
- **Kompleksowa modernizacja budynku Rybnickiego Centrum Kultury na potrzeby mieszkańców regionu**
- **Adaptacja wieży ciśnień na cele turystyczno-rekreacyjne na terenie zabytkowej Kopalni Ignacy w Rybniku**
- **Zamknięcie i rekultywacja KWATERY I składowiska odpadów komunalnych w Rybniku**

Sektorowy Program Operacyjny – Transport: Usprawnienie ruchu tranzytowego poprzez przebudowę Drogi Krajowej nr 78 na odcinku przebiegającym przez Miasto Rybnik

Program Łagodzenia w regionie śląskim skutków restrukturyzacji zatrudnienia w górnictwie węgla kamiennego

Projekty, które otrzymały dofinansowanie w 2005 r. (dogrywka w ramach I edycji):

- **Wsparcie rozwoju przedsiębiorczości poprzez przebudowę ul. Żorskiej w Rybniku**
- **Stworzenie warunków dla rozwoju przedsiębiorczości poprzez budowę kanalizacji w ulicach Wodzisławskiej i Raciborskiej w Rybniku**
- **Zwiększenie atrakcyjności gospodarczej terenów poprzez budowę sieci wodociągowej w Rybniku**

W ramach celu **Doskonalenie systemu zarządzania jakością** zgodnie z założeniem Naczelne Kierownictwo Urzędu dokonało przeglądu wdrożonego systemu zarządzania jakością za zgodność z normą ISO 9001:2000. Naczelne Kierownictwo nie stwierdziło podczas przeglądu poważnych zagrożeń dla wdrożonego systemu, postanowiono podjąć kroki w celu usprawnienia systemu (powołanie koordynatorów procesów, opis proce-



sów, przeprowadzenie akcji ankietowych, powołanie nowych auditorów wewnętrznych, podjęcie działań doskonalących w organizacji itp.).

W dniach 12–13 września 2005 r. oraz 20 grudnia 2006 r. przeprowadzono w Urzędzie Miasta Rybnika audyty nadzoru. Audyty przeprowadzili przedstawiciele Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji z Warszawy, jednostka, która sprawuje nadzór nad wdrożonym w UM systemem zarządzania jakością. Dostarczone po przeprowadzeniu auditów raporty zawierały w swej treści oprócz zapisów dotyczących postępów w doskonaleniu systemu także wskazówki dotyczące możliwych dróg rozwoju. Auditorzy zewnętrzni nie stwierdzili poważnych naruszeń systemowych i z uwagi na stopień zaangażowania postanowiono każdorazowo przedłużyć ważność certyfikatu.

W latach 2005 i 2006 *Przeprowadzono także kampanie informacyjne w sprawie realizacji projektów finansowanych z funduszy zewnętrznych.* Do projektów, w których prowadzono największe kampanie promocyjne należały:

- *Budowa systemu kanalizacji sanitarnej w Rybniku* (projekt realizowany w ramach programu ISPA/Fundusz Spójności),
- *Odziedziczyć Pracę* (projekt realizowany w ramach Inicjatywy Wspólnotowej Equal),
- *Elektroniczna karta miejska i publiczne punkty dostępu do Internetu w mieście Rybnik* (projekt realizowany w ramach ZPORR).

Podjęmowane działania mają na celu wzmocnienie wizerunku Rybnika jako dynamicznie rozwijającego się ośrodka, który podnosi jakość życia mieszkańców oraz tworzy warunki dla rozwoju biznesu. W tym też celu corocznie wydaje się informatory budżetowe dla mieszkańców.

III. CELE STRATEGII NA LATA 2007–2008

W dniu 27 czerwca 2007 r. Rada Miasta Rybnika podjęła Uchwałę Nr 149/XI/2007 w sprawie przyjęcia raportu z realizacji Strategii Zintegrowanego Rozwoju Miasta Rybnika za lata 2005/2006 oraz przyjęcia celów Strategii oraz ich realizacji na lata 2007/2008. Uchwała ta przyjmuje nowe cele strategiczne, które są kontynuacją celów strategicznych z lat 2005–2006. Wyszczególnione zostały cztery cele:

- cel strategiczny związany z klientami strategii – *Rozwój samorządności*
- cel strategiczny w zakresie finansowania – *Zwiększenie środków na rozwój miasta*
- cel strategiczny związany z uprawnieniem procesów – *Wdrożenie systemu zarządzania zorientowanego na samorząd i inne podmioty polityki miasta*
- cel strategiczny związany z samodoskonaleniem i wzrostem / rozwojem – *Wzmocnienie kompetencji.*

Rybnik dąży do tego, aby być *silny gospodarczo, atrakcyjny i zorientowany ku przyszłości.* Dopelnieniem wyżej wymienionego celu są wyodrębnione trzy domeny strategiczne:

1. Rybnik – centrum regionu



2. Rozwój małych i średnich przedsiębiorstw



3. Jakość życia



Strategia miasta obejmuje działania, które miasto podejmuje w obrębie czterech pól funkcjonowania:

- 1. Klientów miasta**, z celem strategicznym, jakim jest rozwój samorządności:
 - tworzenie warunków rozwoju biznesu,
 - podnoszenie jakości życia,
 - utrzymanie niskich kosztów zamieszkania i prowadzenia interesów,
 - tworzenie pozytywnego wizerunku miasta.
- 2. Finansów**, gdzie celem strategicznym jest zwiększenie środków na rozwój miasta:
 - zwiększenie bazy dochodów oraz efektywności wydatkowanych środków na rozwój miasta,
 - tworzenie warunków Partnerstwa Publiczno–Prywatnego.
- 3. Procesów wewnętrznych (w tym ISO)** z celem strategicznym, którym jest wdrożenie systemu zarządzania zorientowanego na samorząd i inne podmioty polityki miasta, pojmowanym jako doskonalenie systemu zarządzania jakością, sprawna komunikacja ze społeczeństwem oraz uwzględnienie procesu zarządzania ryzykiem w zarządzaniu miastem.
- 4. Samodoskonalenia i wzrostu**, gdzie celem strategicznym jest wzmocnienie kompetencji, widziane jako doskonalenie działania Urzędu Miasta poprzez sprawnie działający system zarządzania, w szczególności zarządzanie zasobami ludzkimi.

IV. ZARZĄDZANIE I MONITOROWANIE

W ramach monitorowania i zarządzania dokonano w 2007 roku pierwszego przeglądu strategii. W jego wyniku powstał Raport z realizacji Strategii Zintegrowanego Rozwoju Miasta Rybnika za lata 2005/2006 oraz wyznaczono nowe kierunki i działania na lata 2007 i 2008.

Należy podkreślić, że Strategia Zintegrowanego Rozwoju Miasta Rybnika jest dokumentem „żywym” tzn. że na każdym jej etapie zarówno tworzenia jak i wdrażania, każdy mieszkaniec ma prawo wnosić swoje propozycje, bądź uwagi. Uwagi te należy kierować do Wydziału Rozwoju, Promocji Gospodarczej i Integracji Europejskiej.



www.rybnik.pl
**Wydział Rozwoju, Promocji Gospodarczej
 i Integracji Europejskiej**
Urząd Miasta Rybnika
 tel. 43 92 000 centrala wew. 7210, 7220, 7230,
 bezpośredni 43 92 230,
 e-mail; gospodarka@um.rybnik.pl

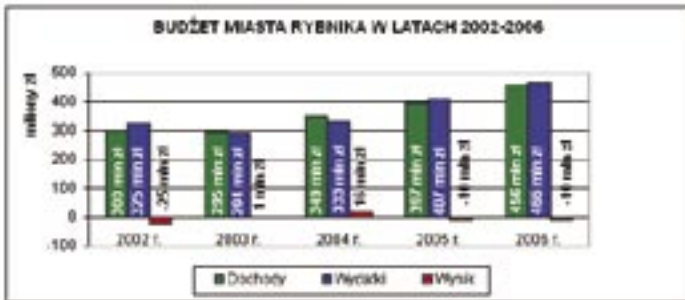


Skąd mamy pieniądze i na co je wydajemy

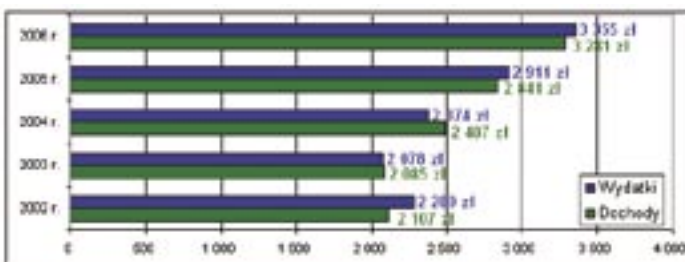
Zasady gospodarki finansowej – co to jest budżet?

Podstawą gospodarki finansowej Miasta jest budżet, uchwalany przez Radę Miasta na okres jednego roku. Budżet Miasta – podobnie jak i budżet rodzinny – jest zestawieniem planu dochodów, jakie uzyska Miasto oraz wydatków które zostaną nimi sfinansowane.

Różnica pomiędzy dochodami i wydatkami budżetu stanowi nadwyżkę bądź deficyt budżetu miasta. Jeżeli uzyskane dochody przewyższają poniesione wydatki wynik finansowy budżetu zamyka się nadwyżką budżetową. W sytuacji gdy dochody nie wystarczają na wszystkie niezbędne wydatki – wynik jest ujemny i stanowi deficyt budżetowy. W takiej sytuacji Miasto zaciąga kredyt, pożyczkę lub emituje obligacje komunalne, co stanowi zadłużenie gminy i podlega spłacie z przyszłych dochodów – podobnie jak kredyt konsumpcyjny bądź na zakup samochodu lub budowę domu.



W przeliczeniu na 1 mieszkańca budżet miasta kształtuje się następująco:



Przygotowanie projektu uchwały budżetowej należy do kompetencji Prezydenta Miasta. Projekt ten Prezydent Miasta zobowiązany jest przedłożyć Radzie Miasta oraz – celem zaopiniowania – Regionalnej Izbie Obrachunkowej (organ nadzoru nad finansami jednostek samorządu terytorialnego) w terminie do 15 listopada roku poprzedzającego rok budżetowy. Projekt budżetu Rybnika otrzymują ponadto indywidualnie wszyscy Radni oraz Przewodniczący Rad Dzielnic. Radni są aktywnie zaangażowani w prace nad projektem budżetu w ramach poszczególnych komisji Rady Miasta. Za pośrednictwem radnych mieszkańcy mogą zgłaszać ewentualne wnioski i uwagi do projektu budżetu.

Finanse Miasta są jawne. Każdy mieszkaniec ma prawo dostępu do informacji o działalności Miasta i realizowanym budżecie, m. in. przysłuchując się obradom sesji Rady Miasta. Co roku informacje o uchwalonym budżecie oraz sprawozdanie z realizacji budżetu za rok ubiegły są publikowane na łamach „Gazety Rybnickiej”. Informacje te są również dostępne na stronie internetowej (www.rybnik.pl) w Biuletynie Informacji Publicznej. Osoby nie posiadające dostępu do internetu mogą skorzystać z darmowego stanowiska w Urzędzie Miasta oraz infokiosków i telecentrów na terenie miasta. Jeżeli poszukiwana informacja nie została zamieszczona w serwisie, a w myśl ustawy o dostępie do informacji publicznej powinna ona zostać udostępniona, należy się bezpośrednio skontaktować z Urzędem Miasta.

Źródła dochodów

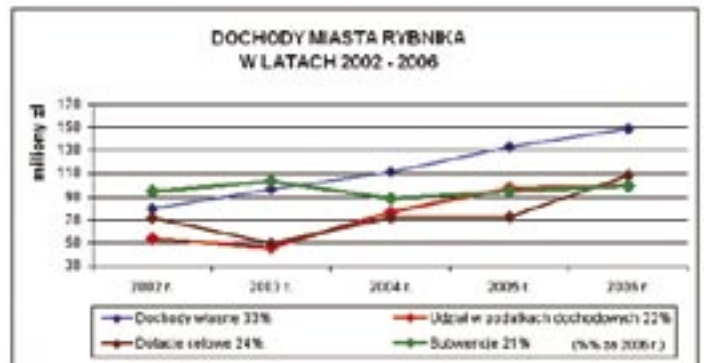


Gospodarstwo domowe czerpie swoje dochody z wynagrodzenia za pracę, z oszczędności (odsetek od lokat bankowych) bądź pomocy finansowej rodziny.

A skąd Miasto czerpie swoje dochody?

Na dochody Miasta składają się:

- dochody własne:
 - *podatki lokalne*: rolny, leśny, od nieruchomości, spadków, darowizn, środków transportowych, czynności cywilnoprawnych, od posiadania psów oraz wpływy z karty podatkowej od rzemiosła
 - *opłaty lokalne*: targowa, administracyjna
 - *pozostałe opłaty*: skarbowa, eksploatacyjna, opłaty rejestracyjne, za prawa jazdy i inne
 - *wpływy ze sprzedaży mienia komunalnego*
 - *inne dochody*: jednostek budżetowych Miasta, darowizny, odsetki od lokat bankowych itp.
- udział w podatkach dochodowych stanowiących dochód budżetu państwa - wpłacanych do Urzędu Skarbowego przez mieszkańców i zwracany Miastu przez budżet państwa oraz udział w podatkach dochodowych firm mających siedzibę na terenie Miasta przekazywany bezpośrednio przez Urzędy Skarbowe
- dotacje celowe z budżetu państwa, ze środków Unii Europejskiej oraz innych funduszy
- subwencje z budżetu państwa (głównie na utrzymanie placówek oświatowych).



Wielkość osiąganych dochodów jest tylko w pewnym stopniu uzależniona od władz lokalnych.

Stawki podatków lokalnych ustalane są w przedziałach określonych ustawowo. Największe dochody z tego tytułu przynosi podatek od nieruchomości oraz od środków transportowych.

Udział (określany ustawowo) w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa uzależniony jest generalnie od zamożności mieszkańców oraz kondycji finansowej przedsiębiorstw działających na terenie Miasta. Im większe dochody mieszkańców oraz zyski firm, tym więcej pieniędzy wpływa do budżetu miasta.

Dotacje celowe oraz subwencje z budżetu państwa przekazywane są w zależności od rodzaju wykonywanych zadań oraz możliwości budżetu centralnego. Największe niedoszacowanie występuje w subwencji przeznaczonej na oświatę, do której Miasto musi dopłacać znaczne kwoty.

Duże możliwości dla rozwoju miasta, jak i wszystkich jednostek samorządu terytorialnego, stanowią środki unijne. Rybnik przoduje w tym zakresie, na co dowodem jest największa w mieście inwestycja – budowa kanalizacji sanitarnej w dzielnicach, realizowana przy olbrzymim zaangażowaniu środków Funduszu Spójności UE. Również



w przyszłości dalsza realizacja miejskich inwestycji będzie uzależniona od możliwości pozyskania dofinansowania ze źródeł zewnętrznych, na co Miasto kładzie duży nacisk. Pozyskane środki unijne w latach 2002–2006 na jednego mieszkańca wyniosły odpowiednio:



Na co przeznaczają pieniądze gospodarstwa domowe?

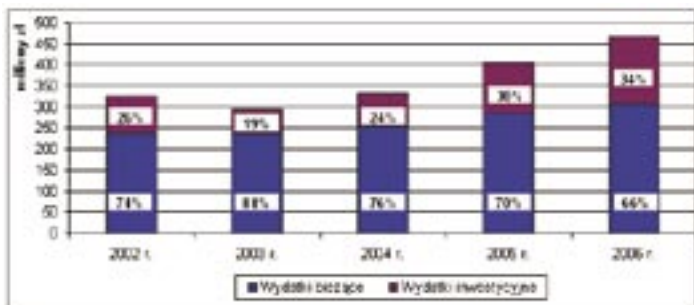
Każda rodzina ponosi wydatki na swoje utrzymanie. Obejmują one zakup żywności, ubrań czy regulowanie podatków i innych opłat. Są to tak zwane wydatki bieżące niezbędne do normalnego funkcjonowania.

Natomiast nadwyżki środków pieniężnych przeznaczane są zazwyczaj na przebudowę lub modernizację mieszkania, zakup samochodu i inne. Są to tak zwane wydatki inwestycyjne.

Co składa się na wydatki Miasta

Prawo nakłada na jednostki samorządu terytorialnego wiele zadań, które Miasto musi sfinansować własnymi dochodami. Ponadto państwo dodatkowo przekazuje do realizacji jednostkom samorządu terytorialnego niektóre zadania, należące do kompetencji państwa, i przekazuje na ten cel dotacje celowe lub subwencje. Są to tak zwane zadania zlecone z zakresu administracji rządowej.

Ponadto wydatki, tak jak w gospodarstwie domowym, dzielą się generalnie na bieżące oraz inwestycyjne – służące poprawie infrastruktury miejskiej, tworzeniu nowych miejsc pracy oraz podniesieniu jakości życia mieszkańców.



W latach 2002–2006 średnio na każdego mieszkańca wydatki bieżące Miasta wyniosły 1.884 zł, natomiast wydatki inwestycyjne 715 zł. Źródłem finansowania wydatków inwestycyjnych w latach 2002–2006 były zarówno dochody własne, jak i środki pozyskane przez Miasto ze źródeł zewnętrznych.

W strukturze poniesionych wydatków dominują koszty utrzymania 84 placówek oświatowych (oświata i wychowanie łącznie z edukacyjną opieką wychowawczą), w skład których wchodzi szkoły podstawowe, przedszkola, zespoły szkolno-przedszkolne, gimnazja, licea ogólnokształcące, zespoły szkół ponadpodstawowych, szkoły zawodowe, placówki wychowania pozaszkolnego oraz szkolnictwo specjalne. W 2006 r. Miasto wydało na ten cel łącznie ponad 147 mln zł, z czego subwencja z budżetu państwa wyniosła 91 mln zł. Pozostałe wydatki miasto pokryło ze środków własnych.

Ponadto dużo środków przeznaczonych jest na wydatki związane z gospodarką komunalną i ochroną środowiska. Obejmują one gospodarkę ściekową i ochronę wód (m. in. budowę kanalizacji w dzielnicach), gospodarkę odpadami, oczyszczanie i utrzymanie zieleni oraz oświetlenie ulic, placów i dróg. W 2006 r. wydatki na ten cel wyniosły 99 mln zł, z czego inwestycje 89 mln zł.

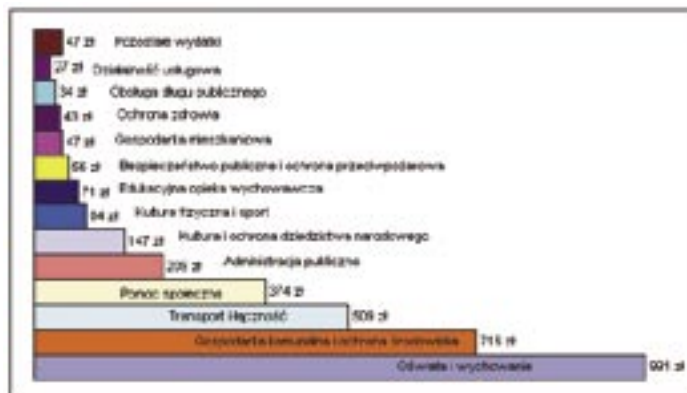
Znaczącą pozycję stanowią także wydatki na transport (2006 r. – łącznie 71 mln zł, w tym na inwestycje 34 mln zł). Dział ten obejmuje budowę, modernizację i utrzymanie dróg oraz utrzymanie transportu lokalnego.

11% budżetu (52 mln zł) przeznaczono na pomoc społeczną. Są to koszty związane z utrzymaniem placówek opiekuńczo-wychowawczych (Zespół Ognisk Wychowawczych, Dom Dziecka, Rodzinne Domy Dziecka), Miejskiego Domu Pomocy Społecznej, Ośrodka Pomocy Społecznej oraz wydatki na wypłatę zasiłków.

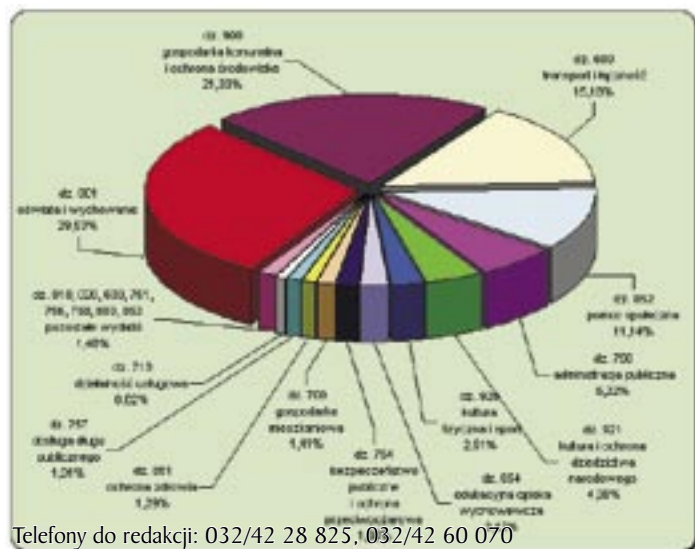
Pozostałe wydatki wyniosły:

- administracja publiczna – 29 mln zł (koszty funkcjonowania Urzędu Miasta i Rady Miasta oraz wydatki inwestycyjne – w 2006 r. m. in. rewitalizacja budynku przy ul. Zamkowej na potrzeby Regionalnego Centrum Zarządzania Projektami Unijnymi, karta miejska)
- kultura i ochrona dziedzictwa narodowego – 20 mln zł (dotacje dla instytucji kultury – biblioteki miejskiej, RCK, Muzeum oraz domów kultury, a także organizacji pozarządowych, w tym wydatki inwestycyjne – w 2006 r. m. in. modernizacja budynku RCK, przebudowa DK w Boguszowicach)
- kultura fizyczna i sport – 12 mln zł (utrzymanie obiektów sportowych oraz MOSiR i BUSHIDO)
- bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa – 8 mln zł (koszty funkcjonowania straży pożarnej, straży miejskiej oraz obrony cywilnej)
- gospodarka mieszkaniowa – 7 mln zł (dotacja dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, wykupy nieruchomości, przygotowanie terenu pod zabudowę)
- ochrona zdrowia – 6 mln zł (utrzymanie Ośrodka Leczniczego – Rehabilitacyjnego, przeciwdziałanie alkoholizmowi)
- obsługa długu publicznego – 5 mln zł (spłata odsetek od zadłużenia Miasta)
- działalność usługowa – 4 mln zł (plany zagospodarowania przestrzennego, koszty funkcjonowania Ośrodka Dokumentacji Geodezyjno-Kartograficznej, Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego oraz koszty utrzymania targowisk, parkingów i szaletów)
- pozostałe wydatki – 6 mln zł.

W przeliczeniu na 1 mieszkańca poszczególne kategorie wydatków kształtowały się następująco:



Struktura wydatków poniesionych w 2006 r.

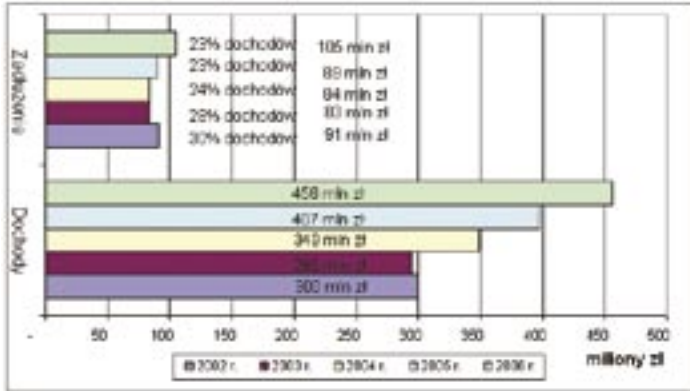


Czym finansowany jest niedobór środków pieniężnych?

Na realizację wydatków inwestycyjnych, na które brakuje środków, Miasto zaciąga zobowiązania w postaci kredytu, pożyczki lub emisji obligacji, które stanowią zadłużenie Miasta i podlegają spłacie z przyszłych dochodów.

Maksymalny poziom, do jakiego Miasto może się zadłużać, regulują przepisy prawa i ograniczają go do 60% dochodów ogółem.

Zobowiązania, wliczane do zadłużenia Miasta, z ww. tytułów w latach 2002–2006 kształtowały się następująco:



Oznacza to, że na każdego mieszkańca, wg stanu na koniec poszczególnych lat, przypadało do spłaty odpowiednio: 639 zł (2002 r.), 591 zł (2003 r.), 595 zł (2004 r.), 639 zł (2005 r.) i 757 zł (2006 r.)

Jakie są założenia budżetu na lata następne?



1. Najogólniej rzecz biorąc kontynuacja realizacji miejskich inwestycji zmierzających do poprawy infrastruktury miejskiej oraz podniesienia jakości życia mieszkańców.
2. Wykorzystywanie zewnętrznych źródeł finansowania, w tym głównie środków unijnych.
3. Utrzymanie wysokiego poziomu inwestycji w wydatkach budżetowych ogółem.

Mini-słownik do Informatora budżetowego Urzędu Miasta Rybnika:

- **deficyt budżetowy** – ujemna różnica pomiędzy dochodami i wydatkami budżetu miasta (wydatki przewyższają dochody),
- **nadwyżka budżetowa** – dodatnia różnica pomiędzy dochodami i wydatkami budżetu miasta (dochody większe od wydatków),
- **kredyt konsumpcyjny** – kredyt zaciągany w banku przez osoby fizyczne na pokrycie wydatków związanych ze swoim utrzymaniem, w przypadku braku wystarczających własnych dochodów,
- **dotacja celowa** – podlegające rozliczeniu środki z budżetu państwa przekazywane jednostkom samorządu terytorialnego na realizację zadań należących do kompetencji państwa lub na dofinansowanie zadań własnych samorządu,
- **subwencja** – środki z budżetu państwa przekazywane jednostkom samorządu terytorialnego na finansowanie zadań własnych, głównie z zakresu oświaty,
- **dotacja** – środki przekazywane z budżetu jednostki samorządu terytorialnego na realizację zadań własnych przez podległe jednostki organizacyjne lub podmioty zewnętrzne.

UCHWAŁA NR 188/XIII/2007 RADY MIASTA RYBNIKA z dnia 8 sierpnia 2007 r. w sprawie: ustalenia wysokości opłat za świadczenia w przedszkolach prowadzonych przez miasto Rybnik w roku szkolnym 2007/2008

Działając na podstawie:

- art. 14 ust. 5 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. 2004, Nr 256, poz. 2572 z późniejszymi zmianami)
- art. 18 ust. 2 pkt 15, ust. 40 ust. 1, art. 41 ust. 1 i art. 42 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. 2001, Nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami) na wniosek Prezydenta Miasta po zaopiniowaniu przez Komisję Oświaty, Kultury i Sportu

RADA MIASTA RYBNIKA uchwala:

§ 1.

1. Ustalić na rok szkolny 2007/2008 następujące miesięczne opłaty za świadczenia w przedszkolach prowadzonych przez Miasto Rybnik.
 - 1) miesięczna opłata stała za przygotowanie posiłków:
 - a) przy korzystaniu ze śniadania – 20,00 zł
 - b) przy korzystaniu z obiadu – 55,00 zł
 - c) przy korzystaniu z podwieczorku – 10,00 zł
 - 2) dzienna stawka żywieniowa w kwocie 4,20 zł
2. Opłata z ust. 1 pkt 1 stanowi część kosztów przygotowania posiłków i nie podlega zwrotowi w przypadku nieobecności dziecka w przedszkolu.
3. Ustalić następujące ulgi w opłatach stałych za przygotowanie posiłków:
 - 1) dla drugiego dziecka w rodzinie lub rodzinie zastępczej, uczęszczającego do tego samego przedszkola w wysokości 25%,
 - 2) dla trzeciego i każdego następnego dziecka w rodzinie lub rodzinie zastępczej uczęszczającego do tego samego przedszkola w wysokości 100%.
4. Opłaty stałe za przygotowanie posiłku nie pobiera się w przypadku finansowania go przez Ośrodek Pomocy Społecznej.
5. Opłata z ust.1 pkt 2 jest rozliczana za czas faktycznego pobytu dziecka w przedszkolu w poprzednim miesiącu.
6. Opłaty, o których mowa w ust.1 płatne są z góry do dnia 17 każdego miesiąca.
7. Rozliczenie opłaty o której mowa w ust. 5 za miesiąc poprzedni, następować będzie poprzez pomniejszenie należności, za nowy miesiąc, lub zwrot, jeżeli dziecko zakończyło uczęszczanie do przedszkola.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego.

§ 3

Treść uchwały po jej ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego podać do publicznej wiadomości poprzez umieszczenie jej na tablicy ogłoszeń w każdej placówce przedszkolnej oraz opublikowanie w „Gazecie Rybnickiej”.

Wręczenie 17 listopada

Czarne Diamenty czekają na najlepszych...

Ustanowiona przez Izbę Przemysłowo-Handlową w 1999 r. nagroda CZARNY DIAMENT jest przyznawana wyróżniającym się przedsiębiorstwom naszego subregionu, honorowane są nią również osoby i instytucje budujące nowy wizerunek gospodarczy Śląska.

Nagroda, która zostanie wręczona po raz IX w Teatrze Ziemi Rybnickiej 17 listopada br., jest jedną z najbardziej cenionych i prestiżowych w województwie, promuje nie tylko firmy, ale region i to, co w nim najcenniejsze – ludzi. Wnioski o przyznanie nagrody rozpatruje kapituła składająca się z prezydentów, starostów, burmistrzów i uznanych autorytetów życia gospodarczego i publicznego oraz przedstawicieli dotychczasowych laureatów. O patronat nad nagrodą organizatorzy zwrócili się do Ministra Gospodarki.

Patronat medialny tradycyjnie objęli Telewizja Polska S.A. Oddział Katowice, Dziennik Zachodni, Nowy Przemysł, Polskie Radio S.A. Oddział Katowice oraz portal internetowy rybnik.com.pl.

Na zgłoszenia firm kandydujących do Nagrody Czarny Diament Izba Przemysłowo-Handlowa Rybnickiego Okręgu Przemysłowego czeka 21 września i zaprasza do udziału w konkursie.

Wniosek oraz regulamin nagrody „Czarny Diament” można pobrać ze strony internetowej Izby Przemysłowo-Handlowej Rybnickiego Okręgu Przemysłowego www.izbaph.rybnik.pl

Kalendarz Imprez Miejskich wrzesień 2007

Szczegółowych informacji udziela Wydział Promocji i Informacji
Urzędu Miasta Rybnika tel. 42 23 011
e-mail: inforybnik@um.rybnik.pl lub rybnik@um.rybnik.pl



Kultura					
LP.	TERMIN	NAZWA IMPREZY	ORGANIZATOR	MIEJSCE	UWAGI
1	4.07 – 24.09	Wystawa: Edward Stachura (1937-1979)	PiMBP, tel. 32 422 35 41	Hol – I piętro	Szczegóły u organizatora
2	wrzesień	„Rybnik nasze miasto”	Muzeum, tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku, Rynek 18	Wystawa stała
3	wrzesień	„Cechy rzemieślnicze w miastach Górnego Śląska do 1939 r.”	Muzeum, tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku, Rynek 18	Wystawa stała
4	wrzesień	„Wyrobisko górnicze”	Muzeum, tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku, Rynek 18	Wystawa stała
5	wrzesień	Nabór i zapisy do zespołów i kół zainteresowań na rok 2007/2008	MDK Rybnik, tel. 32 422 40 88	MDK, ul. Broniewskiego 23	Szczególne zaproszenie dla młodzieży i dzieci od 7 lat na bezpłatne zajęcia kół: plastycznych, muzycznych, tanecznych, teatralnych, fotograficznych, filmowych, modelarskich itp.; szczegóły: www.mdk.hg.pl i na plakatach
6	1.09	„Festiwal – Muzyczne Trendy Pogranicza” Koncert II	DK Chwałowice, tel. 32 421 62 22, współorg. RCK, Stowarzysz. SiM	Estrada Plenerowa Campus – Rybnik	Godz. 16:00; występy zespołów wyłonionych z 1 etapu festiwalu, szczegóły na www.musictrendy.eu , www.dkchwalowice.pl
7	1.09	„Koncert muzyki młodzieżowej”	DK Niewiadom, tel. 32 421 37 55, 32 433 13 65	„Park pod lipami” przy DK Niewiadom, ul. Mościckiego 15	Od godz. 17:00; DK zaprasza amatorskie zespoły młodzieżowe, które pragną zaprezentować się na scenie; zgłoszenia i info.: biuro DK Niewiadom, tel. 32 433 13 65
8	1 – 30.09	Zapisy na zajęcia w Młodzieżowym Domu Kultury	MDK, tel. 32 422 40 88	MDK, ul. Broniewskiego 23	Zapisy na kółka plastyczne, taneczne, fotograficzne, modelarskie, teatralne oraz kabaretowe; zajęcia są bezpłatne
9	1 - 30.09	Zajęcia fakultatywne w ramach działalności kół zainteresowań i zespołów	DK Niedobczyce, tel. 32 433 10 65	DK Niedobczyce	Szczegóły u organizatora
10	1 - 30.09	Wystawa prac plastycznych dzieci biorących udział w akcji „Lato w mieście”	DK Niedobczyce, tel. 32 433 10 65	hol DK	Szczegóły u organizatora
11	3.09 – 31.10	Wystawa prac Mireli Karwot	PiMBP, tel. 32 422 13 20	Filia Nr 4, ul. Za Torem 5 b	Wystawa w ramach akcji „Pokaż się”
12	3.09 – 31.10	„W świecie przygód Astrid Lindgren” - ogłoszenie otwartego konkursu plastycznego skierowanego do dzieci i młodzieży	PiMBP, tel. 32 422 35 41	Oddział dla dzieci	Regulamin konkursu na www.biblioteka.rybnik.pl i w Oddziale dla dzieci PiMBP
13	4.09	Spotkanie autorskie z dr Józefem Musiołem	PiMBP, tel. 32 422 35 41	Sala wykładowa	Godz. 13:30, godz. 18:00; promocja książki „Ble, ble stetryczalego prawnika”
14	4 – 25.09	XXII Dni Muzyki Organowej i Kameralnej	RCK, tel. 32 422 21 32	Bazylika św. Antoniego, Kościół pw. MB Bolesnej i św. B. Alberta w Kamieniu	Szczegóły wewnątrz numeru, na afiszach oraz na stronie: www.kultura.rybnik.pl
15	6.09	Leszek Mądzik „Fotografia”	RCK, tel. 32 422 21 32	Galeria sztuki TZR	Godz. 18:00; otwarcie wystawy Leszka Mądzika w ramach XXXVIII RDL, wstęp wolny
16	6.09	Inauguracja zajęć języków obcych	„Harcówka”, tel. 32 423 40 80	Klub Kulturalny „Harcówka”	Spotkanie organizacyjne
17	7.09	Wieczór Sztuk „Opowieści z mojej szafy”	DK Chwałowice, tel. 32 421 62 22	Galeria Kolumnowa	Godz. 18:00; prezentacja Kolekcji Działiny Artystycznej autorstwa Bogusławy Jaworskiej połączona z Teatralizowanym Pokazem Mody w reż. Artura Stelmasonka, wernisaż fotografii projektu autorstwa Izy, Jarosława Nietrzpiel i Krzysztofa Cembali; koncert kameralny
18	7.09	Inauguracja zajęć kółek zainteresowań (plastyczne, recytatorsko – teatralne)	„Harcówka”, tel. 32 423 40 80	Klub Kulturalny „Harcówka”	Spotkanie organizacyjne dla dzieci i młodzieży do lat 15
19	7.09	LARMO – impreza kabaretowa	Fundacja ER, tel. 32 739 18 98	Fundacja ER, ul. Podmiejska	Godz. 19:08; wstęp 9 zł
20	7 – 8.09	„Bez spiny”	RCK, tel. 32 422 21 32	Ośrodek Sportowy w Stodolach, RCK	Szczegóły na afiszach i na stronie: www.kultura.rybnik.pl
21	7 – 30.09	„Stworzone by tworzyć”	Muzeum, tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku, Rynek 18	7 września godz. 17:00 wernisaż wystawy niemieckiej grupy twórczej „Drezdeńska Secesja '89” oraz instalacji „Noc księżycowa” autorstwa Grażyny Deryng i Anny Malickiej;
22	7.09 – 25.10	Grafika – Katarzyna Budka	PiMBP, tel. 32 422 35 41	Galeria	Praca dyplomowa absolwentki ASP w Katowicach
23	9.09	„Festiwal Kultur Śląska”	DK Niewiadom, tel. 32 421 37 55, 32 433 13 65	„Park pod lipami” przy DK Niewiadom, ul. Mościckiego 15	Na festiwalu zaprezentują się amatorskie zespoły z Czech z Dolnego Benesowa i Orlowej; warsztaty ceramiczne, rękodziela i fotografii reporterskiej; prezentacja stoisk – rękodziela, kulinaria itp. szczegóły na plakatach, w internecie
24	9.09 – 5.10	Wernisaż wystawy prac uczestników Pleneru Plastyczno-Graficznego „Kopalnia sztuki pogranicza”	DK Niewiadom, tel. 32 421 37 55,	DK Niewiadom, ul. Mościckiego 15	Godz. 16:00; wstęp wolny, galeria „W hallu” DK Niewiadom
25	10.09	Norbert Frai „Malarstwo”	RCK, tel. 32 422 21 32	Galeria „Oblicza” TZR	Godz. 17:00; otwarcie wystawy malarstwa Norberta Fraia – członek zespołu „Oblicza”, wstęp wolny
26	11 – 19.09	O(d)bjazdowy festiwal przedpremier	RCK, tel. 32 422 21 32	Kino „Kultura”	Godz. 18:00; wyświetlone zostaną filmy: „Wycieczkowiec”, „Wholetrain”, „Metoda”, „Sztukamasażu”, „Reguły kłamstwa”, „Red Road”, „Antena”; szczegóły wewnątrz numeru, na ulotkach i na www.kultura.rybnik.pl
27	13.09	„Na nich możemy liczyć”	PiMBP, tel. 32 422 13 20	Filia Nr 4, ul. Za Torem 5 b	Spotkanie z przedstawicielem Straży Pożarnej dla najmłodszych czytelników
28	14.09	Wieczór Kabaretowy w ramach festiwalu „Przeciw Nienawiści”	Stowarzyszenia SiM, DK Chwałowice, tel. 32 421 62 22	Sala widowiskowa	Godz. 18:00; szczegóły na plakatach oraz stronach: www.sim.rybnik.pl , www.dkchwalowice.pl
29	14.09	Musical „Bomont school”	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 18:00; spektakl musicalowy w wykonaniu uczestników warsztatów interdyscyplinarnych na motywach musicalu „Footloose”; cena biletu: 5 zł
30	14.09	Dzień otwarty Fundacji Elektrowni Rybnik	Fundacja ER, tel. 32 739 18 98	Fundacja ER, ul. Podmiejska	Od godz. 16:00; w programie m.in.: pokazowe lekcje nauki pływania niemowląt i małych dzieci, Edi Sanchez and the Latino Lovers – koncert, darmowe zabiegi rehabilitacyjne: masaż suchy i zabiegi z hydroterapii, pokazy tańca towarzyskiego; pokaz kulturowy Tomasa Bobrowskiego, prezentacja Bractwa Rycerskiego, przejażdżki łodzią DZ; korty, sauna, grota solna, solarium, vacuumed, cały dzień 50% zniżki; basen duży – 2 zł dla wszystkich
31	14 – 30.09	Wystawy: Magia Koloru, Kolorowa Tęcza, półkolonie letnie, Klub Fotograficzny FORMAT	Fundacja ER, tel. 32 739 18 98	Galeria Klubu Energetyka	Hol dolny: Magia Koloru, Kolorowa Tęcza, półkolonie letnie; hol górny: Klub Fotograficzny FORMAT
32	16.09	Zakończenie Lata „VIII Gala Rocka” – festyn integracyjny	DK Niedobczyce, tel. 32 433 10 65	park im. H. Czempieła w Niedobczycach	Godz. 15:00–22:00; w programie: koncerty zespołów rockowych, koncert „Trade Mark” i E. Flinta z zespołem
33	16.09	Wycieczka krajoznawcza „Szlakiem polskich zamków” – Nowy Wiśnicz i Dębno	DK Niewiadom, tel. 32 421 37 55, 32 433 13 65	DK Niewiadom, ul. Mościckiego 15	Godz. 7:00; w programie: zwiedzanie z przewodnikiem zamku w Nowym Wiśniczu i w Dębnie (okolice Krakowa), bilet: normalny – 55,00 zł, ulgowy – 47,00 zł (dzieci do 15 lat, studenci, emeryci, renciści), w cenie: przejazd, ubezpieczenie, przewodnik, powrót ok. godz. 20:00

34	17.09	Podsumowanie konkursu plastyczno-literackiego „Moje wspaniałe wakacje”	PiMBP, tel. 32 422 89 33	Filia Nr 18, ul. Orzepowicka 14 A	Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród
35	20.09	„Bezpieczna droga prowadzi do celu” – prelekcja policjanta z Wydziału Ruchu Drogowego Rybnickiej KP dla dzieci wczesnoszkolnych	PiMBP, tel. 32 422 35 41	Oddział dla dzieci	Godz. 10:00; szczegóły u organizatora
36	21.09	„Bezpiecznie w domu i w szkole”	DK Niedobczyce, tel. 32 433 10 65	sala widowiskowa DK	Godz. 9:00; spotkanie edukacyjne dzieci z przedstawicielami Policji i Straży Pożarnej
37	21.09	Obchody Międzynarodowego Dnia Sprzątania Świata	DK Niewiadom, tel. 32 433 13 65	DK Niewiadom, ul. Mościckiego 15 Klub „Olimp”, ul. Raciborska 482	Obchody w ramach zajęć świetlicowych dla dzieci
38	22.09	Wycieczka Stramberk – Góra Radhos (Cz)	DK Chwałowice, tel. 32 421 62 22	Stramberk – Góra Radhos (Cz)	Godz. 8:00; cena wycieczki: 20 zł, zapisy do 14.09.07 w sekretariacie DK lub pod nr: 42 16 222 wew 32
39	23.09	Wyjazd do Teatru Muzycznego w Gliwicach na „Kwiat Hawań”	DK Niewiadom, tel. 32 421 37 55,	DK Niewiadom, ul. Mościckiego 15	Wyjazd 16:45 spod DK Niewiadom, powrót ok. 21:30; cena: 44 zł - zwykły/os. 39 zł - ulgowy/os
40	23 – 30.09	XXXVIII Rybnickie Dni Literatury	RCK, tel. 32 422 21 32	RCK	Szczegóły wewnątrz numeru, na afiszach oraz na stronie: www.kultura.rybnik.pl
41	26.09	Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki	PiMBP, tel. 32 422 35 41	Czytelnia Prasy	Godz. 17:00; dyskusja na temat książki Stefana Chwina „Dolina Radości”
42	28.09	Dyskoteka z okazji Dnia Chłopca	Klub „Olimp”, filia DK Niewiadom, tel. 32 421 33 31	Klub „Olimp”, ul. Raciborska 482	Dyskoteka płatna - 1 zł/os
43	28 - 29.09	Złot modelarzy okręgu śląskiego	DK Niewiadom, tel. 32 421 37 55,	DK Niewiadom, ul. Mościckiego 15	Uroczyste spotkanie miłośników modelarstwa kartonowego z okazji 75 rocznicy śmierci Żwirki i Wigury
44	28 – 30.09	VI Rybnickie Prezentacje Filmu Niezależnego	DK Chwałowice Silesia Film	DK Chwałowice (przeł. filmów) Centrum Sztuki Filmowej- Katowice (warsztaty)	28.09, godz. 18:00 „Od off-u do ...” - Dominik i Piotr Matwiejczyk; 29.09, godz. 10:00 - Warsztaty Filmowe - Centrum Sztuki Filmowej – Katowice; godz. 16:00 – Konkurs REPEFENE; 30.09, godz. 11:00 – Otwarte Konsultacje Jury; godz. 16:00 – Ogłoszenie Wyników, rozdanie nagród, prezentacja filmów nagrodzonych, Pokaz Specjalny filmu „Szkłane Usta” w reż.: Lecha Majewskiego
45	28.09 – 19.10	„Kwiaty” – wystawa pokonkursowa	OPP „Przygoda”, PiMBP, tel. 32 422 35 41	Hol parter	Otwarcie wystawy 28.09.07r.
46	29.09	Obchody 40-lecia Zespołu Szkół Budowlanych	ZSB, tel. 32 422 22 79	ZSB, ul. Świerkłańska 42	Godz. 14:00 rozpoczęcie obchodów, w programie m.in. występy zespołów CARRANTUOHILL i KURCZAT
47	29.09	II Zjazd Ogólnopolskiej Konfraterni Najstarszych Chórów i Orkiestr V Zjazd Konfraterni Województwa Śląskiego	DK Niedobczyce, tel. 32 433 10 65	Muzeum w Rybniku oraz sala kinowa i imprezowa w DK	W programie: godz. 11:00 Muzeum w Rybniku otwarcie wystawy poświęconej tradycjom śpiewaczym i muzykowania na Śląsku oraz Sejmik Ogólnopolskiej Konfraterni Najstarszych Chórów i Orkiestr; godz. 16:00 Dom Kultury Niedobczyce Koncert Galowy w wykonaniu wybranych najstarszych chórów i orkiestr
48	30.09	Międzynarodowy Dzień Muzyki „Święto Pieśni i Muzyki”	DK Niedobczyce, tel. 32 433 10 65	sala kinowa i imprezowa DK	Szczegóły u organizatora
49	30.09	I Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego Rybnik 2007	Fundacja ER, tel. 32 739 18 98	Fundacja ER, ul. Podmiejska	Warunki uczestnictwa: posiadanie aktualnej licencji startowej, uiszczenie opłaty startowej: 15 zł od osoby za styl i 20 zł od osoby za kombinację, przesłanie zgłoszenia par do 25.09.2007r. na adres organizatora; bilet dla publiczności 10 zł, dzieci do lat 7 wstęp wolny

Sport i rekreacja

LP.	TERMIN	NAZWA IMPREZY	ORGANIZATOR	MIEJSCE	UWAGI
1	wrzesień	Rodziny Rajd Rowerowy z MOSiRem	MOSiR, tel. 32 422 78 39		Szczegóły: Radosław Fros
2	1.09	Wycieczka do Doliny Vratnej	PTTK, tel. 32 422 36 53	Dolina Vratna	Koszt 50 zł, w cenie przejazd autokarem, usługi przewodnika, ubezpieczenie, bilety wstępu we własnym zakresie; szczegóły u organizatora
3	4.09	Zebrań organizacyjnych Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej	Tadeusz Bonk, tel. 603 770 779	Karczma Sękata, ul. Rudzka 10	Zaproszenie dla wszystkich zainteresowanych; szczegóły na www.efekt-projekty.pl/als
5	28.09	„Świetlicowy Turniej Tenisa Stołowego”	DK Niewiadom, tel. 32 421 37 55,	DK Niewiadom, ul. Mościckiego 15	Turniej dla uczestników zajęć świetlicowych DK Niewiadom i ZSP nr 2 w Rybniku

Z notatnika strażnika miejskiego

- Na początku lipca SM na ul. Raclawickiej trzech mężczyzn „uprowadziło” kontener na śmieci należący do ZGM. Na miejscu natychmiast pojawił się patrol SM, jednak po kontenerze i złodziejach nie pozostał już ślad. Mimo to strażnicy postanowili skontrolować najbliższy punkt skupu złomu, gdzie oczywiście odnaleziono nie tylko kontener, ale i... sprawców kradzieży. Zarówno złodzieje jak i właściciel skupu zostali ukarani mandatami. Może należałoby wykorzystać ich zapał do pchania kontenerów na śmieci i w ten sposób wspomóc miejskie służby?
- Również na początku lipca strażnicy otrzymali zgłoszenie o leżącej na chodniku na Placu Kopernika kobiecie. Po krótkich oględzinach strażnicy przystąpili do wykonywania na miejscu masażu serca i sztucznego oddychania. Wkrótce na miejsce przybyło także pogotowie. Pomimo 40-minutowej akcji ratowniczej kobieta zmarła. Być może gdyby któryś z przechodniów podjął akcję wcześniej, tragedii dałoby się uniknąć...
- W połowie lipca w jednym z bloków przy ul. Korfatego SM przyjęła zgłoszenie o leżącym na klatce schodowej mężczyźnie. Po przybyciu na miejsce SM ustaliła, że mężczyzna mieszka sam i nie utrzymuje żadnych kontaktów z rodziną i sąsiadami. Wezwany lekarz stwierdził, że mężczyzna jest wygodzony i odwodniony. Mimo tego nie chciał on wyrazić zgody na zabranie go do szpitala. Jeszcze dwukrotnie strażnicy wraz z pracownikami MOPS-u pojawiali się u mężczyzny sprawdzając jego stan zdrowia. W końcu mężczyzna wyraził zgodę i został odwieziony do szpitala.
- W nocy 18 lipca po godzinie 1.00 zaobserwowano grupę podejrzanych zachowujących się młodych mężczyzn przy ul. Zamkowej. Młodzi ludzie zaczęli rzucać kostką brukową i próbowali wyrwać pobliski znak drogowy przy ul. 3 Maja. Zostali zatrzymani na gorącym uczynku przez patrol SM i odwiezieni na komendę policji, gdzie zostali ukarani mandatami.
- 5 sierpnia po godz. 8.00 do komendy SM wpłynęło wezwanie z dzielnicy Kamień z informacją, że pies zagryza sarnę. Pomimo szybkiej interwencji pies i jego właściciel zdołali uciec pozostawiając martwe zwierzę. W takiej sytuacji trudno jednoznacznie ocenić kto tu jest zwierzęciem – pies czy jego pan...
- W środę 8 sierpnia ok. godz. 14:45 na Rynku nietrzeźwy mężczyzna rzucał butelkami i popielniczką w lokal McDonald's, stwarzając zagrożenie dla przechodniów. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony na komendę SM, a następnie zabrany przez pogotowie. Nie wiadomo, co spowodowało tak ostrą reakcję, być może mężczyzna był na diecie...



Załącznik Nr 1 do Zarządzenia nr 14/2007
z dnia 27 maja 2007r.

REGULAMIN KOMPOSTOWNI

1. Kompostownia odpadów pochodzenia roślinnego (biodegradowalnych) zlokalizowana jest na terenie Zarządu Zieleni Miejskiej w Rybniku przy ulicy Pod Lasem 64 (dzielnica Zamysłów).
2. Kompostownia jest czynna w dni robocze w miesiącach letnich od maja do października w godzinach od 9.³⁰ do 16.³⁰, a w okresie zimowym od miesiąca listopada do kwietnia w godzinach od 6.³⁰ do 13.³⁰. W soboty, niedziele i święta kompostownia jest nieczynna.
3. Poza godzinami otwarcia kompostowni, w soboty, niedziele oraz święta, odpady typu liście, trawa i gałęzie przywiezione przez mieszkańców gminy Rybnik (osoby fizyczne) mogą być przyjęte do kompostowania, poprzez zebranie ich w oznaczonym kontenerze, udostępnionym na ten czas na terenie zakładu.
4. Kody i rodzaje odpadów przyjmowane do kompostowani: 20.02.01 – odpady z ogrodów i parków (np. trawa, liście, pędy i gałęzie roślin, itp), 03.01.05 – trociny, wióry, drewno.

5. Obowiązuje bezwzględny zakaz przywożenia innych rodzajów odpadów niż wymienione w pkt 4.
6. W przypadku, gdy dostarczone odpady do kompostowni nie będą zgodne z rodzajami odpadów wymienionymi w pkt 4 lub będą zmieszane z jakimikolwiek innymi odpadami, pracownik kompostowni ma prawo odmówić ich przyjęcia. Dostarczający takie odpady ma obowiązek zabrać je ze sobą z terenu kompostowni.
7. Kompostownia przyjmuje odpady od firm posiadających decyzję Prezydenta Miasta Rybnika na prowadzenie działalności w zakresie odbioru odpadów komunalnych z terenu gminy Rybnik, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Odpady dostarczane przez firmy, które takiej decyzji nie posiadają, nie będą przyjmowane.
8. Dopuszcza się w wyjątkowych przypadkach przyjęcie odpadów od firm posiadających decyzje w zakresie odbioru odpadów komunalnych gmin sąsiadujących z gminą Rybnik.
9. Dopuszcza się przyjmowanie odpadów od mieszkańców gminy Rybnik (osób fizycznych) przywożonych własnym transportem. Pochodzenie odpadów będzie stwierdzone na podstawie adresu dostawcy potwierdzone dokumentem ze zdjęciem. Odpady od osób prywatnych nie zamieszkałych na terenie miasta Rybnika nie będą przyjmowane.

10. Dostawcy odpadów, poza osobami fizycznymi, przy każdej dostawie odpadów lub na zakończenie miesiąca kalendarzowego, w którym odpady były dostarczone, zobowiązani są do dostarczenia aktualnie obowiązującego druku Karty Przekazania Odpadów.
11. Przyjmowanie odpadów jest odpłatne według stawek określonych w „Cenniku za przyjmowanie odpadów”.
12. Na terenie kompostowni istnieje możliwość zakupu ziemi kompostowej wg cen określonych w cenniku zakładowym.
13. Wszyscy dostawcy odpadów zobowiązani są do wykonywania poleceń obsługi kompostowni.
14. Na terenie kompostowni obowiązują zasady ruchu drogowego.
15. W przypadku zagrożenia pożarowego terenu, kompostownię należy bezwzględnie opuścić drogami w kierunku oznaczonym jako DROGA EWAKUACYJNA.
16. W przypadku zagrożenia pożarowego należy przystąpić zgodnie z przepisami zawartymi w instrukcji przeciwpożarowej a w razie konieczności wezwać STRAŻ POŻARNĄ.
17. Na terenie kompostowni obowiązuje bezwzględny zakaz spalania odpadów, używania otwartego ognia i zakaz palenia.

Rybnik, dnia 18.06.2007 r.

www.infomax.dobrekalendarze.pl

www.grupainfomax.com
 2008
 rybnik@infomax.katowice.pl
 tel. 032 423 80 88
 tel. 032 423 80 90

44-200 RYBNIK UL. MŁYNYSKA 12 TEL. 032 422 15 59
ARTYKUŁY-METALOWE
 • WIERTŁA, NARZĘDZIA RĘCZNE, OGRÓDNICZE, POMPY
 • ZAMKI, KLAMKI, ZASUWY, ZAWIASY
 • KÓŁKA I ZESTAWY KÓŁOWE
 • SIATKI TECHNICZNE, OGRÓDZENIOWE, RABITZA, IZOLA
 • GWOZDZIE, ŚRUBY, KÓŁKI, NITY, ART. ŚCIERNE

AUTO NAPRAWA DIAGNOSTYKA
 RYBNIK UL. WIEJSKA 43 TEL. 032 422 62 18 (8⁰⁰-16⁰⁰)
 Daniel Rejek

- ✓ ZAWIESZENIA
- ✓ GEOMETRIA KÓŁ
- ✓ TŁUMIKI
- ✓ WYMIANA OPON
- ✓ HAMULCE
- ✓ NAPRAWY BIEŻĄCE

MAGNOLIA = Maria Koch =
 Okolicznościowe przyjęcia:
 ✓ wesela ✓ komunie
 ✓ bankiety ✓ stypy
 Rybnik, ul. św. Antoniego 10, tel. 42 217 30, 45 50 225
 PRZYJĘCIA JUBILEUSZOWE PRZYSTĘPNE CENY

Uśmiech - początkiem ekologii!

 codziennie
Świeże jaja
 z Alternatywnego Gospodarstwa Rolnego
 tel. 032 42 58 609
 Rybnik ul. Skrzetuskiego 15

• TŁUMIKI • KATALIZATORY
 • HAKI HOLOWNICZE • AMORTYZATORY
 • KLOCKI HAMULCOWE • FILTRY
 • OLEJE • WYMIANY OLEJU
 • KOMPLEKSOWE NAPRAWY BLACHARSKIE
 • CZĘŚCI NOWE I UŻYWANE
 • NAPRAWY BEZGOTÓWKOWE
F.H.U. „GÓRECKI BIS”

WYCENA NIERUCHOMOŚCI
 Uprawniony Rzecznik Majątkowy
 mgr inż. Krzysztof URBAŃCZYK
 tel./fax 032 423 53-23, 0502 692 063 • Rybnik, ul. Kościuszki 19/6

RYBNIK, ul. Długosza 7
 tel. 032 423 80 95
 gsm 0505 145 311
SAMOCHÓD ZASTĘPCZY

Szkoła Języków Obcych z rekomendacją PASE



mgr Maria Margońska, Dyrektor ds. Nauczania radzi:

– Chcąc odnieść sukces w nauce języka obcego, jasno odpowiedz sobie na pytanie jakie są twoje cele, a potem wybierz najlepszą dla siebie metodę. Proponowane przez nas **podejście komunikatywne** kształci umiejętność porozumienia się w typowych sytuacjach językowych w środowisku pracy, podczas wyjazdu zagranicznego, w kontaktach z cudzoziemcami w naszym kraju. Do tego, oczywiście potrzebna jest elementarna baza gramatyczna i słownikowa. Metodę tę polecam osobom, które chcą przełamać barierę językową w mówieniu.

Ci, których celem jest **przygotowanie do egzaminu językowego**, muszą poświęcić znacznie więcej czasu na równoległe rozwijanie wszystkich sprawności językowych: rozumienia ze słuchu, rozumienia tekstu, pisanie, znajomości struktur gramatycznych, mówienia.

Dla tych osób godnym polecenia jest tak modny dziś **eklektyzm** – idea nie nowa, ale robiąca dziś oszałamiającą karierę. Obok elementów podejścia komunikatywnego w stosowanych przez nas podręcznikach znajdujemy ślady metody gramatyczno-tłumaczeniowej, audiolingwalnej, sugestopedii. Chodzi o połączenie różnych sposobów uczenia się w celu osiągnięcia jak najlepszych rezultatów. Dorośli mają kognitywne podejście do nauki, ich logiczny umysł domaga się odpowiedzi na pytanie: dlaczego? Stąd tak częste rozczarowanie metodą Callana – zarzuconą już dawno metodą z lat 60-tych, która zgodnie z behawiorystycznym założeniem „bodziec-reakcja” pomaga, co prawda opanować pewną liczbę słów i konstrukcji, ale brak im najczęściej żywego kontekstu.

Dla **małych dzieci** proponuję **TBR** – total body response – bawiąc się i śpiewając, pod okiem doświadczonego nauczyciela dzieci chłoną język wszystkimi zmysłami, ale i całym ciałem. Co ważne w kształceniu dzieci – dobra szkoła językowa zapewnia im ciągłość kształcenia aż po prestiżowe egzaminy.

Wszyscy już dziś wiemy, że znajomość angielskiego nie wystarcza, angielski to już dziś nie język obcy. Zapraszam zatem na naukę **drugiego języka** – oferujemy niemiecki, hiszpański, rosyjski.



SZKOŁA W PASE – SZKOŁA SPRAWDZONA

PASE – Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Jakości w Nauczaniu Języków Obcych od 1993 roku promuje standardy profesjonalizmu i zasad etyki działania we wszystkich aspektach pracy szkół językowych na terenie Polski.

Szkoła posiadająca Znak Jakości PASE:

- spełnia wszystkie obowiązujące w Polsce wymagania prawne
- posiada spójny program nauczania
- zapewnia stały nadzór metodyczny
- dysponuje odpowiednim zapleczem materiałowym i lokalowym
- zapewnia rzetelność swoich działań marketingowych i prawdziwość wszelkich informacji reklamowych
- **zapewnia weryfikację standardów oferowanych usług językowych poprzez poddawanie się regularnym inspekcjom PASE**

Stowarzyszenie PASE:

- zajmuje się nadzorowaniem i promowaniem standardów w nauczaniu języków obcych
- dysponuje precyzyjnym, wszechstronnym i udoskonalanym od 1993 roku systemem inspekcji szkół językowych
- przyznaje Znak Jakości i rekomendację instytucjom uczącym języków obcych
- uczestniczy w projektach realizowanych w ramach programów europejskich
- organizuje międzynarodowe konferencje poświęcone różnorodnym tematom związanym z działalnością nowoczesnej szkoły językowej
- **PASE** jest stowarzyszonym członkiem europejskiej organizacji nadzoru jakości nauczania języków obcych EAQUALS.

Więcej informacji oraz listę szkół posiadających Znak Jakości PASE znajdziesz na www.pase.pl

Rybnik, ul. Raciborska 39
tel./fax (032) 422 1789, 422 3950
e-mail: biuro@logmarschool.com.pl



OLMET | **RECYKLING**
PROCESY I SERWISY ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

DARMOWY ODBIÓR POMOCĄ DROGOWĄ
 Działamy na terenie całego Śląska,
 Opola, Krakowa i okolic **www.olmet.com.pl**

Tarnowskie Góry, ul. Towarowa 15 tel. 032 768-32-13 Oddział Rybnik, ul. Podmiejska tel. 032 739-61-45 Oddział Mszana koło Jastrzębia tel. 032 472-07-77

DIAGNOZOWANIE I LECZENIE ZESPOŁÓW BÓLOWYCH KRĘGOSŁUPA metodą McKenziego

ZAKŁAD REHABILITACJI „RELAX”
 mgr rehabilitacji ruchowej
ADAM ZOSTAWA

Rybnik, ul. Piasta 21, tel. 032 42 26 231, 0507 179 140
przy SKLEPIE MEDYCZNYM



KURSY IX.2007

Atena

Rybnik, ul. Rynek 6, tel. 032 42 35 470
 Zapraszamy w godz. 9.00 – 17.00

- LO EKSTERNISTYCZNE (1,5 R.)
- KSIĘGOWO-PODATKOWY
- OBSŁUGI KOMPUTERA
- KADROWO-PŁACOWY
- J. ANGIELSKI, J. NIEMIECKI
- PRZYUCZAJĄCE DO ZAWODU FRYZJERKI I KOSMETYCZKI

Gabinet Endokrynologiczny
Franciszek Mazur

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

choroby tarczycy (USG, biopsja tarczycy),
 osteoporoza, zaburzenia hormonalne

RYBNIK, NA GÓRZE 8, PON. 18-19, SOB. 11-12
 ŻORY / RYNEK, KOŚCIUSZKI 1A, ŚR. 18-19
 RACIBÓRZ, WILEŃSKA 1, ŚR OD 16

REJESTRACJA: 032 430 41 59



Śląskie Centrum Muzyczne
Muzyka i Ruch

Zaprasza na zajęcia już od 10 zł miesięcznie

NAUKA GRY NA RÓŻNYCH INSTRUMENTACH
 DZIECIĘCE STUDIO WOKALNO-TANEWCZNE 3-8 LAT
 PROFESJONALNE STUDIO WOKALNE:
 śpiew solowy klasyczny i estradowy (emisja głosu, dykcja, solfeż, choreografia, praca nad repertuarem wykonawczym)
 TANIEC DYSKOTEKOWY JUŻ OD 5 LAT
 4 GŁOSOWY CHÓR KOŚCIELNY „CANTATE DEO” w czwartek od 19:00

SMERFETKOWO
 2 i 3-latkii ćwiczą z opiekunem

NABÓR NON-STOP BEZPŁATNE LEKCJE POKAZOWE

Rybnik, ul. Hibnera 41, tel. 032/422 44 34, 0693 55 49 30, 0601 83 78 15
 www.republika.pl/centrummuzyczne



Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
„CENTRUM MEDYCZNE”
 Sp. z o.o. w Rybniku

PORADNIA LEKARZA
PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ

RYBNIK UL. BYŁYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH 3 tel. 032 432 94 58

W PORADNI PRACUJĄ LEKARZE:
 Barbara Jadowska, Arkadiusz Kuśka, Franciszek Mazur, Józef Meisel,
 Janusz Ostrowski, Hanna Pander, Grażyna Potera, Helena Pierchała

PORADNIE SPECJALISTYCZNE - 032 432 94 44
 PORADNIA MEDYCZYNY PRACY - 032 432 94 48

CENTRALNA REJESTRACJA (I piętro) telefon: 032 432 94 58



MASZ PROBLEMY ZE SŁUCHEM?

Nie rozumiesz mowy a domownicy skarżą się na Twój głośny telewizor. Odwiedź nas a BEZPŁATNIE zbadamy Ci słuch i umożliwimy wypróbowanie jak słyszeć z pomocą aparatu słuchowego. Doradzimy, jak uzyskać dofinansowanie do jego zakupu – nawet do 100%. Prowadzimy sprzedaż, serwis aparatów słuchowych i ciśnieniomierzy wiodących firm. Możliwość dojazdu do domu pacjenta.

Umowa z NFZ

tel. 032 426 00 88 J. Szweđa dyplomowany protetyk słuchu
 Rybnik, ul. B. Więźniów Politycznych 10 – naprzeciwko Przychodni Specjalistycznej.
 Czynne od 9⁰⁰ do 17⁰⁰, w piątek do 16⁰⁰



Gabinety Lekarskie
 ul. Hallera 32, Rybnik
 Rejestracja 9.00-21.00, tel. 032 422 61 56

lek. med. Jan Pawlikowski
Specjalista Urolog
USG układu moczowego

lek. med. Tomasz Pawlikowski
Specjalista Urolog
USG układu moczowego

PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY
 wyposażony w nowoczesny sprzęt

Rybnik, ul. Reymonta 50
 (wjazd od salonu Hondy)

lek.med. Lidia Kucza
 specjalista laryngolog

pon. 15.00-17.00
 śr. 15.00-17.00

rejestracja 8.00-16.00
 tel. 032 433 10 24

Ważne adresy i telefony:

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie 42 60 033, 42 28 371 w. 43 (7.30–15.30)

Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii,
ul. Chrobrego 16, tel. 42 25 639 (pon.–pt. 8.00–20.00)

Powiatowy Rzecznik Konsumentów 42 28 300

(pon., wt., śr. 7.30–15.30, czwartki po godz. 15.00 po wcześniejszym umówieniu telefonicznym w siedzibie Starostwa, ul. 3 Maja 31)

Całodobowy Telefon Zaufania 42 33 555

Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

42 26 245 (ul. Chrobrego 16, pon. 12.30–14.00, wt., śr., czw. 15.30–17.00)

Telefon informacyjny Anonimowych Alkoholików
25 37 983 (pon., śr., czw. 17.00–20.00)

Rybnickie Stowarzyszenie Abstynenckie, ul. Kościuszki 17, tel. 42 21 087
(Klub Abstynencki „Zgoda”, pon., czw., sob., niedz. 16.30–20.30)

Obywatelski Ruch Obrony Bezrobotnych pon.–pt. 10.00–13.00, ul. Białych 7, p. 304

Stowarzyszenie Amazonek „Odnowa”,

ul. Kościuszki 17, tel. 42 35 511, poniedziałek 10–12, środa 15–17, piątek 10–12.
Spotkania „Amazonek” w każdy II poniedziałek miesiąca o 15.00

**Polski Związek Głuchych, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji
i Wsparcia Społecznego dla Osób Nieusłyszących,**

ul. Kościuszki 17, tel. 42 36 766, dyżury w piątki od godz. 15.00 do 20.00

Terenowy Oddział Polskiego Towarzystwa Dysleksji w Rybniku

ul. KEN 29, 44–207 Rybnik (ZS–P nr 4), tel. 42 46 429

Dyżury: I środa miesiąca w siedzibie ZNP, ul. Kościuszki w godz. 14.00–15.00, pozostałe środy w siedzibie ZS–P nr 4 w godz. 10.45–11.30.

Schronisko „Przytulisko”
dla kobiet i kobiet z dziećmi, ul. Chrobrego 16, 42 33 599
Przytulisko pomaga kobietom znajdującym się w sytuacji kryzysowej (czynne całą dobę)

Telefony alarmowe:

Policja	997	112 (bezprowodowe) 42 95 200
Straż Pożarna	998	43 95 801
Pogotowie Ratunkowe	999	42 23 666
Straż Miejska	986	42 27 254
Miejsko-Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego	42 21 000, 43 95 801	
Centrum Powiadomiania Ratunkowego - Pogotowie Ratunkowe	999, 112 (przewodowe), 42 23 666	
Pogotowie zimowe	43 29 560, 43 29 565	
Pogotowie energetyczne	991	30 30 991
Pogotowie gazowe	992	42 23 419, 42 25 565, 42 23 493
Pogotowie ciepłownicze	993	42 24 645
Pogotowie wodno-kanalizacyjne	42 23 681, 42 49 599	
Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe	42 26 599	
Pomoc Drogowa	9631	42 24 400, 42 24 407
Pogotowie weterynaryjne	42 22 461	
Pogotowie dźwigowe	42 24 085	

Blok Samorządowy Rybnik – dyżury radnych

Dyżury radnych we wszystkie dni robocze od godz. 11.00 do 13.00
w Biurze Rady, UM, ul. Chrobrego 2, www.bsr.rybnik.pl

Partia Demokratyczna

www.demokraci.pl, tel. 602 534 080

Platforma Obywatelska RP w Rybniku

Spotkania otwarte w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca o 19.00,
ul. Wysoka 15/17 (Okrągłak). Dyżury: poniedziałki 18.30-20.30, www.platforma.rybnik.pl
Biuro senatorskie Antoniego Motyczki, ul. 3 Maja 11, tel. 032 42 31 337, 0512 078 425

czynne pon. 11.00-18.00, śr. 8.00-15.00, wt., czw., pt. 9.00-16.00.

Biuro poselskie Henryka Siedlaczka czynne w środy 15.00-18.00

Biuro poselskie Eugeniusza Wycisła czynne w piątki 15.30-17.00

Bezpłatne porady prawne w każdy wtorek – prosimy o wcześniejsze zapisy – 032 42 31 337

Prawo i Sprawiedliwość

Biuro Poselskie posłów Bolesława Piechy, tel. 032/42 28 453,
Grzegorza Janika, tel. 032/42 22 909, Michała Wójcika, tel. 032/42 31 326
i senatora Jerzego Szymury, tel. 032/42 38 639 – ul. Sobieskiego 1.
Uprasza się o wcześniejsze umawianie telefoniczne lub osobiste.

Bezpłatne porady prawne

w poniedziałki 15.00-17.00, wtorki 16.30-18.30, środy 16.00-18.00 i czwartki 16.00-18.00

Rada Dzielnicy Śródmieście

Dyżury w czwartek 16.00–17.00, ul. Kościuszki 17 (I piętro, p. 122),
tel. 032/42 37 268 (czynny w czasie dyżurów).

W trakcie dyżuru istnieje możliwość spotkania się z policjantem dzielnicowym

Ruch Autonomii Śląska

Dyżury: wtorek, środa 9.00 – 13.00 i w czwartek 13.00 – 17.00,
Plac Wolności 7, tel./fax 032/42 37 822

Samoobrona

Biuro Poselskie Andrzeja Leppera, tel. 032/42 32 526
Dyżury: wtorek 10.00–13.00, czwartek 15.00–17.00, ul. Powstańców 8, I p.

Socjaldemokracja Polska

Przewodniczący Zarządu Miejsko-Powiatowego Kazimierz Zięba zaprasza
w każdy poniedziałek i czwartek 14.30–17.00 do biura SdPL, ul. Saint Vallier 4.

Sojusz Lewicy Demokratycznej

Dyżury radnych w każdy czwartek 16.00–18.00 w miejsko-powiatowym
biurze SLD, tel. 032/42 27 914, Plac Wolności 7/12

Związek Gómośląski – koło Rybnik

zaprasza na spotkania w każdy ostatni piątek miesiąca
do Domu Katechetycznego bazyliki św. Antoniego na godz. 18.00.

ZARZĄD ZIELNI MIEJSKIEJ

DZIAŁ USŁUG POGRZEBOWYCH

Rybnik, ul. Rudzka 70 b, Cmentarz Komunalny, tel. 42 28 991

oferuje następujące usługi:

- wynajęcie karawanu • całodobowy przewóz zwłok • szeroki asortyment trumien
- kosmetykę, ubranie i przechowywanie zwłok w chłodni – I doba bezpłatnie
- wynajęcie kaplicy do pogrzebu z możliwością odprawienia mszy św.
- usługi cmentarne • zamówienie wieńców, palm, wiązanek, kwiatów
- możliwość załatwienia orkiestry • wynajęcie autobusu • umieszczanie urny z prochami zmarłych w kolumbarium na terenie cmentarza

Ceny konkurencyjne!

Redakcja: Wiesława Różańska (redaktor naczelna);
Sabina Horzela-Piskula, Dominika Ingram-Nowaczyk (dziennikarz)
Edyta Szymaszek-Górczyńska (redaktor techniczna)
Wydawca: Rybnickie Centrum Kultury

13.000
nakładu gratis!

ADRES REDAKCJI: 44-200 Rybnik,
Rynek 12a (oficyna), skrytka pocztowa 96
tel./fax 42 28 825, 42 60 070,
e-mail: gazeta@um.rybnik.pl
<http://www.rybnik.pl/gazeta>

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku

Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Texty niezamawiane przyjmujemy wyłącznie na nośnikach elektronicznych.

DRUK:

Offsetdruk i media sp. z o.o.
43-400 Cieszyń, ul. Frysztacka 48,
tel 033 857 70 90

OFFSETdrukiMEDIA

BIURO OGŁOSZEŃ:

Rybnik, Rynek 12a
INFOMAX
www.grupainfomax.com
rybnik@grupainfomax.com
tel. 423 80 88, tel./fax 423 80 90

największy lokalny nakład Twojego ogłoszenia!

ZRÓB SIĘ NA BÓSTWO

KOSMETYKA PROFESJONALNA FIRMY DECLEOR I BIELENDĄ,
STYLIZACJA PAZNOKCI, MAKIJAŻ, MASAŻE, MIKRODERMABRAZJA,

NOWOŚĆ

FOTOEPILACJA - TRWAŁE USUWANIE OWŁOSIENIA

DREAM HEALTHER - BEZWYSIŁKOWE SPALANIE TŁUSZCZU

DLA PAŃ

uroda

ZDROWIE

I PANÓW

SALON KOSMETYCZNY

Artemis

Rybnik, ul. Wysoka 25, tel. 032/43 32 568

e-mail: biuro@artemis.rybnik.pl

zapraszamy

od poniedziałku do piątku 10.00 - 20.00

w soboty 9.00 - 13.00

INKASO

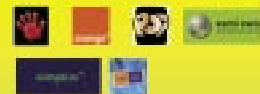
KREDYTY

- ♦ gotówkowe
- ♦ mieszkaniowe
- ♦ hipoteczne
- ♦ samochodowe
- ♦ konsolidacyjne

**U nas również
doładowujesz e-kartę:**



doładowujesz komórkę:



PROMOCJA

**Przy wpłacie 12 pierwszych rat
Twojego kredytu - prowizja 0%**

UL. GEN. HALLERA 6

TEL. 032-42-24-441

Budynek TP S.A. - wejście od portierni



DOM PRZYJĘĆ

TOPOLE

Organizacja imprez okolicznościowych
(wesela, komunie, spotkania po latach itp.).
Dogodna lokalizacja w centrum miasta.

44-310 Radlin

ul. Mariacka 8

tel. 032 456 72 99

kom. 691 506 116, 664 168 440

e-mail: topole.radlin@wp.pl



YAMAHA
Szkoła Muzyczna

Zadzwoń ☎ (032) 42 31 651 i umów się na **BEZPŁATNĄ** lekcję próbną!

ZAPISY do rok szkolny 2007/2008

RYBNIK, ul. Św. Antoniego 10 www.centrum.edukacji.pl

ENGLISH FAN

Matura!

Szkoła Języków Obcych

- Przygotowanie do matury pisemnej i ustnej
- Rozwijanie wszystkich umiejętności językowych (mówienie, rozumienie ze słuchu, pisanie, rozumienie tekstu czytanego)

Język ANGIELSKI dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych !!!

- wszystkie poziomy zaawansowania
- wykwalifikowani lektorzy
- nauka w małych grupach
- lekcje indywidualne
- przygotowanie do egzaminu FCE, CAE

42 31 651

44-200 Rybnik,
ul. Św. Antoniego 10
www.centrum.edukacji.pl

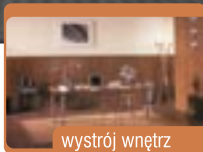
JĘZYKOWA AKADEMIA MALUCHA
• zapraszamy dzieci od 3 do 6 lat !



fazienki



artykuły budowlane



wystrój wnętrz

PANEL*SPEC

Rybnik, ul. Wodzisławska 179, tel. 42 49 187
e-mail: handel@panelspec.com.pl

aktualne promocje znajdziesz na stronie
www.panelspec.com.pl

godziny otwarcia:
poniedziałek - piątek: 8.00-19.00, sobota: 8.00-13.00
agencja pocztowa: poniedziałek - piątek: 8.00-15.30

KONSEK JANUSZ, KONSEK EWA
PPHU „KONSEK” SP.J.
**PRODUCENT
OKIEN I DRZWI PVC**

SATYSFAKCJA KTÓREJ NIE DA CI KONKURENCJA

	Żory ul. Moniuszki 5 tel. 032 4342164	Jastrzebie Zdrój ul. Arki Bożka 24E tel. 032 4737543	Rybnik Plac Wolności 15 tel. 032 4224992
--	--	---	---

Systemy okienne

www.toyota.pl

Wyposażenie klasy **GOLD**
Nowa Toyota Yaris

Toyota Yaris **GOLD** w nowej, limitowanej wersji

Toyota Bank www.toyotabank.pl
Toyota Leasing www.toyotal leasing.pl

TODAY TOMORROW **TOYOTA**

Autoryzowana Stacja Dealerska Toyota Konsek

44-203 RYBNIK ul. Prosta 100, tel. 032 432 90 40, fax 032 432 90 66

**STACJA KONTROLI POJAZDÓW WSZYSTKICH MAREK DO 3,5 T wys. 4 m
oraz pojazdów zasilanych gazem i motocykli**

Każda opłata tylko 1,40 zł

U nas zapłacisz:

- raty - LUKAS, AIG, ŻAGIEL, ING, BNP, GE CAPITAL, BS, GBG S.A., GB S.A., BM, BRE S.A., BS. BPH, BGŻ
- gaz
- wodę
- telewizję - CYFRA+, POLSAT, KABŁÓWKA
- telefony - ORANGE, ERA, PLUS, POLKOMTEL, TELE 2
- czynsz
- PZU
- podatki

ZAPRASZAMY

pn-pt 8⁰⁰ - 17⁰⁰
sobota 8⁰⁰ - 13⁰⁰

Rybnik,
ul. Hallera 6
budynek TP S.A.

**WEJŚCIE
OD PORTIERNI**

Firma istnieje
w Rybniku od 2004 r.
Współpracujemy
z INVEST BANK. S.A.

Bez względu na wysokość wpłaty
provizja zawsze 1,40 zł

PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY

PVC aluminium

Okna

www.ap.com.pl
apzory@ap.com.pl

ZAPRASZAMY!

Doświadczenia
17 lat
Zaufania

**Biuro Producenta
Rybnik, ul. Gliwicka 1
tel. 032/ 422 56 93**